

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 35 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

## SPRAWA BRZESKA NA FORUM SEJMU

### Nagły wniosek opozycji motywować będzie ex-marszałek Daszyński

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wtorkowe posiedzenie sejmku, które rozpocznie się o godzinie 12 w południe budzi wśród publiczności wielkie zainteresowanie ze względu na wniosek nagły zjednoczonej opozycji w sprawie aresztowania b. posłów i więźniów ich w Brześciu.

Wniosek ten nie będzie jednak bezwzględnie motywowany w dniu jego zgłoszenia, gdyż nie pozwala na to regulamin.

Motywować go będzie na jednym z najbliższych posiedzeń ex - marszałek Daszyński.

Na posiedzenie wtorkowe zapowiedzieli swe przybycie do tej pory z b. więźniów brzeskich pp.: Witos, Kiernik i Barlicki.



Minister pracy gen. dr. STEFAN HUBICKI



Minister sprawiedliwości CZESŁAW MICHAŁOWSKI

Gmachy sejmku i senatu przygotowały się już na przyjęcie nowych gości.

Wyprzątnięto wszystkie sale, lokale, ułożono chodniki i dywany, przeprowadzono zmiany lokali klubowych. Pierwsze piętro głównego



Przyszły marszałek senatu WŁADYSŁAW RACZEKIEWICZ

skrzydła zajmuje wyłącznie klub BB., a obok znajdują się lokale prasy krajowej, prasy zagranicznej i centrala telefoniczna.

Parter zajmuje klub narodowy, PPS i inne grupy.

Kancelaria sejmowa przyjmuje od posłów i senatorów życiorysy i fotografie do legitymacji, które będą rozdane natychmiast po złożeniu ślubowania. Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia, które rozpocznie się o godz. 12 obejmuje odczytanie oredzia, następnie, po powołaniu przewodniczącego, ślubowanie, a dalej wybór marszałka.

Ewentualnie, o ile czas pozwoli, odbędzie się także wybór wice-marszałków.

Ten sam porządek dzienny przewidziany jest dla posiedzenia senatu, które odbędzie się o godz. 4-ej po południu.

Najważniejsze zagadnienia, jakie mi zajmować się oędzie w ciągu pierwszej swej sesji obecny sejm i senat, są naogół znane. Przede



Wicepremier pułk. BRONISŁAW PIERACKI

wszystkiem będzie to budżet, który uchwalony został przez radę ministrów.

Sejm zajmie się również kredytami dodatkowymi, wniesionymi przez rząd do budżetu tegorocznego.

Inną sprawą, która wysuwa się obecnie na pierwszy plan, będzie

projekt zmiany regulaminu wewnętrznego obrad sejmku, który przygotuje i zgłosi do łaski marszałkowskiej klub BB.

Regulamin ten wprowadzi inny, niż dotychczas, typ obrad.

Po załatwieniu tych spraw sejmik zająć się ma konstytucją, biorąc pod uwagę projekt klubu BB.

Wreszcie sejmik zająć się ma w możliwie rychłym czasie zagadnieniami samorządowymi.

\* \* \*

Premjer Sławek przybył wczoraj o godz. 10,30 do przybytku rady ministrów.



Minister robót publicznych gen. MIECZYSLAW NORWID-NEUGEBAUER

raj o godz. 10,30 do przybytku rady ministrów.

Po krótkim urzędowaniu p. premier udał się na Zamek, gdzie przyjęty był przez p. prezydenta Rzeczypospolitej.

### P. Knoll opuszcza Berlin

Jak się dowiadujemy poseł Polski w Berlinie p. Knoll opuszcza bezwzględnie swe stanowisko. Objąć ma on jedną z ambasad.

### Odszkodowania żądają domniemani mordercy bankiera

Adwokat Hofmoki - Ostrowski, który bronił obwinionych w procesie bankiera Centnerszvera, ma w dniach najbliższych wystąpić ze skargą o 100 tysięcy złotych, jako odszkodowanie za przetrzymanie w areszcie śledczym.

## Śmiertelna mgła

### 64 osoby uległy uduszeniu wśród gęstych i zimnych oparów

BRUKSELA, 6 grudnia. — W ostatnich 24 godzinach zanotowano w okolicach Leodjum 43 nagłe wypadki śmierci, których tajemniczości nie zdołano dotychczas wytłumażyć.

BRUKSELA, 6 grudnia. — Tajemnicza „epidemia“, która taką panikę wywołała wśród mieszkańców doliny Mozy, jest już całkowicie wyjaśniona.

Jak rządowy komisariat higieny uwiadomił tutejszego korespondenta „United Press“, badania lekarskie i chemiczne wykazały, że przyczyną rozlicznych wypadków śmierci, zaszłych w czwartek i piątek, nie

były — jak pierwotnie przypuszczano — jakieś trujące gazy, znajdujące się w powietrzu.

Nad doliną Mozy w czwartek rozsnęły się niezwykle gęste a przytem nadzwyczaj zimne mgły. Osoby, chore na serce, płuca i krtani, nie przetrzymały tej mgły i ginęły masowo. Dotychczas stwierdzono urzędownie śmierć 64 osób.

Komisarz policji Engis, wydelegowany w okolice, w których ta katastrofa się zdarzyła, opisał wobec korespondenta „United Press“ przerażenie, jakie ogarnęło ludność, gdy rozszalała się wieść o „duszącej“ i

„trującej“ mgle. Ludzie obawiali się opuszczać swe domostwa, szczerlnie zamykali wejścia do domów, nie wychodzili nawet po zakupy a żywili się tylko zapasami, posiadaniem w spiżarniach.

Gdy wczoraj pod wieczór mgły usąpiły — znikła również zagadkowa i tak niepokojąca „epidemia“. Od wczoraj wieczorem nie zanotowano żadnych dalszych wypadków śmierci.

Nagła śmierć kilkudziesięciu osób w okolicy Leodjum była następstwem gęstej mgły, która wywołała uduszenie się wie-

lu osób, cierpiących na płuca. Według otrzymanych doniesień do wczoraj wieczora zmarło 12 osób z Engis, 10 w Flemalle, 9 w Ramet, 10 w Jemappes, 1 w Amay i 1 w Othee. Komisja higieny rozpoczęła ankietę w tej sprawie.

BRUKSELA, 6 grudnia. (Pat) W związku z tajemniczymi zgonami w okolicach Engis, dzienniki donoszą, że władze sądowe Leodjum przesłuchały szereg chorych, których zeznania nie wniosły jednak nic nowego do sprawy. Dokonana będzie sekcja zwłok wszystkich ostatnio zmarłych.

# Oustric go obalili...

Paryż ma znów wielką sensację...

Afera bankiera Oustric'a zatoczyła tak szerokie kregi, że ze sprawy finansowo - giełdowej stała się pierwszorzędną aferą polityczną i pociągnęła za sobą upadek gabinetu Andrzeja Tardieu, któremu niedawno jeszcze rokowano wspaniałą karierę polityczną.



**Tardieu,**  
obalony w senacie większością 8 głosów.

Szczegóły samej afery Oustric'a znane są już Czytelnikowi z łamów „Głosu Porannego”. Były kelner, zubożały na wojnie, został z czasem bankierem i pierwszorzędnym potentatem finansowym. Swojami machinacjami giełdowymi — dozwolonemi i niedozwolonemi — zrujnował wiele firm i osób, aż wreszcie... wpadł. „Il a etc ecrue a la Sante” — doniosła o nim przed dwoma tygodniami kronika: został osadzony w Sante, to znaczy w paryskim więzieniu, noszącym wcale nieodpowiednią nazwę... zdrowia.

Okazuje się, że do afery Oustric'a zamieszany był cały szereg parlamentarzystów, a nawet ministrów, członków gabinetu Tardieu'go. Radcą prawnym skompromitowanego bankiera był Raoul Peret, minister sprawiedliwości (sic), znany parlamentarzysta, były prezes izby deputowanych. Peret, gdy tylko aresztowano Oustric'a, zgłosił swoją dymisję; Tardieu zastąpił go przez starego, sympatycznego senatora, Henryka Cheron'a.

Okazało się jednak, iż oprócz Peret'a jeszcze paru członków gabinetu Tardieu'go było zamieszanych do tej historii. W kilka dni potem podsekretarz stanu Lautier i Falcoz, również podejrzani o współudział w „oustrikjadzie”, także zgłosili swoją dymisję. Podczas debaty nad sprawą powołania specjalnej komisji śledczej do zbadania tej afery Daladier, przywódca radykalów, oświadczył, że podług jego danych kilku ministrów i 32 deputowanych jest do niej zamieszanych. Oświadczenie Daladiera, który zapewne nie mówił na wiatr, wywołało w izbie niebywale wielką sensację. Paryż p. Aubae,

paryski korespondent „Kurjera Warszawskiego”, znany ze swoich tendencyjnych depeesz, wielki wielbiel Tardieu'go (jak wogóle każdego prawie reakcyjnego francuskiego...), napisał, że Tardieu był bardzo błady, kiedy zabrał głos w debacie, aby usprawiedliwić swoich ministrów... I przyznał p. Aubae, że autorytet jego jest jednak zachwiany...

Prawdopodobnie Tardieu bez pośrednio zabagniony nie jest. Ponoś on pośrednią odpowiedzialność za swoich kolegów i zinstytucjonalnych, zamieszanych do afery Oustric'a, oraz za to, że „krył” skompromitowanego bankiera i chciał go ratować finansowo, używając do tego funduszy państwowych. Podobno Tardieu'mu chodziło o to, aby

nie dopuścić do krachu przemysłu obuwianego, zarwanego przez Oustric'a, co pociągnęłoby za sobą bezrobocie w tej dziedzinie przemysłu, czego premier chciał uniknąć.

W każdym bądź razie autorytet rządu Tardieu'go został mocno zachwiany wskutek tej afery. W izbie deputowanych zdołał on „cudem” uzyskać wotum zaufania, większością 14-u głosów; jedynie dzięki temu, że ci członkowie rządu, którzy są zarazem deputowanymi, głosowali sami za sobą... Bez tego gabinet wyrzuciłby się.

To, co udało się w izbie deputowanych, nie udało się w senacie, gdyż o dziwo! — stateczna, umiarkowana izba wyższa odmówiła zaufania rządowi (we Francji rząd jest odpo-

wiedzialny przed obłamem izbami i musi ustąpić na żądanie którejkolwiek z nich).

Kwestja następstwa po Tardieu'cie — który przed rokiem z takim rozmachem rozpoczął swoją karierę — nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

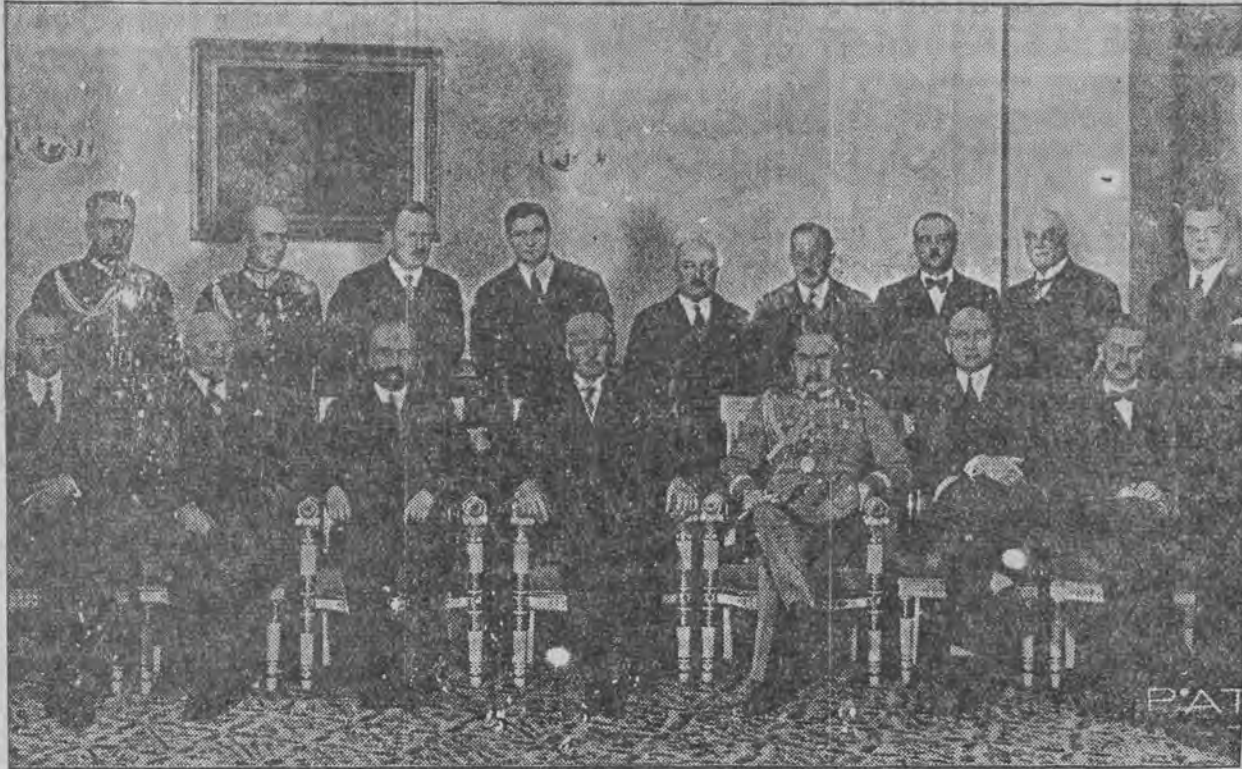
Nasi domorośli faszyci będą napewno usiłowali ukuć broń przeciwko parlamentarizmowi z tej najnowszej afery finansowo - politycznej we Francji. Możemy ich uspokoić, że Francja napewno od tego nie zginie (było już tam kilka takich afer), a winni nadużyć poniosą zasłużoną karę. We Francji, podobnie jak w innych demokracjach praworządnych, karzące ramię sprawiedliwości uderza wszystkich, niezależnie

od tego, jakie stanowisko w hierarchji państwowej czy społecznej zajmują; więc i w tym wypadku winni będą ukarani: bądź przez prawo, bądź przez moralny policzek pogardy i wykluczenia na dłuższy czas z areny życia publicznego.

W krajach, w których zabito lub sponiewirano parlamentarizm — w krajach dyktatury — nadużycia takie dzieją się również; cała różnica polega na tem, iż w takich państwach uchodzą one bezkarnie tym, którzy je popełnili; zresztą, społeczeństwo nieraz wcale nie wie o popełnianych pod skrzydłami dyktatury nadużyciach, gdyż nie ma możliwości kontrowania ich.

R. W.

## Zaprzysiężenie nowego rządu p. Sławka



Na ilustracji naszej od lewej siedzą: min. reform rolnych dr. Kozłowski, min. przemysłu i handlu p. Prystor, prezes rady ministrów W. Sławek, pan prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki, min. spraw wojskowych marszałek J. Piłsudski, min. spraw zagranicznych A. Zaleki, min. komunikacji Küllu, w rządzie drugim stoją od lewej do prawej: min. spraw wewnętrznych gen. Składkowski, min. robót publicznych gen. Norwid-Neugebauer, min. oświaty Czerwiński, min. zastępcy premiera Br. Pieracki, min. pracy gen. S. Hubicki, min. poczty Boerner, min. skarbu Matuszewski, min. rolnictwa Janta-Potczyński i min. sprawiedliwości Cz. Michałowski.

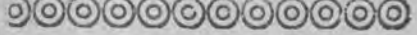
## Kilo brylantów wiezie p. Harris z Rosji do Anglii

Straż celna, rewidująca bagaże pasażerów pociągu osobowego, przybyłego z Rosji sowieckiej na stacji Stolpce, znalazła w walizce niejakiego Harris'a jeden kilogram diamentów różnej wielkości. Harris wyraził zgodę na uiszczenie cla i oświadczył, że brylanty te wiezie do Anglii. Pobrano od niego 100.000 zł. opłaty celnej. — Droga przez Polskę do Zbąszczyń p. Harris odbędzie pod eskortą dwóch celników.

## Dr. J. Nadel

akuszerka i chorob. kobiece

Godz. przyjęć od 3—5 po poł.  
Pomorska 7, tel. 127-34.



## Sprostowanie

Jako sposób księgowania kopiowania skrócona księgowość szwajcarska zaoszczędza około 70% czasu i pracy, a nie jak mylnie wydrukowano dn. 6.12 r. b. tylko ok. 7%



(Rysunek art. W. Vander Walle).

**Bezrobotny**

NIEDOŚCIGNIONE  
w PRECYZJI  
i ELEGANCI

**PIÓRO AURORA**

A PRZYTEM NAJTANŹSZE

JEN. PRZEDSTAW. NA POLIKĘ i w. G. DARIK-LEOPOLD ZALZUDIN, WARSZAWA, ŻÓRAWIA 4A Tel. 263-76.

**KRYNICA**

ZNANY ŁÓDZKI RYTUALNY  
**PENSJONAT „Pod Wawelem”**

POLECA POKOJE SŁONECZNE  
SMACZNA KUCHNIA dziennie 5 razy wikt ZŁ. 12.—  
Radjokonzert i inne rozrywki. 3 minuty drogi do łazienek.  
Informacji udziela się na miejscu.

## Gen. Berenguer



premier hiszpański, do którego strzelił z pistoletu pewien dziennikarz, nie czyniąc mu jednak nic złego.

**SYSTEMATYCZNA WALKA Z GRUŻLIKĄ MOŻE WYKORZENIĆ TE STRAZNĄ PLAGĘ LUDZKOŚCI**

**!!! KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUŻLIKĄ !!!**

## Nowy krach bankowy

Aresztowanie dwóch dyrektorów w Paryżu

PARYŻ, 6 grudnia. — Opinia francuska zaalarmowana została wczoraj nowym krachem bankowym, mianowicie Francusko - rumuńskiego Banku Handlowego.

Władze policyjne aresztowały dyrektora banku Laval, oraz jednego z członków zarządu Trzeci członek zarządu zbiegł. Bank zajmował się kupowaniem papierów wartościowych

dla swych klientów, którzy na ten cel złożyli około 7 milionów franków.

Papiery te miały się rzekomo znajdować w depozycie banku tymczasem okazało się, że w kasach znajdują się papiery jedynie na sumę 2 milionów franków.

Reszty pieniędzy trzech defraudanci użyli na własne potrzeby

## Krwawe walki z komunistami

Policja berlińska bombardowana kamieniami i ostrzeliwana

BERLIN, 6, 12. Wczoraj popołudniu i późnym wieczorem doszło ponownie w różnych punktach miasta do starć między komunistami i policją, przy czym obie strony użyły broni palnej.

Na placu Aleksandra niepokoje trwały z przerwami od 6 wieczorem do północy. Policja strzelała na postrach, demonstranci zaś bombardowali ją kamieniami. Z ciemnych okien jednego budynku padło w stronę policji kilkanaście strzałów ostrych.

Za każdym razem policja rozproszyła demonstrantów przy użyciu pałek gumowych.

Kilka walk musiała stoczyć policja z grupami komunistów, nadciągającymi z północnej części miasta. W pobliżu Prezydium policji demonstranci zdemolowali kilka sklepów.

Późnym wieczorem na placu Aleksandra padły znów strzały,

czterech policjantów zostało ciężko pobitych kamieniami. Równocześnie doszło do starć na placu Bülowa, gdzie policja musiała użyć broni. Policjanci byli gęsto ostrzeliwani z domów.

Władze liczą się z powtórzeniem rozruchów w dniu dzisiejszym, gdyż wśród bezrobotnych panują bardzo podniecone nastroje.

Podczas wczorajszych zajęć aresztowano 50 osób.

## Najlepsze mydło po tak niskiej cenie!

Kobiety całego świata uznały mydło toaletowe Lux za nieporównane co do czystości, delikatności i zapachu. Każdy kto je spróbuje musi niem być zachwycony.



## PRZESILENIE GABINETOWE WE FRANCJI

Po dwukrotnym zrzeczeniu się Poincarego, misję tworzenia nowego rządu przyjął Barthou

PARYŻ, 6, 12. (PAT). Dzień wczorajszy nie przyniósł właściwie nic nowego w sprawie rozwiązania kryzysu gabinetowego. Prezydent republiki odbył tradycyjne narady z marszałkami obu izb z prezesami komisji spraw zagranicznych i finansów oraz z szeregiem wybitnych mężów stanu. Z tych ostatnich ogólna uwaga zwrócona jest na Poincarego, który nie przyjął jednak proponowanej mu misji tworzenia gabinetu.

Prezydent Rzeczypospolitej ma jakoby zamiar zwrócić się do niego ponownie, uważa bowiem, że jedynie Poincare posiada dostateczny autorytet, aby sfornować gabinet koncentracyjny, któryby wyprosił sytuację polityczną z chaosu, wytworzonego onegdajszym głosowaniem w senacie, gdzie po należytem sprawdzeniu głosów okazało się, iż gabinet Tardieu obalony został trzema głosami. Jeżeli i tym razem Poincare nie przyjął tej propozycji, panuje w kołach dobrze poinformowanych przekonanie, że prezydent Rzeczypospolitej zwróci się do senatora Barthou, który dał już niejednokrotnie do zrozumienia, że jest zwolennikiem rządu, skupiającego w sobie rozmaite ugrupowania republikańskie.

Zwyczajnie dobrze poinformowany dziennik „L'Echo de Paris” zaznacza jednak, że podobny koncentracyjny gabinet nie będzie mógł istnieć, jeżeli w jego skład wejdzie członek dawniejszy lub nowy kartelu lewicowego.

Większość izby, która pozostaje bez zmiany, nigdy się na to nie zgodzi. Wobec tego senator Barthou będzie musiał zaprosić do udziału w tworzeniu przez niego rządu b. premiera Tardieu jako przedstawiciela tej większości w izbie deputowanych.

PARYŻ, 6, 12. (PAT). Prezydent Doumergue powierzył po raz drugi Poincaremu misję utworzenia nowego rządu, Poincare jednak misji

nie przyjął, powołując się na zły stan swego zdrowia.

W ciągu popołudnia prezydent Doumergue polecił utworzenie rządu b. premierowi i senatorowi Barthou, który, jak słychać, misję przyjął.

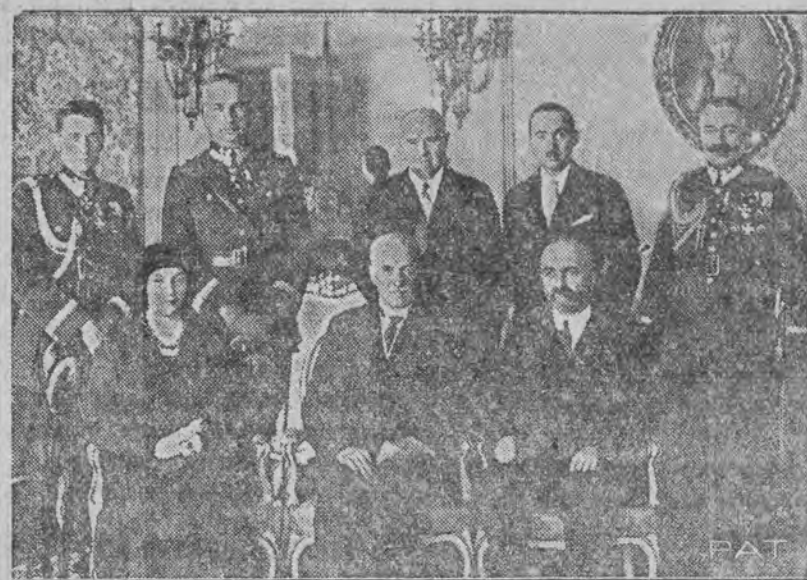
PARYŻ, 6, 12. (PAT). Obalenie gabinetu Tardieu wywołuje w prasie umiarkowanej poważne obawy co do wpływu, jaki może ono mieć na politykę zagraniczną Francji.

W dzienniku „Le Liberte” Jacques Bainville stwierdza, że nie za

ważano się otworzyć kryzysu w chwili kiedy Niemcy jako program swej polityki zewnętrznej obrały oficjalnie rewizję traktatów i gdy pod kierunkiem Italii zarysowuje się ugrupowanie malkontentów rewizjonistów, burzycieli obecnego statutu europejskiego, złożone z Sowieców, Turcji, Bułgarii i Węgier, dążących do wytworzenia jednolitego bloku, wówczas gdy elementy dążnościom tym przeciwdziałające i przez blok ten zagrożone jak Polska, Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia rozrzucone są dookoła i cierpią na brak spójności.

Oto jak się przedstawia sytuacja nazewnątrz. Trudno powiedzieć, aby chwila była odpowiednia do powrotu do chwiejnych rządów, za powiadających na przyszłe wybory w r. 1932 niezawodne powodzenie już nie kartelu lewicowego, lecz wyraźnie stronnictwa socjalistycznego.

## P. Prezydent Rzplitej odznaczony najwzwyższym odznaczeniem za walkę o niepodległość



WARSZAWA, 6 grudnia. (P. A. T.) — Dziś przed południem odbyła się na Zamku uroczystość wręczenia p. prezydentowi Rzplitej Krzyża Niepodległości z mieczami. Krzyż wręczył

panu prezydentowi prezes rady ministrów Walery Ślawek, w otoczeniu członków kapituły. Po dekoracji odbyło się wspólne zdjęcie, które powyżej zamieszczamy.

## Votum zaufania dla rządu Rzeszy Wniosek hitlewów odrzucony

BERLIN, 6 grudnia. (PAT.) Pod koniec dzisiejszego posiedzenia Reichstag 291 głosami przeciwko 256 odrzucił wszystkie cztery wnioski, o wyrażenie votum nieufności rządowi kanclerza Brüninga.

Za votum nieufności dla rządu głosowali komuniści, hitle-

rowcy, niemiecko - narodowi i Landvolk. Wniosek komunistów, domagający się unieważnienia dekretu prezydenta Rzeszy z lipca r. b. obejmującego t. zw. program pomocy dla terenów wschodnich odrzucony został 307 głosami przeciwko 253.

## Biskup Małeckii aresztowany w Leningradzie

MOSKWA, 6 grudnia. (Pat.) Według otrzymanych tu wiadomości, w Leningradzie aresztowany został ks. biskup Małeckii.

## Levine zrehabilitowany

Śledztwo zostało umorzono

WIEDEN, 6, 12. (PAT.) Jak do noszą dzienniki, prokuratora wiedeńska wstrzymała śledztwo przeciw amerykańskiemu Levine'owi oskarżonemu o usiłowanie fałszerstwa monet francuskich. Levine wyleciał dzisiaj samolotem do Paryża.

LADISLAUS LAKATOS

# Papierośnica z rubinem

1.

— Zanim odejdziesz Sandorze — powiedziała kobieta — będziesz łaskaw mi dać pięćset pengö.

Była to piękna, wysoka, czar nowłosa kobieta z rozmarzonymi czarnymi oczami. Wyglądała, jakgdyby ją Rubens malował, ale włoski Rubens, taki z neapolitańskiej szkoły.

— Pięćset? — spytał Sandor. — Za co?

Kobieta spojrzała mu prosto w oczy.

— Muszę zapłacić rachunek u dentysty. Wiesz przecież, że leczył mnie przez sześć tygodni.

— Tak, wiem — odpowiedział Kövesi, wyciągnął portfel i położył pięćset pengö na stole. Trzy setki, dwie pięćdziesiątki, a jedną setkę w drobnych banknotach.

2.

Następnie wyszedł z domu. To, co wymyślił, było najprostsze. Coś, co było zupełnie głupie i (może właśnie dlatego) bardzo mądre. Usiadł przy oknie w położonej naprzeciwko kawiarni. Podczas oczekiwania wypił dwie duże filiżanki zimnej czarnej kawy, ale pozatem czekał cierpliwie. A ponieważ naogół był szczęściarzem, więc i teraz przypadek przyszedł mu z pomocą. Padał deszcz. Długie wąskie sznury cieniowały powietrze, co zwykle oznaczać przewlekłą, kilkudniową pluchę. Kobieta musiała wobec tego kazać sobie sprowadzić taksówkę, a w taksówce łatwiej ją będzie śledzić. Posłał gaza-

ciarza na najbliższy postój po auto. Działo się to o godzinie 3 m. 15. O godzinie 3 m. 25 natomiast przed domem zatrzymała się służąca w małym samochodziku.

Kövesi skrzywił się gorzko. Z zadowoleniem i boleśnie. Z zadowoleniem, ponieważ okazało się, że jednak miał rację. Boleśnie, ponieważ...

Zapłacił i wszedł do taksówki.

— Gdy tamto auto ruszy z miejsca, ruszymy również. Ale ostrożnie, aby pasażerowie nie zauważyli, że jedziemy za nimi. Proszę uważać na skrzyżowaniach, abyśmy ich nie stracili z oczu. Rozumiecie mnie przecież?

Szofer podniósł dwa palce do czapki, mruknął coś, poczem zaczął zapuszczać motor.

3.

Taksówka z żoną zatrzymała się przed sklepem złotniczym na ulicy Stefana Türra. Małżonek dał znak szoferowi i auto zatrzymało się w odległości jednego domu.

Po upływie dziesięciu minut Magda wyszła ze sklepu. W ręku trzymała płaskie, owinięte w białą bibułkę pudełeczko. Gdy wsiadała do auta z zachwycającym rozmachem, ukazały się w strumieniach ulewnego deszczu jej nogi, piękne, wysmukłe, zakończone drobnymi stopami. Nosila pantofelki nr. 35.0 jeden numer mniejsze, niż jej syn gimnazjista. Jej ubranie było bez zarzutu.

— Pani Kövesi jest dobrze u-

brana — skonstatował pan Kövesi, a po upływie pięciu minut stał już w sklepie jubilera. Podał właścicielowi rękę.

— Kochany panie Bugarowicz, chciałbym pana prosić o drobną przysługę. Mała grzeczność, którą każdy solidny kupiec chętnie wyświadcza swemu dobremu klientowi.

— Proszę mną rozporządzać, panie dyrektorze!

— Widzi pan, mam jutro urodziny. Wiem, że moja żona kupiła u pana coś dla mnie. Chcę mi sprawić niespodziankę.

— Pan ma rację. Odrzuć sobie pomyślałem, że ta papierośnica przeznaczona jest na prezent urodzinowy dla pana.

— Aha! Więc kupiła mi papierośnicę. To bajeczny pomysł — zawołał Kövesi, który jeszcze nigdy w życiu nie palił papierosa, a w jego głosie dzwiała radość i satysfakcja.

— To rzeczywiście bardzo rozsądne z jej strony. Już oddawna marzę o nowej papierośnicy. A czy to drogi prezent, panie Bugarowicz? Pytam jedynie dlatego, że chciałbym żonie w jakiejś delikatnej formie zwrócić tę sumę. Nie chcę, aby moja biedna żonka z gospodarskich pieniędzy oszczędzała pieniądze dla mnie.

— Czy droga? Jak można wogóle mówić o tym? Za taką papierośnicę... Sam pan oceni... Kosztowała trzysta dwadzieścia pengö. Proszę mi wierzyć, że to wogóle nie jest suma za taką papierośnicę!

— Co? Trzysta dwadzieścia!

— wykrzyknął niemal Kövesi. — To są naprawdę żadne pieniądze za taką sztukę. Jest wprawdzie tylko ze srebra, ale

**U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokojny, wolny od ciężkich myśli sen.**

## Trochę humoru

SPOSÓB NA MĘŻA.

Pani Marta odzwyczaiła swego męża od późnego przychodzenia do domu. Ilekroć wracał o późnej godzinie i pukał do drzwi, nachylając się do dziurki od klucza szepotała:

— Czy to ty, Karolu?

Mężowi jest na imię Jan. Teraz wieczorami siedzi w domu, w nocy śpi z jednym oknem otwartym i trzyma rewolwer pod poduszką.

DOBRY PRZYKŁAD

Mały chłopczyk pyta swego ojca w jaki sposób zaczyna się właściwie wojnę.

— Przypuśćmy—zaczyna ojciec — że Polska chce wszcząć wojnę z Niemcami.

— Ale — przerywa matka. — Polska nie chce żadnej wojny.

— Ja wiem! Biorę tylko za przykład.

— Ale wprowadzasz w błąd dziecko.

— O nie! Mylisz się!

— To ty się mylisz!

— Właśnie, że ty!

— A ja mówię, że ty!

— Nigdy!

— Tylko ty! Zawsze ty!

— Dziękuję ojculku — przerywa chłopczyk — już teraz wiem doskonale, jak się rozpoczyna wojnę.

co za robota. A przytem mały rubin również ją zdoła. W górnym rogu obok imienia szanownej pani — uspokoił szybko jubiler swego klienta.

— Ach tak, więc swoje imię również kazała wyczelować... To miło z jej strony...

Następnie wszedł do taksówki i kazał się zawieźć do biura. Tam oczekiwał go jakiś handlarz drzewa z Neutrv. Nie mógł mu pozwolić czekać.

O szóstej przedwieczorem zatelefonował do domu. Służąca podeszła do aparatu.

— Czy pani jest już w domu?

— Pani właśnie dzwoni do frontowych drzwi.

— Już? — Kövesi był zdumiony i jego zdumienie było szczere. Kazał sprowadzić taksówkę.

— Ulica Jeziorna 41 — rzucił szoferowi.

Piotr Kolos, wysmukły jasny młodzieniec, który świetnie tańczył i którego jasne włosy miały kolor buljonu, otworzył drzwi. Przybladł zlekka, ale nie stracił głowy i sięgnął ręką do tylnej kieszeni spodni, jakgdyby znajdował się tam rewolwer. Kövesi wiedział, że rewolweru nie było... Następnie Piotr Kolos wprowadził gościa do swej jednopokojowej garsoniery. Pokój zdradzał jeszcze pewien nieład, ale pachniało w nim pięknie.

— Kochany przyjacielu — rzekł Kövesi — jestem u pana z powodu pewnej drobnostki. Chciałbym sobie od pana coś pożyczyć.

Na twarzy młodzieńca z zawrotną szybkością zmieniały się rozmaite uczucia. Jeśli tylko o tem była mowa! Z największą przyjemnością... Wprawdzie ma my już 28 i cały jego majątek... Ale pozatem. Czy panu Kövesi tak źle się powodzi? O tem rzeczywiście nie wiedział i jest mu niewymownie przykro, ale...

Kövesi podszedł do łóżka. Położył szybko rękę na srebrnej papierośnicy, w której górnym rogu widniał krwawy rubin.

— Niech mi pan to pożyczyci.

— Mój panie!!!

Proszę tylko bez nerwów. Jutro otrzyma pan z powrotem papierośnicę, ale zwracam panu uwagę, że jeśli pan w międzyczasie zatelefonuje do mojej żony, to nastąpi nieszczęście. — Straszne nieszczęście!

— Tchórzul!

— Więc daje mi pan słowo honoru, że telefonu nie będzie... Ostatecznie... nie zechce pan chyba popchnąć kobiety w objęcia nieszczęścia. Takiej sympatycznej kobiety. Bowiem jest pan przecież dżentelmenem.

— Lepszym, niż pan.

— No, o tem możnaby jeszcze pomówić... Ale jaką piękną wazę pan ma, kochany Piotrze. Prawdziwy Gallet! Również od niej? No, no, tylko bez nerwów. Bóg z panem... A jutro otrzyma pan z powrotem papierośnicę... Dowidzenia, dowidzenia.

Ale Piotr Kolos nie zatelefonował nie dlatego, że obawiał się o Magdę. Jedynie dlatego, że wstydził się wobec niej swego głupiego zachowania się.

Kövesi i żona spożyli właśnie kolację i służąca wniosła czarną kawę. Kövesi czekał, aż pokojówka wyjdzie.

— Zapalisz papierosa? — zapytał, gdy pozostali sami, i położył na stole papierośnicę, ale ostrożnie, aby nie uszkodzić rubinu.

Magda przeraziła się. Przeraziła się o wiele bardziej, niż Piotr Kolos popołudniu w swym małym pokoiku przy ulicy Jeziornej. Magda przeraziła się. Ponieważ jednak nie lubiła łagodnej zmiany nastrojów, więc nie zbladła, a od razu zaczęła płakać, oczywiście od razu bardzo głośno.

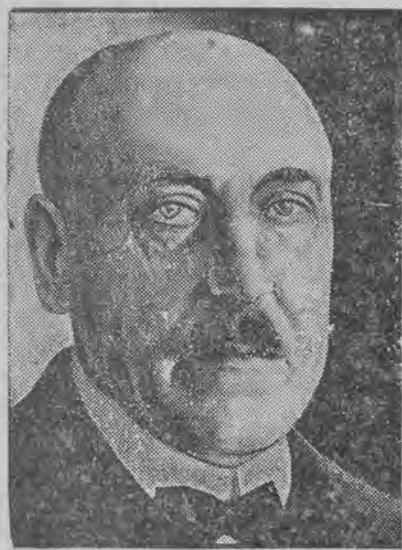
— Nie obawiaj się! — rzekł Kövesi. — Nie zastrzelę cię!

Poczem dodał głośno ochryplym tonem:

— Ale coś zrobiła z pozostałymi 180 pengö! To chcę wiedzieć!... Bowiem... oszukiwałeś się nie pozwolę!

I ścisnął rękę żony w przegubie tak energicznie, że krzyknęła z bólu.

## Prezydjum nowego austriackiego parlamentu



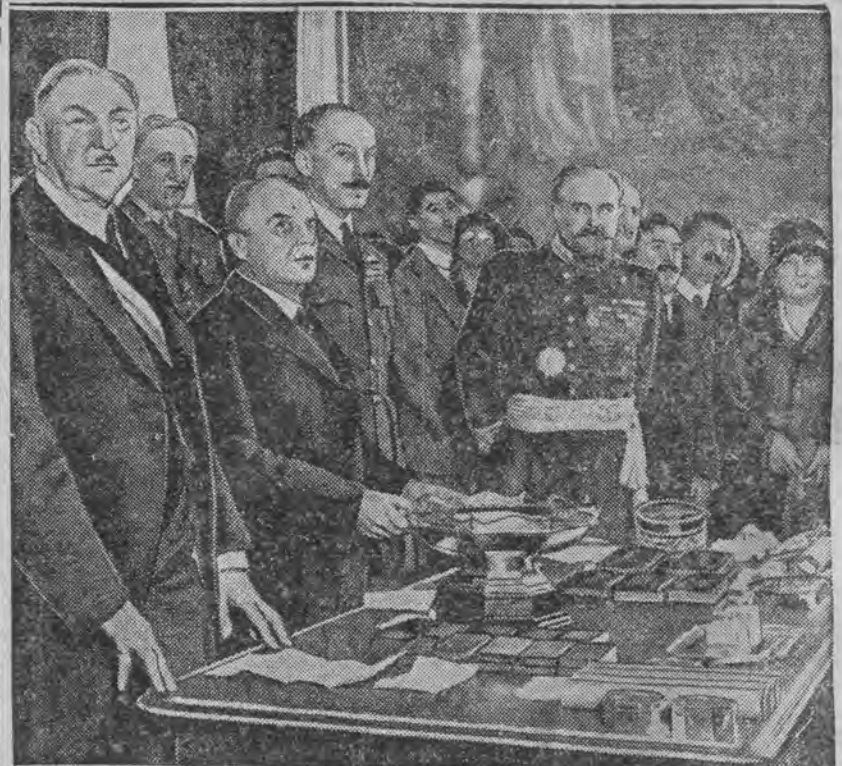
Pierwszym prezydentem obra ny został socjaldemokrata Eldersch (na lewo), drugim — chrześcijański o-społeczny dr. Ramek (na prawo).

## Niemiecko-greckie zaręczyny



Książę Gottfried Hohenlohe-Langenberg, liczący 33 lata, zaręczył się z 25-letnią księżniczką grecką Małgorzatą.

## Wdzięczność Anglii



W ratuszu francuskiego miasta Beauvais, pod którym uległ katastrofie „R. 101“, poseł angielski w Paryżu, lord Tyrell (po środku), wręczył szereg odznaczeń osobom, które z poświęceniem pracowały nad ratowaniem załogi zniszczonego o olbrzymia napowietrznego.

## Wiadomości bieżące

### Od wydawnictwa

Z powodu zbiegu dwóch dni świątecznych następny numer „Głosu Porannego” ukazuje się we wtorek, dnia 9 b. m.

### W dniu oszczędności

Biurowisko komunalnej kasy oszczędności (Narutowicza 42) czynne będzie od godziny 9 do 2 popoł. dla wyłącznego przyjmowania wkładów i wydawania książeczek oszczędnościowych.

### Akademicy czescy przybędą we wtorek do Łodzi

Dnia 8 grudnia o godz. 24 przyjeżdża do Łodzi reprezentacyjna wycieczka studentów wyższej szkoły handlowej w Pradze w liczbie 17 osób pod kierownictwem prof. dr. inż. J. Scheidera.

Wycieczka we wtorek zwiedzi firmy K. Scheiblera i L. Grohmana, K. Bennicha i J. Johna. Kwatery bezpłatnie dostarczy dla studentów magistrat, środki lokomocji — magistrat i elektrownia Łódzka.

### Handel sklepowy w wigilję Bożego Narodzenia

Ukazało się rozporządzenie, na podstawie którego w wigilję Bożego Narodzenia oraz w Wielką Sobotę sklepy, wszelkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie itd. mogą być otwarte najwyżej do godziny 18-ej. (ag)

### Święto w kasie chorych

W związku z przypadającym po niedzieli świętem w dniu 8 grudnia ustanawia się dyżury urzędnicze 7 i 8 b. m. od godz. 9 do 12-iej we wszystkich poliklinikach kasy chorych w celu przyjmowania zgłoszonych wezwań do obłożenia chorych.

W aptekach ustanawia się dyżury świąteczne.

### Łódzka straż ogniowa wzorem dla Bułgarii

Do Łodzi przybył z Sofii naczelnik tamtejszego oddziału straży ogniowej Zwolan-Steiczkow, celem zapoznania się z organizacją naszej straży. P. Steiczkow studjować będzie organizację straży w województwie łódzkim, poczem uda się w tym samym celu do Bydgoszczy a następnie na kurs instruktorów do Lublina.

Po zeszłorocznych sukcesach międzynarodowych łódzkiej straży ogniowej, bułgarska straż ogniowa postanowiła wzorować swą organizację na straży ogniowej polskiej. (b)

### Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suka. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suka. J. Sztukiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łoboda (11 Listopada 86).

Jutrzejszej nocy dyżurują apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), E. Mullera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

# DLACZEGO PRZERWANO PRACĘ w Zjednoczonych Zakładach Przemysłowych Scheiblera i Grohmana

Wywiad „Głosu Porannego” z naczelnym dyrektorem p. Lachertem

Niepokojące wieści o dłuższej przerwie pracy w szeregu największych zakładów włókienniczych w Łodzi skłoniły nas do zasięgnięcia informacji u źródła i w tym celu zwróciliśmy się do naczelnego dyrektora zjednoczonych zakładów przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana pana Lacherta, który potwierdził, że zakłady te zostaną unieruchomione na czas od 19 grudnia 1930 roku do dnia 6 stycznia 1931 roku, t. j. na 19 dni kalendarzowych.

— Jakże są właściwe powody przerwania pracy na tak długi okres czasu?

— Decydującym powodem bezspornie jest zastój w handlu, który daje się we znaki naszemu przemysłowi szczególnie w ostatnich tygodniach. Sezon zimowy zawiódł w dużej mierze; poza ogólną depresją na rynku, wynikającą z powszechnego kryzysu niepoślednią rolę odegrały warunki klimatyczne — zima opóźniła się znacznie, detaliści skutkiem tego nie mają targów a to w konsekwencji odbija się na hurtownikach i w rezultacie w fabry-

kach mamy nadmierne zapasy towarów.

Dalsze zwiększenie remanentów towarowych byłoby ze wszech miar niepożądanem i wpływałoby deprymująco na rynek, który wykazuje od dłuższego czasu nastrój bardzo słaby.

Drugi powód, dla którego zdecydowanie zostało zatrzymanie fabryk, jest natury gospodarczej — święta tegoroczne przypadają w środkowych dniach tygodnia — częste przerwy w ciągu pracy odbijają się nieekonomicznie na kosztach produkcji i tylko nadzwyczaj mocna konjunktura mogłaby nas skłonić do wzyskania wszystkich wolnych pozaświątecznych dni pracy — niestety, takiej konjunktury niema.

— Czy po świętach od 7-go stycznia fabryki będą uruchomione?

— Tak jest, od tej daty praca będzie wznowiona w takich rozmiarach jak dziś. — W styczniu zakłady nasze rozpoczynają produkowanie towarów przeznaczonych na letni sezon, a ponieważ remanenty let-

nich towarów z zeszłego roku są bardzo niewielkie, liczymy na to, że pomimo ogólnego kryzysu, zdołamy ulokować na rynku poważniejsze ilości.

Na zakończenie dodam jeszcze, że pragnąc przyjść z pomocą robotnikom naszym wypłacimy im podczas przerwy w pracy dwukrotnie zaliczki, ogółem w wysokości 5-dniowego zarobku do spłaty w 6 cio tygodniowych ratach — zakończył swe interesujące wywarczenia

### Akcja robotników

W związku z wytworzoną w ten sposób sytuacją, wśród robotników powstała myśl zwrócenia się do czynników rządowych, a w pierwszym rzędzie do ministerstwa pracy z prośbą o interwencję.

Robotnicy zwrócili się do związków zawodowych, by te ułożyły odpowiedni memoriał, ilustrujący stosunki, panujące w przemyśle i sytuację materialną robotników, wobec zbliżającej się zimy.

Memoriały te zostaną podpisane nie tylko jak to dotychczas bywało przez związki zawodowe, lecz i przez setki robotników

W memoriałach tych robotnicy proszą rząd, by użył swego wpływu na przemysłowców, by w okresie przedświątecznym i wobec zimy nie redukowali dni roboczych, ani robotników gdyż większość narazona jest na głodowanie, szczególnie, że już tylko nieliczni otrzymują zasiłki.

Memoriał ma być przygotowany wraz z podpisami w ciągu bieżącego tygodnia i zawieszony p. ministrowi pracy Hubickiemu.

W sprawie tej odbędą się jeszcze we wszystkich związkach zawodowych zebrania delegatów fabrycznych. (b)

**MEBLE** urzędnika wnętrz **FABRYKA MEBLI L. Salomonowicza** z różnego szlachetnego drzewa pg. ostatnich modeli poleca tylko **66 PIŁSUDSKIEGO 66** (Wschodnia) tel. 134.25

## Dwie sprawy prasowe

redaktora „Głosu Porannego”

W dniu wczorajszym odbyły się w sądzie powiatowym dwie sprawy przeciwko redaktorowi „Głosu Porannego” Eugenjuszowi Kronmanowi. Sprawy sądził naczelnik sądu powiatowego sędzia Sitnicki.

W pierwszej sprawie redaktor Kronman oskarżony został za przytoczoną w nr. 226 „Głosu Porannego” z dnia 19 sierpnia r. b. mowę marszałka Daszyńskiego, wygłoszoną w Skawinie. Prokurator dopatrył się rozsiewania wiadomości fałszywej, mogącej wywołać niepokój publiczny w zwrocie, że „w Polsce szaleje dzika walka wewnętrzna”.

Obronca redaktora Kronmana adw. Stanisław Heyman w obszernym, logicznie skonstruowanym przemówieniu, wykazał brak cech przestępstwa w sprawozdawczej notatce dziennikarskiej z mowy urzędującego marszałka sejmiku, jednego z najwyższych dostojników państwa, przepojonego troską o losy kraju.

„Jeżeli nie został pociągnięty do odpowiedzialności za swą mowę marszałek sejmiku, — mówił obrońca, — to tem bardziej nie może być odpowiedzialny redaktor za przytoczenie tej mowy”.

Wreszcie adw. Heyman dowiódł merytorycznego braku cech przestępstwa w samej treści przemówienia i prosił o uniewinnienie, stawiając ewentualny wniosek o wezwanie na świadka marszałka Daszyńskiego, który do dnia 9 b. m., to jest do chwili otwarcia nowego sejmiku, zgodnie z art. 28 konsty-

tucji nie przestaje pełnić swych funkcji.

Sąd wniosek powyższy pozostawił bez uwzględnienia i ogłosił wyrok, skazujący redaktora Kronmana na 150 złotych grzywny.

\* \* \*

W następnej sprawie redaktor Kronman oskarżony był za sprawozdanie z krwawych zajęć w stolicy, umieszczone w nr. 253 z dnia 15 września r. bież.

Prokurator dopatrył się cech przestępstwa w zwrocie, że „policja dała dwie salwy do tłumów”.

W mowie obrończej mec. Heyman podkreślił, że w sprawozdaniu jest tylko powiedziane, iż „padły dwie salwy karabinowe”, a niema mowy, że uczyniła to policja, natomiast na tej samej stronie przytoczony został oficjalny komunikat, w którym stwierdzono, że policja nie czyniła użytku z broni, a więc nie może być mowy o chęci rozsiewania niepokojących wiadomości.

Obronca podkreślił, że interpretacja rozszerzająca, iż karabiny posiada tylko policja, więc w sprawozdaniu mogła być mowa tylko o policji, jest niczem nieuzasadniona, a w każdym razie to nie mogło wywołać niepokojów publicznego. W konkluzji mec. Heyman prosi o uniewinnienie.

I w tej sprawie sąd skazał redaktora Kronmana na 150 zł. grzywny.

Obronca zapowiedział w obu sprawach skargę kasacyjną do sądu najwyższego.

**CZEKOLADA SUCHARD**  
Melka, Velma, Biffra, Suchard's  
NAJLEPSZE NAJTAŃSZE  
KAŻDA TABLICZKA ZAWIERA KUPON PRZEZ CO KOSZTUJE KAŻDA TABLICZKA  
15% TANIEJ

**JEDEN KUPON DARMO**  
Za złożeniem powyższego ogłoszenia wraz z kuponem i dalszych 7 oryginalnych kuponów, ze 100-gramowych tabliczek czekolady wyda każdy sklep darmo 1 tabliczkę 100-gramową czekolady SUCHARD wedle wyboru.

### 37.490 bezrobotnych zarejestrowanych na terenie P.U.P.P. w Łodzi

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) w dniu 6 grudnia 1930 roku w ewidencji zarejestrowanych było 37.490 bezrobotnych, w tem w samej Łodzi 25.931.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 13.041 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 8.134 bezrobotnych.

Otrzymało pracę przez urząd 46 bezrobotnych, wysłano do pracy 68 bezrobotnych.

Urząd rozporządza 14 wolnymi miejscami dla służby domowej.

## DŹWIKOWY KINO-TEATR „CAPITOL”

Pierwszy raz w Łodzi!!

Pierwszy rosyjski film śpiewno-dźwiękowy  
Reż. genialnego Stryżewskiego

# „Trójka”

Dramat osnuty na tle słynnego romansu i pieśni ludowej p. t.

**HAJDA TRÓJKA ŚNIEG PUSZYSTY...**

Wielki i piękny sentyment w pieśni i miłości życia ludu rosyjskiego, na bezkresnych stepach rosyjskich.

W rolach głównych:

**OLGA CZECHOWA i HANS SCHLETTOW**  
MUZYKA — ŚPIEwy — TAŃCE

Ceny miejsc popularne.

Pocz. o 4 pp., w soboty, niedz. i święta o g. 12.30.

**MEBLE** nowoczesne i stylowe gwarantowanej jakości po cenach przystępnych  
Narutowicza 13, tel. 137-60.  
poleca S. SALOMONOWICZ i S-ka

Zapisujcie się na członków LOPP.

## W OBLICZU ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

# WYSTAWA SKLEPOWA

## iej racjonalne oświetlenie i wygląd

Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia zauważyć się daje pewne ożywienie śród witryn i wystaw sklepowych w naszym mieście. Oczywiście da lecy jeszcze jesteśmy wobec tego, co robi się w tym kierunku zagranicą, a ustępujemy znacznie także własnej stolicy. W Europie zachodniej okno wystawowe jest otoczone niezwykłą troską i pieczołowitością właściciela, a pomysłowość, dowcip i doświadczenie osiągają coraz wyższe rezultaty. Również Warszawa poczęła interesować się zagadnieniem urządzania okna wystawowego; istnieją już firmy, zdające sobie dokładnie sprawę ze znaczenia celowej, rozumnie przeprowadzonej reklamy. To poszczególne firmy pociągają za sobą stopniowo inne firmy, krąg rozszerza się, powstaje bodziec konkurencji.

W Łodzi jesteśmy pod tym względem jeszcze bardziej zacofani, od stolicy, co musi wywołać pewne zdziwienie, gdyż łodzianie znani są ze swej energii i zdolności pokonywania trudności, jeżeli idzie o skuteczną, a racjonalną reklamę swych wyrobów. Jednakże i w naszym mieście coraz częściej spotyka się wypadki dbałości o odpowiednie, nowoczesne urządzenie witryn sklepowych i nie ulega wątpliwości, że w najbliższej przyszłości wszystkie większe firmy położą duży nacisk na zmodernizowanie swych okien wystawowych.

Okno na ulicy, które ma zwrócić na siebie uwagę przechodnia, musi przede wszystkim dbać o właściwe, racjonalne rozmieszczenie źródeł światła. Zagadnienie to, niezmiernie doniosłe i ważne, ma za sobą zagranicą całą teorię i całą moc zastosowań praktycznych. Specjaliści w tej dziedzinie czynią całą masę doświadczeń i oświetleń porównawczych, aby w rezultacie osiągnąć wprost imponujące wyniki. Ze studjów tych i badań wypośredkowano cały szereg reguł i wskazań, nie ulegających już dziś żadnej wątpliwości, z których korzystają dziś już wszyscy z doskonałymi rezultatami.

Cała siła światła musi roztaczać się wyłącznie w granicach

okna i nie powinna wylewać się bezużytecznie na chodnik i jezdnię, jak to było dotychczas i u nas szczególnie trwa nadal. Właściciel witryny wystawowej naprawdę niewiele zyska na tem, jeżeli umieści w oknie silne źródło światła, które zaleje swym blaskiem ulicę i raczej oślepi przechodnia, niż zwróci jego uwagę na wystawione w oknie towary. Przedmioty, wystawione w oknie muszą być oświetlone w sposób, podnoszący ich walor i zachęcający do kupienia. Najbliższy przedmiot codziennego użytku zyskuje przez odpowiednie nastawienie światła. Przez spływające jak należy światło mogą być uwidocznione struktura, barwa, forma, kształt. Z drugiej strony przedmioty same w sobie bardzo efektowne mogą być przygnione, przygluszone, zatarte. Wszystko zależy od przedstawienia w dobrem czy złym świetle.

Niemniej ważnym warunkiem jest rozmieszczenie źródeł światła, które według nie ulegającego już dziś żadnej wątpliwości prawidła, winny być ukryte, nie mogą być w żadnym razie widoczne, gdyż niewątpliwie jako plamy najjaśniejsze przykuwają uwagę widza i odwracają ją od przedmiotów przeznaczenia. Z tych samych względów źródła światła nie mogą być także dekoracją czy upiększeniem wystawy i muszą być ukryte dla oka widza, oczywiście z wyjątkiem tego wypadku, kiedy są one same przedmiotem sprzedaży i właśnie mają na siebie zwrócić uwagę.

Przechodzień nie powinien widzieć ani lamp, ani żarówek, ani świecących się rurek, przy czym ani bezpośrednio, ani pośrednio, to znaczy, że ukryte dla oka źródła światła nie powinny mieć w oknach ani odbicia, ani refleksów, wówczas bowiem ujawnia się źródło i rozprasza uwagę widza.

To są główne podstawy racjonalnego oświetlenia wystaw. Oczywiście w grę wchodzi również siła, natężenie światła. Jeżeli nawet źródła światła rozmieszczone są najwłaściwiej, według wszelkich nowoczesnych wymagań i schowane

w ramach okna, tak, że ich dojrzeć nie można, ale okno jest słabo oświetlone ze względów oszczędnościowych, to oczywiście wewnątrz nie zwróci na siebie należytej uwagi, szczególnie na jasnej ulicy, gdzie dokoła błyskają jarzące się światła. Bardzo dobre wyniki w pewnych wypadkach oddaje także stosowanie efektów barwnych w oświetleniu. Oczywiście jest to zależne w zupełności od wartości okna wystawowego.

### Reforma dentystyki w kasach chorych

Ogólnopolski związek kas chorych w Polsce zaprosił do Warszawy reprezentantów nauki lekarskiej, profesora uniwersytetu we Lwowie, dr. A. Cieszyńskiego, i prof. dr. L. Breisena z Warszawy.

Obrodam przewodniczył komisarz rządowy ogólnopolski wege związku kas chorych, b. minister dr. W. Chodźko, i naczelny lekarz tegoż związku dr. Henryk Kluszyński.

Przedmiotem obrad konferencji było zapewnienie należytego leczenia dentystycznego u ubezpieczonym przez wprowadzenie zmian zasadniczych w dotychczasowej organizacji tego leczenia.

Po dwudniowych obradach konferencja uchwaliła szereg wniosków: w sprawie zmiany systemu leczenia w kasach chorych, w sprawie zmiany warunków kwalifikacji osób, wykonywujących leczenie dentystyczne, w sprawie przeszkolenia lekarzy - dentystów kasowych, oraz w sprawie granic i jakości świadczeń dentystycznych dla ubezpieczonych i ich rodzin.

Konferencja uznała w końcu konieczność prowadzenia profilaktyki dentystycznej w jaknajszerszym zakresie, a przede wszystkim wśród młodzieży szkolnej.

Dr. med.

### S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenia światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.  
w niedziele i święta od 9-1.  
Oddzielna poczekalnia dla pań

### WYCIECZKI Ż. T. K.

Żydowskie towarzystwo krajoznawcze organizuje następujące wycieczki:

Dziś, w niedzielę — do towarzystwa „Ort“, gdzie jednocześnie p. dr. Eiger wygłosi odczyt n. t. „Rola „Ort“ w życiu ekonomicznym żydów“.

W poniedziałek, dnia 8 b. m. — do muzeum przyrodniczego; zbiórka o godz. 11 w Parku Sienkiewicza.

Od dnia 24 — 29 grudnia — do Krakowa i Wieliczki.

Ż. T. K. organizuje w okresie od 22 grudnia do 2 stycznia kolonje zimową w Zakopanem.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat przy ul. Piotrkowskiej nr. 56.

Nie wszystkie przedmioty potrzebują barwnego oświetlenia. Tu pomysłowość, komponowanie ma duże pole, działać może wiele.

Na stronę dekoracyjną wnętrza witryny zwrócono w Warszawie ostatnio uwagę, która daje o sobie znać coraz przejrzyściej. Zwłaszcza — większe magazyny, firmy poważniejsze dbają o wygląd swoich okien wystawowych, pamiętają o urozmaiceniu i różnorodności efektów.

Wnętrze witryny musi być ujęte, jako całość zamknięta w sobie, zamknięta w sposób uzupełniający się środkami technicznymi oświetlenia.

Zasłonięcie źródeł światła na suwa bardzo wdzięczne rozwiązanie dekoracyjne, mogące wywołać znaczne efekty. Ramy ogólne tworzą tło, śród którego rozmieścić się dają przedmioty. Jednym z głównych warunków estetycznych wystawy jest unikanie przeładowania. Mylą się wystawcy, którzy uważają, że

muszą cały posiadany towar wyładować i pokazać, umieścić w oknie, często małym i ciasnym, gdzie obok towarów natłoczonych jak w skrzyni transportowej, pchają się jeszcze przygodnie użyte „upiększenia“: bibułki, śnieżki z kwiatków waty, gałazki choinkowe, kartony w najrozmaitsze formy pocięte z napisami i cyframi. Odmian jest niewiele: zależą głównie od por roku, właściwiej — od świąt uroczystych. Na Wielkanoc: zajaczki, jajka, trawka zielona. Pomysły i fantazje wyczerpują się szybko, albo raczej — nie wysilają się zbyt.

Okno wystawowe ma przechodnia zatrzymać, pokazać mu swoje wartości, mówić o zaletach, nakłonić do kupna. Musi być spokojne. Zbyt fantastyczne, zmieniające się jak kalejdoskop, ruchliwe jak ręk, bystre jak błyskawice, przelewające się jak burze, wirujące niby w szale, orgastyczne reklamy świetlne wnoszą do ulic również niepokój, oszołomiają widza i mogą powodować przy wielkim ruchu katastrofy, zwłaszcza, że ulice lśnią przeźwaznie taflą asfaltu, w której jak w lustrze odbijają się światła, kręcą się, zlewają, rozbiegają i łączą jak węże o najwyszukańszych barwach i kształtach błyszczących.

Dobrze, celowo oświetlone okno wystawowe, bez widocznych źródeł światła, musi być wypełnione w sposób nie mniej

zwracający na siebie uwagę. Tu pomysłowość, komponowanie ma duże pole, działać może wiele.

Wnętrze witryny musi być ujęte, jako całość zamknięta w sobie, zamknięta w sposób uzupełniający się środkami technicznymi oświetlenia.

Zasłonięcie źródeł światła na suwa bardzo wdzięczne rozwiązanie dekoracyjne, mogące wywołać znaczne efekty. Ramy ogólne tworzą tło, śród którego rozmieścić się dają przedmioty. Jednym z głównych warunków estetycznych wystawy jest unikanie przeładowania. Mylą się wystawcy, którzy uważają, że

muszą cały posiadany towar wyładować i pokazać, umieścić w oknie, często małym i ciasnym, gdzie obok towarów natłoczonych jak w skrzyni transportowej, pchają się jeszcze przygodnie użyte „upiększenia“: bibułki, śnieżki z kwiatków waty, gałazki choinkowe, kartony w najrozmaitsze formy pocięte z napisami i cyframi. Odmian jest niewiele: zależą głównie od por roku, właściwiej — od świąt uroczystych.

Na Wielkanoc: zajaczki, jajka, trawka zielona. Pomysły i fantazje wyczerpują się szybko, albo raczej — nie wysilają się zbyt.

Okno wystawowe ma przechodnia zatrzymać, pokazać mu swoje wartości, mówić o zaletach, nakłonić do kupna. Musi być spokojne. Zbyt fantastyczne, zmieniające się jak kalejdoskop, ruchliwe jak ręk, bystre jak błyskawice, przelewające się jak burze, wirujące niby w szale, orgastyczne reklamy świetlne wnoszą do ulic również niepokój, oszołomiają widza i mogą powodować przy wielkim ruchu katastrofy, zwłaszcza, że ulice lśnią przeźwaznie taflą asfaltu, w której jak w lustrze odbijają się światła, kręcą się, zlewają, rozbiegają i łączą jak węże o najwyszukańszych barwach i kształtach błyszczących.

Dobrze, celowo oświetlone okno wystawowe, bez widocznych źródeł światła, musi być wypełnione w sposób nie mniej

zwracający na siebie uwagę. Tu pomysłowość, komponowanie ma duże pole, działać może wiele.

Wnętrze witryny musi być ujęte, jako całość zamknięta w sobie, zamknięta w sposób uzupełniający się środkami technicznymi oświetlenia.

Zasłonięcie źródeł światła na suwa bardzo wdzięczne rozwiązanie dekoracyjne, mogące wywołać znaczne efekty. Ramy ogólne tworzą tło, śród którego rozmieścić się dają przedmioty. Jednym z głównych warunków estetycznych wystawy jest unikanie przeładowania. Mylą się wystawcy, którzy uważają, że

muszą cały posiadany towar wyładować i pokazać, umieścić w oknie, często małym i ciasnym, gdzie obok towarów natłoczonych jak w skrzyni transportowej, pchają się jeszcze przygodnie użyte „upiększenia“: bibułki, śnieżki z kwiatków waty, gałazki choinkowe, kartony w najrozmaitsze formy pocięte z napisami i cyframi. Odmian jest niewiele: zależą głównie od por roku, właściwiej — od świąt uroczystych.

Na Wielkanoc: zajaczki, jajka, trawka zielona. Pomysły i fantazje wyczerpują się szybko, albo raczej — nie wysilają się zbyt.

Okno wystawowe ma przechodnia zatrzymać, pokazać mu swoje wartości, mówić o zaletach, nakłonić do kupna. Musi być spokojne. Zbyt fantastyczne, zmieniające się jak kalejdoskop, ruchliwe jak ręk, bystre jak błyskawice, przelewające się jak burze, wirujące niby w szale, orgastyczne reklamy świetlne wnoszą do ulic również niepokój, oszołomiają widza i mogą powodować przy wielkim ruchu katastrofy, zwłaszcza, że ulice lśnią przeźwaznie taflą asfaltu, w której jak w lustrze odbijają się światła, kręcą się, zlewają, rozbiegają i łączą jak węże o najwyszukańszych barwach i kształtach błyszczących.

Dobrze, celowo oświetlone okno wystawowe, bez widocznych źródeł światła, musi być wypełnione w sposób nie mniej

zwracający na siebie uwagę. Tu pomysłowość, komponowanie ma duże pole, działać może wiele.

Wnętrze witryny musi być ujęte, jako całość zamknięta w sobie, zamknięta w sposób uzupełniający się środkami technicznymi oświetlenia.

Rozgłośna powieść VICKI BAUM

## Studentka

ukaze się wkrótce w przeróbce filmowej p. t.

## „Słodczy zwycięstwa”

Nastrojowy dramat erotyczny na tle walki kobiety wykształconej z przeciwnościami losu.

GRAJA:

OLGA CZECHOWA, IGO SYM, ELZA TEMARA

Najbliższe arcydzieło „LUNY”

LUONA

Dziś i dni następnych!

SENSACJA EUROPY!

CLOU SEZONU!

Najpotężniejszy, o największym napięciu film wojenny, jaki dotychczas był stworzony

## Bitwa nad Somą

Tragedja miliona poległych

Żadna książka, żaden film nie odtworzył naturalniej wojny światowej, niż ten, który zawiera autentyczne zdjęcia, dokonane podczas walk. — Operatorzy zgineli podczas zdjęć do tego filmu! — Zdjęcia zostały wykonywane podczas walk w Peronne, Bapaume, Lihons, Pozieres, Fouroux Wald, Maurepas, Bouchavesnes, Tiepvall, Combles.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12-iej w pol. Ceny miejsc na 1 seans od 1.— zł., w sob., niedz. i święta od 12—3 po 75 gr. i 1.— zł.

## GRYPA, INFLUENZA

Tabletki **Togal** są niezwykle skutecznym środkiem przeciwko grypie, influencji i wszelkiego rodzaju przeziębieniom. Po zażyciu **TOGALU** w stadium początkowym znikają natychmiast chorobliwe objawy. Według reżentalnego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania **TOGALU**. Nabyć można we wszystkich aptekach. Nr. reg. 1364. Cena Zł. 2.—, 10985-7

## Doktorat gospodarstwa domowego

Na uniwersytetach amerykańskich istnieją fakultety gospodarstwa domowego.

Po odbyciu czteroletnich studiów i po złożeniu dysertacji kandydatka do stanu małżeńskiego otrzymuje tytuł akademicki „doktora gospodarstwa domowego”.

Nam Europejczykom zdawać się może, że jest to przesada amerykańska i że racjonalne prowadzenie gospodarstwa domowego nie wymaga aż odbycia studiów uniwersyteckich.

Jednakże nie ulega wątpliwości, że gospodarstwo domowe jest istotnie trudną sztuką i wymaga nie tylko doświadczenia, lecz i wiedzy.

Rzecz dziwna, że właśnie prowadzenie gospodarstwa w małym zakresie, to jest przy skromnych dochodach zarobkującego małżonka, jest nieraz o wiele trudniejszym, niż administrowanie nawet dworem książęcym.

Dlaczego? Bo im mniejszy budżet, tem więcej musi gospodyni zastanawiać się i rozmyślać, w jaki sposób przy ograniczonej sumie pieniędzy zaspokoić wszystkie potrzeby, jak gospodarować, aby nie odczuwano w rodzinie bolesnego niedostatku, aby miłego gniazdka rodzinnego nie napelniała dławiąca atmosfera biedy. A najcięższą zmagająca zmora, to widmo zadłużenia się, będące wynikiem gospodarowania ponad budżet. Wiadomo, że prawdziwym powodem większości nieszczęść rodzinnych są właśnie długi, które stale rosną i coraz więcej gnębią.

To też dobra gospodyni, wydając każdy grosz powinna starannie rozważać czy otrzymuje za niego pełną równowartość w postaci taniego i dobrego towaru.

Najważniejszą rzeczą jest wyszukanie dobrego źródła zakupów, to jest takiego miejsca, gdzie można nabywać niezbędne artykuły tanio i w pierwszorzędym gatunku, względnie znalezienie takiego kupca, do którego można mieć bezwzględne zaufanie i który oddaje swój kapitał i wiedzę na usługi klientów, zadawalając się minimalnym odsetkiem od obrotu.

Jeżeli pani domu znajdzie taką instytucję, gdzie w dodatku będzie mogła zakupić wszystko, co jej jest potrzebne, od chleba aż do obuwia i ubrania, to istotnie — nie potrzebne jej będą studia uniwersyteckie — zbędne będzie suszenie sobie głowy i kosztowne doświadczenia, oszczędzi sobie pieniędzy, pracy, myślowej i częstego zmartwienia; powoli zrównoważony budżet domowy i wreszcie — spokój i szczęście zawita do domowego gniazdka.

Nie potrzeba daleko szukać. Taką instytucją jest Konsum przy Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54. Krótka podróż tramwajem nr. 10 lub 16 przekona każdą panią domu, że uskuteczniając zakupy w tym Konsumie rzetelnie sobie zasłuży wobec małżonka i całej rodziny na tytuł „doktora gospodarstwa domowego”.

# Wielka afera leśna

## Złoczyńcy zbudowali własny tartak.--Skarb państwa poszkodowany na ćwierć miliona zł.--Polowanka dla wpływowych osobistości

Przed paru tygodniami dyrekcja lasów państwowych w Warszawie otrzymała anonim, że w lasach państwowych na terenie województwa łódzkiego a w szczególności w powiecie brzezińskim jacyś osobnicy wyrębiają lasy w barbarzyński sposób, a uzyskane ze sprzedaży drzewa pieniądze obracają na własny użytek.

Naskutek tego anonimu przybyła na teren lasów państwowych w powiecie brzezińskim, w majątkach Mikołajów (Kołuszki) i Janinów specjalna komisja.

Śledztwo dało wyniki rewelacyjne. Niezależnie bowiem od tego, iż lasy państwowe wycięto na przestrzeni kilkunastu morgów, również w poszczególnych polaciach leśnych, o drzewostanie młodszym, który wyrąbany być winien dopiero za lat kilkadziesiąt, wycinano pojedyncze, specjalnie rozroste, piękne okazy leśne.

W wyniku dochodzenia aresztowano leśniczego majątku Mikołajów, Roszkowskiego Jana i leśniczego majątku Janinów, Józefa Nowackiego pod zarzutem, że wyżej wymienieni urzędnicy leśni, pełniący swoje obowiązki od szeregu lat, prowadzili rabunkową gospodarkę w lasach państwowych.

Stwierdzono najróżnorodniejsze nadużycia, jak wykazywane w rejestrach sprzedaży drzewa sprzedaży n. p. 10 sążni, gdy sprzedano 1.000 sążni.

W ten sposób Roszkowski defraudował 60.000 złotych, zaś Nowacki około 30.000 złotych.

Ponadto obaj wymienieni urzędnicy leśni wytrzebili osiem morgów lasu, dewastując je przez wycinanie pojedynczych sztuk,

Ogółem, wedle dotychczasowych danych, straty skarbu państwa, spowodowane tą gospodarką, sięgają 250.000 złotych.

W związku z wynikami dochodzenia obaj wymienieni urzędnicy leśni zostali osadzeni w więzieniu, przy ul. Kopernika.

W całym szeregu wypadków wvrebywania drzew praktykowano ścinanie drzewa tuż przy ziemi, a następnie zasypywanie mchem pozostałego pnia.

Jak szeroko zakrojoną była omawiana afera świadczy fakt, iż obaj złodzieje mienia państwowego zatrudniali od dłuższego czasu około 20 robotników, do wycinania lasu, przy czym przy jednym z wymienionych majątków ustawiono nawet tartak do przeróbki drzewa, ściętego w lasach państwowych.

Jak się dowiadujemy w aferę zamieszanych jest szereg wybitnych jednostek. Okazuje się mianowicie, iż obaj przestępcy celem pozyskania względów wybitniejszych osób, urządzali polowania, zapraszając na nie osobistości wpływowe. Przez tego rodzaju postępowanie obaj występni urzędnicy dopuścili się jeszcze przestępstwa trzebienia zwierzostanu.

Rabunkowa gospodarka lasów mikołajewskich i sąsiadujących z nimi — trwała od dwu lat. (a)

## Morderca Oleczyka ujęty!

### Jest nim Mikołaj Łabunow, znany złodziej i włamywacz

#### Zabójca odmawia wyjaśnienia motywów krwawej zbrodni na Bałuckim Rynku

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy, iż na Bałuckim Rynku został zamordowany w tajemniczych okolicznościach, niejaki Roman Oleczyk.

Oleczyka znaleziono na rynku. Wskutek upływu krwi ofiara morderstwa zakończyła życie.

W trakcie dochodzenia dopiero po kilku dniach udało się stwierdzić, iż zamordowany tegoż wieczora bawił w towarzystwie jakiegoś podejrzanego osobnika, którego nazwiska jednak nie można było ustalić. — Władze śledcze stwierdziły jedynie, iż osobnik ów był ubrany w szare ubranie i cyklistówkę i że miał jakiś osobliwy znak na policzku.

Pomimo poszukiwań wszelki

ślad za tajemniczym osobnikiem zaginął.

Dopiero w dniu onegdajszym podczas dokonanej obławy na krańcach miasta w różnych, znanych policji, spelunkach przestępców, natrafiono między innymi na osobnika, tudzącego podobnego do domniemanego zabójcy Oleczyka.

Wzięto go pod specjalną obserwację i ustalono, iż jest to niejaki Mikołaj Łabunow, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 111.

W kartotece przestępców przy urzędzie śledczym notowany jako niebezpieczny złodziej i włamywacz, który ostatnio przybył do Łodzi z zakładu dla moralnie zaniedbanych w Stępczynie, gdzie odsiadywał wyrok za kradzieże.

**Dziś Wielki Kiermasz Przedgwiazdkowy „Kropki Mleka” w Sali Teatralnej przy ul. Narutowicza 20**

## Charakterystyczna sprawa

### Proces o 10-letnią dezercję i zawarcie małżeństwa bez zezwolenia władz wojskowych

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu wojskowego w Łodzi, znalazł się 30-letni Władysław Koperek, oskarżony o dezercję zagranicę oraz o zawarcie związku małżeńskiego bez zezwolenia władz wojskowych.

Jak wynika z aktu oskarżenia, Koperek był już karany za dezercję w 1920 roku 6 miesięcznym więzieniem.

Po opuszczeniu więzienia nie zgłosił się do pułku, lecz uciekł nielegalnie do Niemiec, gdzie przebywał do 1924 roku.

Po powrocie do kraju ukrywał się w dalszym ciągu i dnia 2 stycznia 1930 roku wstąpił w związek małżeński, nie mając na to zezwolenia władz wojskowych.

Po przeszło 10-letniej dezercji, chcąc unormować swój stosunek służbowy, zgłosił się do 27 p. w Częstochowie.

Na sądzie oskarżony przyznał

się do winy, wyjaśniając, że do wyjazdu zmusiły go złe warunki materialne, po powrocie do kraju, nie wiedział, iż jest ścigany, jako dezercer. Ożeniwszy się nie wiedział, iż potrzebne są na to specjalne zezwolenia władz wojskowych. Zgłosił się do pułku, gdyż podczas poszukiwania pracy żądano od niego książeczki wojskowej.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Władysław Koperek, skazany został za oba przestępstwa na łączną karę 1 roku i 4 miesięcy więzienia. (p)

Dr. med. **A. WITOŃSKI** chor. serca i płuc. przeprowadził się na ul. Nawrot 4, I p. front, tel. 171-90 przyjmuje od. 5<sup>1/2</sup>—7<sup>1/2</sup> wiecz.

Łabunow wzięty w krzyżowy orień pytań przyznał się do zabójstwa Romana Oleczyka, przy czym wyjaśnił, iż zamordował go na tle porachunków osobistych, odmawiając udzielenia bliższych w tej sprawie wyjaśnień.

Okutego w kajdany mordercę, osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

**B. P. Chaja Lipsztajn**  
I-voto Morajnis, urodz. Nimcowicz  
zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65.  
Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w niedzielę, dnia 7 grudnia 1930 r. o godz. 1-ej poł. z domu żałoby, przy ul. Lipowej 36, o czym zawiadomienia pozostała w głębokim smutku  
**Stroskana Rodzina**

**Niech każdy kupi los loterii na rzecz szpitala Sw. Jana**  
Śliczne laleczki rozradują waszych milusińskich

Otwarty niedawno dzięki inicjatywie i ofiarności społecznej szpital św. Jana w Łodzi w dążeniu do rozszerzenia swej humanitarnej działalności, otwiera na Boże Narodzenie nowy oddział na 25 łóżek.

Panie komitetowe, pragnąc przyjąć z pomocą tej niezmiernie użytecznej instytucji, a nie chcąc urządzić kwesty na rzecz szpitala w obecnych ciężkich czasach, wpadły na doskonały pomysł urządzenia loterii, na którą przygotowały same śliczne fanty w postaci pięknych lalek: ładne laleczki w strojach stylowych, ubiorach łowickich, eleganckich pań z towarzysztwa, uroczych bobasów etc.

Laleczek takich będzie aż 200, to też będzie je bardzo łatwo wygrać i uradować szczerze a tanim kosztem swych milusińskich, spełniając jednocześnie szlachetny czyn obywatelski — dorzucenia swego grosza do funduszu szpitala św. Jana. Los na tę loterię kosztuje zaledwie 2 złote, a jest do nabycia w składach: A. Dietla, Piotrkowska 157 i van de Veg, Piotrkowska 96.

Loteria trwać będzie zaledwie tydzień, bo już w przyszłą niedzielę, 14 grudnia nastąpi wręczenie wygranych w kancelarii szpitala św. Jana.

Wierzmy, że wszyscy ludzie z pewnym poczuciem obywatelskim współczujący niedoli ludzkiej, masowo wykupią losy loteryjne, aby w łatwy dla nich sposób wesprzeć pożyteczną instytucję, a jednocześnie, gdy los się do nich uśmiechnie, wygrać śliczne wykonaną przez nasze panie laleczkę.

**Jedyna dziś gilza, o której mówi cały świat palaczy „OSMAN”**  
Patentowane gilzy CZTEROWATKOWE  
Gilza „Osman” jest to tryumf techniki przemysłu gilzowego  
Spróbujcie i oszczędźcie sami.

## Wielki kiermasz „Kropki Mleka“

Doroczny kiermasz na zasilenie funduszu „Kropki mleka“ został uroczysto otwarty wobec zarządu i komitetu z p. wojewodziną na czele, oraz wobec licznych gości dnia 5 b. m.

W gustownie przybranym lokalu „Teatralnej“ rozmieszczono szereg kiosków, w których można czynić różne zakupy świąteczne.

Przygotowano dużo cennych fantów na loterię, a dla naszych milusińskich „bociana“ z łakociami.

Dzisiaj o godz. 12 odbędą się popisy taneczne szkoły plastyki i rytmiki p. St. Paszkówny, oraz o godz. 17 popisy sportowe.

W poniedziałek odbędzie się konkurs na „zdrowe dziecko“ z pośród niemowląt „Kropki mleka“, zaś o godz. 20 popisy sportowe.

Szlachetny cel, atrakcje, możliwość poczynienia zakupów świątecznych napewno ściągnie tłumy na Kiermasz.

## Optymizm



Jest to szczyt optymizmu, gdy wieżesz w dzień św. Mikołaja wywieszając pończochę na podarku gwiazdkowe.

## GILZY „OSMAN“

Jak się dowiadujemy jedna z największych fabryk gilz w Polsce wypuściła na rynek nowy gatunek gilz pod nazwą „Osman“ zaopatrzone w cztery waty według własnego opatentowanego wynalazku zarejestrowanego w urzędzie patentowym w Warszawie. Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że trucizną wydzielającą się od palenia tytoniu jest alkaloid, zwany „nikotyną“. Działanie nikotyny na organizm ludzki jest w wysokim stopniu szkodliwe, obowiązkiem więc każdego palacza, dbającego o swe zdrowie, jest palić tylko patentowane gilzy czterowatkowe „Osman“.

# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

## Teatr miejski

Dzisiaj 4.00 „Maman do wzięcia“  
8.30 „Konto X“  
Jutro 4.00 „Trio“  
8.30 „Konto X“  
We wtorek 8.30 „Konto X“

## TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 4 po poł. po cenach najniższych „Maman do wzięcia“ z Relewicz-Ziembińską.

Dzisiaj, w niedzielę wiecz. i we wtorek „Konto X“ z K. Szubertem w roli popisowej.

Na ukończeniu próby z zjadliwej, ironicznej komedji Antoine'a „Ubośćwiana nieprzyjaciółka“.

Jutro, w poniedziałek o godz. 4 po cenach znizonych i 8.30 wiecz. po cenach normalnych wyborna komedja „Trio“, w której popisowe role odtworzą ulubienicy publiczności, znakomita para artystów: Marja Malicka i Zbyszko Sawan.

## TEATR KAMERALNY

Dzisiaj i jutro o 5 popoł. „Fotel 47“.

Dzisiaj i jutro wieczorem znakomita komedja Wł. Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra“, która podczas wczorajszej premiery, dzięki swym walorom scenicznym i dosko nalej grze całego zespołu osiągnęła wielkie powodzenie.

## TEATR POPULARNY

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 12-iej w poł. i jutro, w poniedziałek o 4 popoł. ostatnie dwa powtórzenia efektownej bajki dla dzieci ze śpiewami i tańcami „Królewna Śnieżka i 7 kariów“.

Dzisiaj o godz. 4 popoł. i w poniedziałek o 8.15 wiecz. „Proboszcz wśród bogaczy“ z J. Woskowskim.

Dzisiaj wieczorem „Nad polskim morzem“.

We wtorek „Noc listopadowa“ i „Warszawianka“.

Sala „Mannteufel“ Zechodnia 47  
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT“  
Kameralny „NOWY ARARAT“  
Dzisiaj, 2 przedst. o g. 7.45 i 9.45  
„W niebie jarmark“  
Ceny popularne.

## STAŁY TEATR DLA DZIECI W SALI FILHARMONJI

W poniedziałek, dnia 8 grudnia o godz. 3.15 dana będzie baśń w 4 aktach pt. „Za siedmioną górami“ ze śpiewami i tańcami.

## DZISIAJ REWELACYJNY PORANEK.

Dzisiaj w niedzielę, o godz. 12 w poł. w teatrze miejskim odbędzie się atrakcyjny poranek artystyczny z udziałem świetnego artysty teatrów Szymana Marjusza Maszyńskiego, uroczej piosenkarki W. Nobisówny, W. Żywolewskiego — wirtuoza na gitarze oraz znane go z radja, płyt gramofonowych i z sukcesów w „Qui pro quo“ chóru Dana. Najlepsi rewelery polscy wykonają cały szereg przebojowych tang i piosenek a między innymi: „Sweet Marie“, „Ballada hawajska“, „Włkta“, „Caballeros“, „Dzwon gitaro“, „Może dziś“, „Nasza jest noc“, „Pamiętam twoje oczy“ i wiele, wiele innych. Pozostałe bilety do nabycia od 10 rano w kasie przy ul. Cegielnianej nr. 63.

Czy Piękna Pani przekonała się już o tem, że najpiękniejsze aksamity velour lustrata, lamy (w pojedynczych kuponach) na suknie wieczorowe i sortie — są do nabycia w przebogatym wyborze w lansującej modę firmie

**L. Trajsiman,**  
Piotrkowska 81?

## TEATR W SALI GEYERA

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. operetka p. t. „Miodowy miesiąc“ z gościnnym występem znakomitego baletu „Trio Mascotte“.

Jutro, j. t. w poniedziałek o godz. 4.15 poraz ostatni historyczny na sztukę, według powieści H. Sienkiewicza p. t. „Krzyżacy“ czyli „Zbyszko i Danusia“.

Wieczorem o godz. 8.15 operetka p. t. „Miodowy miesiąc“ z pożegnalnym występem pierwszorzędnego baletu „Trio Mascotte“.

Dzisiaj, w niedzielę punktualnie o godz. 12 w południe po cenach znizonych, specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej: odegrana będzie historyczna sztuka z powieści Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy“ czyli „Zbyszko i Danusia“.

## KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA

Mikołaj Orłow należy dziś bezsprzecznie do tego rodzaju muzyków, do których produkcji nawet najmniej czuły słuchacz nie może się odnieść obojętnie. Jest to artysta, który bez względu na to, jakiego rodzaju utwór wykonywa, czy to będzie dzieło monumentalne, czy rzecz najdrobniejsza, zawsze jednakowo silnie przemawia do słuchacza czarem swej nawskroś odrębnej indywidualności odtworczej. Koncert tego genialnego pianisty odbędzie się w sali filharmonji, w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 8.30 wieczorem. Orłow wykona perły ze swego arcybogatego repertuaru.

## PORANEK HUMORU ARTYSTYCZNEGO

W niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali filharmonji wielki poranek humoru artystycznego. Udział biorą najwybitniejsi artyści teatru „Qui pro quo“, a mianowicie: Stefcia Górka, Fryderyk Jarossy oraz Ludwik Lawiński. Program zapowiada najnowsze przeboje programów sezonu 1930 roku. „Zjazd centrośmlechu“, „Czysta wyborowa“ oraz najnowsze i najpopularniejsze piosenki, monolog i skecze. Bilety w kasie filharmonji.

## Sala Filharmonji Narutowicza 20 Teatr Żydowski

Dzisiaj o godz. 9 w. występy **PAULA BARATOWA** „Hinkeman“ Toller

## KONCERT W FILHARMONJI

Dzisiaj o godz. 4 po po. w sali filharmonji odbędzie się koncert z udziałem chóru „Lutni“, znakomitej śpiewaczki, p. H. Fotygo-Zebrowskiej, oraz absolwentów konserwatorium muzycznego J. Bosakówny (fortepian), J. Drazówny (skrzypce) i J. Szumpocha (śpiew).

Ponieważ dochód z koncertu przeznaczony zostanie na cele biblioteki polskiej YMCA, wszystkim członkom tej organizacji przypomniamy i kładziemy na serce, że na koncercie nie powinno z nich nikogo zabraknąć. Cel godny poparcia, pierwszorzędny program, to najlepsza zachęta dla ludzi, którzy potrafią solidaryzować się ze szlachetnymi przedsięwzięciami. Sprzedaż biletów w kasie filharmonji od 3 po poł.

## LÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

We wtorek, dnia 9 grudnia o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali filharmonji pierwszy koncert łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją znanego i cenionego kapelmistrza Walerjana Berdjajewa. Jako solistka wystąpi sławna śpiewaczka Ada Sari, która w kra-

## SENSACJA!

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Publiczność, że wkrótce wyświetlać będziemy słynne, głośnie na cały świat dźwiękowe arcydzieło, cud najnowszej techniki stanowiący epokę nie tylko w kinematografii, ale i w dziejach kultury duchowej naszego wieku, film dźwiękowy

# BIAŁE CIENIE

Pierwszy prawdziwy film dźwiękowy, który oddaje wszystkie dźwięki i głosy i szmery i śpiewy egzotycznych Wysp na Polinezji. Coś, czego się jeszcze nie widziało! Na tle najbardziej egzotycznego zakątka ziemi rozgrywa się dramat miłości i dramat społeczny. Najbardziej głęboki, piękny i wstrząsający film naszych czasów

DYREKCJA  
Dźwiękowego GRAND-KINA

## I DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SPLENDID“

3-ci tydzień tryumfu

# KIEPURY I BRYGIDY HELM

w arcydziele śpiewno-dźwiękowym  
NEAPOL, ŚPIEWAJĄCE MIASTO

CENY MIEJSC 1,50, 2,50, 3,50  
NORMALNE: 1, 2, 3

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 w. 10951  
W sob., niedz. i święta o g. 4, 6, 8 i 10 w.

## Dźwiękowe Grand-Kino

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

Wspaniałe arcydzieło filmowe całkowicie w kolorach. Beztraskie żarty i romantyczne przygody łazika-poety Franciszka Villona. Czarujący bogactwem wystawny film kolorowy p. t.

# Krół Zebraków

Przepiękny romans śpiewno-muzyczny. Muzyka Rudolfa Frimla.

W roli głównej **Jeanette Mac Donald** (znana z „Parady miłości“) i **Denis King** najpopularniejszy artysta teatru Ziegfelda **Lilliana Roth**

Nad program: „Bitwa o Warszawę“

Uwzględniając krytyczny stan naszego miasta, pomimo wielkich kosztów w związku ze sprowadzeniem tego filmu, ceny miejsc nie podwyższone.

Celem uniknięcia natłoku, uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

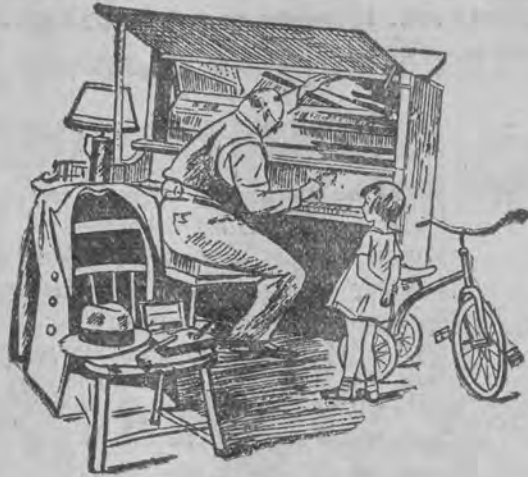
Początek seansów o g. 4-iej pp., ostatni 10.15. W sob. niedz. i święta początek seansów o 12 w. poł., ostatni o godz. 10.15



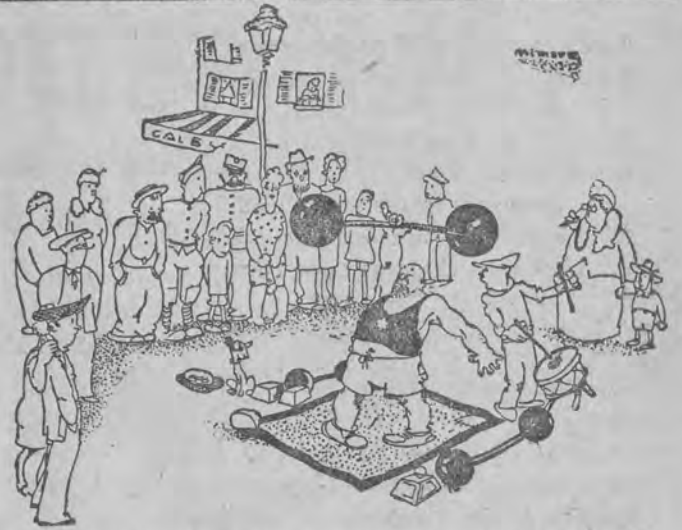
# HUMOR I SATYRA



— Tego pan będzie żałował! W ten sposób nie zdobędzie pan ani jednego nowego członka!



**U strólcieła**  
— Czy twoja mamusia też cię zmusza do godziny ćwiczeń dziennie.



— Toto, trzymaj się mocno, wiatr zmienił kierunek!



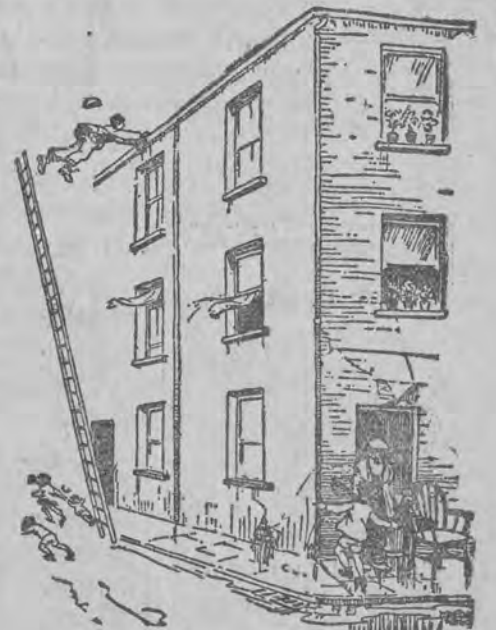
— Najlepszym sposobem będzie załatwienie tego sporu z żoną w domu.  
— A może jest trochę gorszy sposób, panie sędzio?



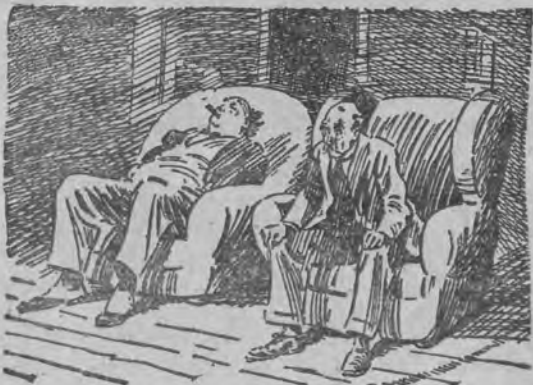
— Pani jest jaroską?  
— Tak jest, mój panie, ale to jeszcze nie znaczy, że przepadam za zielenizną w głowie!



— Gdyby pan był tancerzem, miałbym dla pana doskonałą partję.  
— O, ja jestem fachowcem — byłem już trzy razy żonaty.



— Chodź prędko, ojczel! Drabina malarza przewraca się!  
— To powiedz mu!  
— On już wie!



— Czy to prawda, że Koberman i S-ka zbankrutowali? Ja w to nie mogę uwierzyć.  
— Ja mogę, bo mi nic nie są winni!



**Pogromca lwów** (do swego nowego pomocnika): Przy tym numerze palić ci nie wolno!



— Ciociu! Co mi dasz, jak nie będę ruszał krzesłek.



— Kupiłam sobie dzisiaj materiał na ślubną suknię, bo za miesiąc wychodzę zamaż.  
— Co za niespodzianka! Czy łaskawa pani uczyniła właściwy wypór?  
— Sądzę, że tak! Metr kosztuje przeszło 60 złotych!

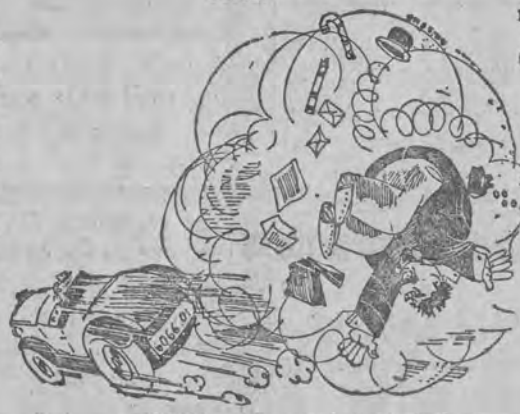


### Wiózcęgi

— Dlaczego porzuciłeś swoją starą?  
— Nie mogłem ją nakłonić do starannego odwieszania mojej garderoby.



— Zakończenie pańskiej ostatniej pewności jest doskonałe!  
— Bardzo mi to pochlebia!  
— A jak pani znajduje pierwsze rozdziały?  
— O, do nich jeszcze nie doszłam!



— Może sobie spokojnie jechać dalej. Zauważyłem numer: 10-8909.



### W tramwaju.

— Dlaczego masz przymknięte oczy?  
— Nie mogę patrzeć, jak kobieta stoi.



— No i cóż, sąsiadko, czy mąż czuje się lepiej?  
— Ach, tak. Od chwili, gdy lekarz powiedział, że nie może pracować, uspokoił się jakoś.



— Gdyby mężczyźni postawali w małżeństwie takimi, jakimi są w okresie narzeczeństwa, to ilość rozwodów zmniejszyłaby się o połowę.  
— Natomiast podwoiłaby się ilość unadłość.



— Dzień dobry, doktorze! Dobra pogoda dla pana, co?

# Czego chcę słuchać przez radio?

(Wnioski z odpowiedzi, nadesłanych na ankietę „Głosu Porannego”)

Poruszyliśmy niedawno szereg spraw, które znalazły żywy oddźwięk w naszej ankiecie radiowej i mogą być uważane za życzenia lwiej części abonentów radja w Łodzi. Dzisiaj zajmujemy się jeszcze innemi życzeniami, które nie są już wprawdzie tak powszechne, ale które tem nie mniej uważamy za uzasadnione i których zrealizowanie przyczyniłoby się do wzbogacenia i podniesienia poziomu programów „Polskiego Radja”.

## Przedewszystkiem kilka słów o TRANSMISJACH SPORTOWYCH.

Otóż sport jest dzisiaj bodaj najmodniejszą dziedziną życia. Bierze w nim udział nie tylko cała młodzież, ale i znaczna ilość ludzi w sile wieku, przy czem pleć piękna w zainteresowaniach sportowych bynajmniej nie ustępuje płci brzydkiej. Drugim faktem niezbitym jest, że gros zainteresowania dotyczy piłki nożnej. Nie będziemy się dzisiaj zastanawiali, czy to jest słuszne, czy może prym należy się lekkiej atletyce. Trzeba się liczyć z rzeczywistością. A ta rzeczywistość nazywa się piłka nożna. Otóż w związku z tem zjawiskiem społecznym „Polskie Radjo” stanowczo zbyt mało czasu poświęca sportowi wogóle, a piłce nożnej w szczególności. W pierwszym rzędzie należałoby pomyśleć o transmisji meczów footballowych prosto z boiska. — Wprawdzie sprawa ta stanie się aktualna dopiero na wiosnę ale dobrze jest już dzisiaj o niej wspomnieć, aby kierownictwo programów „Polskiego Radja” mogło ten projekt wziąć pod uwagę przy montowaniu programów, co przecież odbywa się na dłuższy okres zgóry. Nie ulega wątpliwości, że zaprowadzając transmisję meczów od czasu do czasu „Polskie Radjo” zaskarbiłoby sobie wdzięczność interesujących się sportem, a nie wolno zapominać, że imię ich legion.

## Drugą sprawą jest wprowadzenie do programów KURSU JĘZYKA MIĘDZY-NARODOWEGO

esperanto. Już pisaliśmy w swoim czasie, że jednym ze wzniosłych celów radja jest zbliżenie

między narodami i wzajemna wymiana dorobku kulturalnego. A cóż w większym stopniu przy czynić się może do takiego zbliżenia, jak krzewienie wspólnego języka, umożliwiającego wogóle porozumiewanie się i porozumienie. Już z racji swoich ideałów i myśli przewodnich radjo powinno sobie poczytywać za miły obowiązek torować nie drogi językowi międzynarodowemu. Chorobliwy powojenny wzrost szowinizmów na świecie przytłumił nieco rozwój esperanta. Ale właśnie w tym wypadku radjo powinno iść przeciwko prądowi i nie zaniedbywać tej drogi, wiodącej również do harmonijnej wspaniałej pracy ludów.

W związku z sytuacją gospodarczą i kryzysem budżetowym jaki przeżywa Iwia część rodzin w Polsce, nie od rzeczy będzie przytoczyć głos jednej z radoabonentek łódzkich, która w liście do redakcji „Głosu Porannego” domaga się, aby „Polskie Radjo” przyszło z pomocą gospodyni, walczącej z nielada trudnościami przy wiązaniu końca z końcem budżetu domowego. Autorka pomienionego listu uważa, że w programach radiowych powinno być codziennie poświęconych chociażby pięć minut (najlepiej w godzinach wieczorowych) na proponowanie

## MENU OBIADU NA DZIEŃ NASTĘPNY,

przyczem oczywiście powinno by to być menu skromne, a pożywne. Ta krótka prelekcja mogłaby również zawierać codziennie kilka pożytecznych, w bardzo zwięzłej formie podanych wskazówek gospodarczych.

Na zakończenie pragnąłbym jeszcze odpowiedzieć kilka słów czytelnikowi, który wziął

udział w ankiecie, nadsyłając odpowiedź, podpisaną „ARKADJUSZ J. RADJOPAJE-CZARZ”.

Pan ten pisał, że nie opłaca abonamentu za radjo, ponieważ uważa, że nie ma za co płacić. Dodał przytem, że jest sporo ludzi, którzy nie płacą dlatego, że nie mają funduszków, i że gdyby cenę abonamentu obniżono, to ilość radjopajęczarzy znacznieby zmalała. Otóż przedewszystkiem jeśli chodzi o takich, jak on, którzy zasadniczo nie płacą, bo uważają, że nie ma zaco: gdyby rzeczywiście tak uważali, to nie posiadaliby wogóle odbiorników; skoro jednak odbiorniki zainstalowali, to uważają, że jest czego słuchać. Zresztą wyrazy uznania dla wysokiego poziomu i wszechstronności programów „Polskiego Radja”, drukowane w prasie zagranicznej i zawarte w szeregu nieskończonych listów, które „Polskie Radjo” otrzymu-

## Pomnik Röntgena



odslonięty w tych dniach w Remscheid, jako w mieście rodzinnem genialnego fizyka.

je i z całego kraju i z po za jego granic, są najlepszą odpowiedzią dla pana J. A więc nieprawdą jest, że niema za co płacić natomiast prawdą jest, że się płacić nie chce, zapominając, że takie korzystanie z pewnego dobrodziejstwa ogólnego bez obowiązującej opłaty jest zwykłym złodziejstwem, które krzywdzi nie tylko samą instytucję, ale w pierwszym rzędzie wszystkich abonentów, bowiem od wysokości wpływów zależy przecież przedewszystkiem poziom programów, które muszą być opłacane.

## Jeśli chodzi o OBNIŻENIE STAWKI ABONAMENTOWEJ

dla niezamożnych, to sprawa ta również jest jedynie teoretyczną. Niema w dzisiejszych warunkach na świecie człowieka, czy rodziny, która na potrzeby kulturalne, lub przyjemności, nie wydaje miesięcznie 3 złotych. A przecież, jak to już było niejednokrotnie podkreślone, trudno o tańsze zaspokojenie potrzeb kulturalnych i przyjemności, jak właśnie radjo. Zresztą porównanie z abonamentami w innych państwach najlepiej dowodzi, że cena abonamentu w Polsce bynajmniej nie jest wygórowana, bowiem jest nawet niższą od wszystkich cen w innych państwach. Zresztą kto rzeczywiście nie może sobie pozwolić na korzystanie z radja (jest takich może pewna ilość), temu nie wolno radja posiadać. Bowiem korzystanie z radja bez uiszczania opłat jest zwykłą kradzieżą. Nie zmienia przecież tego określenia fakt, że złodziej jest w danym wypadku trudniej uchwytny. O tem powinien pan J. przedewszystkiem pamiętać.

G. Was.

## Operetka Lehara „Paganini”

na fali „Polskiego Radja”

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje jutro w poniedziałek, dnia 8 grudnia o godz. 20.30 z Warszawy nadsyłając melodyjną operetkę Lehara „Paganini”, której ciekawe libretto zostało osnute na tle życia znakomitego skrzypka wirtuoza i jego niezwykłych przygód.

Paganini w roku 1805 w czasie jednej ze swoich artystycznych wędrowek po Włoszech poznał przypadkowo księżną Annę Elizę, siostrę Napoleona, która zachwyciwszy się talentem Paganiniego i niemniej płomiennymi jego oczami, zaprosiła go na swój dwór i ofiarowała mu stanowisko dyrektora teatru dworskiego.

Oplýwał wówczas Paganini we wszystko, czem mogła go łaska Jej księżęcej wysokości obdarzyć, jednak w głębi duszy czuł on się zawsze wolnym ptakiem, miłującym nade wszystko swój artystyzm i swobodę i nie krępował się nigdy niczem, choć wszyscy wiedzieli o uczuciach księżnej dla niego.

Pewnego dnia zaczął nadszkakiwać primadonnie teatru Belli i w przystępie chwilowego szatu zadedykował jej pieśń miłosną, skomponowaną poprzednio dla księżnej. Dowiedziawszy się o tem Anna Eliza.

Zraniona dumą nakazała jej surowo ukarać śmiałka. Kazała po koncercie zaarrestować Paganiniego. W ostatniej jednak chwili odwołała rozkaz. Paganini tego wieczoru grał tak słodko, tak upajająco, że rozwały się w niej pragnienia zemsty i odłożyła tę chwilę na później...

Aresztowanie to nie odbyło się nigdy, bo sławny skrzypek zrażony dworskimi intrygami zapragnął żyć swobodnie, jak dawniej i uciekł z księżęcego zamku.

Stało się to nocą i gdy był już bliski granic, dogoniła go Bella, owa śpiewaczka nadwornej opery. W krótkich słowach wyjaśnił jej Paganini swoją ucieczkę, a choć Bella zapragnęła wyjechać z nim razem, wylomacz jej ów zamiar szalony.

Gorzej było z Anna Elizą, która również wysledziła go i zapragnęła podzielić jego losy. Zrozumiała jednak dzielącą ich przepaść i wróciła do zamku, a Paganini poszedł w świat sam szukać sławy i nowego natchnienia.

Główne role księżnej Anny Elizy i Paganiniego odtworzone będą przez p. Sławę - Orłowską i Aleksandra Wasieła.

Przy pulpicie kapelmistrzówskim — p. Wacław Elszyk.

## WKRÓTCE! zabłyśnie na ekranie kina „PALACE”

i roztoczy czar swego uroku i wielkiego talentu, dawno niewidziana ulubienica Łodzi

# LYA DE PUTTI

w swej najnowszej kreacji pod tyt.:

## W noc po zdradzie

I. Najpotężniejsze arcydzieło 1930 — p. Ł.

## BRYGADA ŚMIERCI

dramat bohaterkich wysiłków brygady strażackiej, ratującej życie ludzkie podczas szalejącego żywiołu — w 10 aktach.

W roli głównej ulub. narodów

## HARRY PIEL

— II. —

## Kohn i Kelly na wojnie

Niebywała szampańska komedia, pełna komizmu i humoru prawdziwa bomba śmiechu w 10 aktach.

W roli głównej królowie humoru

## GEORGE SIDNEY i CHARLES MURRAY

Początek seansów codziennie o godz. 4 popoł. w sob. i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans codz. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.



Dziś i dni następnych! WIELKI PODWÓJNY PROGRAM! — Muzyka H. LIDAUERA. —

# Niedziela i poniedziałek w radju

## RADJOWE KWADRANSE LITERACKIE.

Coraz popularniejszy dział radjowy kwadransów literackich, opracowanych przez znanego krytyka i powieściopisarza, p. Zygmunta Kisielewskiego, przynosi nam w tygodniu bieżącym trzy interesujące fragmenty literackie.

Dziś, w niedzielę, dnia 7 grudnia usłyszymy w przerwie koncertu wieczornego fragment z powieści p. t. „Pola Lignickie” znanej autorki „Złotej Wolności” i „Pożogi” p. Kossak - Szczuckiej. Fragment p. t. „Bitwa dwóch książąt” przeniesie nas w daleki od nas wiek XIII gruntownie przez autorkę poznany i plastycznie wskrzeszony

Kwadrans literacki w dniu jutrzejszym poświęcony będzie najwybitniejszemu pisarzowi w Szwajcarii, Gotfrydowi Kellerowi. Usłyszymy jego piękną legendę p. t. „Marja Panna i diabelki”.

W nadchodzącą zaś środę, dnia 10 b. m. czeka nas w dziale kwadransu literackiego ciekawy fragment na tle powstania górnośląskiego p. t. „Szosa w płomieniach” zradjofonizowany z powieści „Oberschlesien” Zbigniewa Zaniewickiego.

## DZIESIEJSZY PORANEK Z FILHARMONJI.

Program dzisiejszego, niedzielnego poranka symfonicznego z filharmonii warszawskiej poświęcony jest muzyce rosyjskiej.

Orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją znanego w Polsce oraz na terenie wiedeńskim kapelmistrza Bronisława Wolfstala, wykona potężne dzieło Piotra Czajkowskiego: symfonię H-moll nr. IV (patetyczną) — o dużym rozmachu i szerokiej linii melodyjnej, owianą duchem narodowym i przesiąkniętą melancholią, która przejawia się zwłaszcza w części ostatniej — adagio lamentoso.

Jako solista wystąpi pianista Roman Micowski, który odegra efektowny i odznaczający się barwną kolorystyką koncert fortepianowy Głazunowa, pozostającego pod silnym wpływem Chopina, Wagnera i Czajkowskiego.

## RECITAL WOKALNY DOROTY GUTOWSKIEJ.

Znana, młoda śpiewaczka Dorota Gutowska wystąpi przed mikrofonem radjostacji warszawskiej z krótkim recitalem dziś, w niedzielę, dnia 7 grudnia o godz. 22,15.

Na program złożą się dwie arje z opery Verdiego „Bal Maskowy”, wdzięczny gawot Bottinollogo, oraz walc koncertowy Wackerlina.

## TRANSMISJA PORANKU GRIEGA Z FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ.

Jutro, w poniedziałek, dnia 8 grudnia transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” o godz. 12,15 poranek symfoniczny z filharmonii warszawskiej, na który złożą się utwory Griega, zwanego przez wielu muzykologów „Chopinem Północy”.

Odrębny charakter muzyki Griega tkwi w oparciu o narodową muzykę norweską, posiadającą cechy wspólne z muzyką słowiańską, zwłaszcza polską. Cechy te występują wybitnie w trzech utworach symfonicznych, umieszczonych w programie koncertu, a mianowicie: w suitach „Sigurd Jor - Saltar”, „Peer Gynt”, osnut. na tle dramatów Björnsona i Ibsena, oraz w suicie „Z czasów Holberga” w stylu form tanecznych norweskich z przed 200 lat.

Solistką poranku będzie młoda pianistka Marja Wilkomirska, która odegra koncert fortepianowy A-moll, skrzęty się barwnymi efektami pianistycznymi, prosty w formie i niezwykle świeży w kolorycie.

## DZISIEJSZY ODCZYT ZE LWOWA.

Dziś transmituje rozgłośnia łódzka ze Lwowa o godz. 16,40 odczyt wybitnego publicysty i subtelnego a wnikliwego krytyka literackiego dr. Włodzimierza Jampolskiego, który przedstawi nam w nowym świetle ciągle aktualną i żywą postać pisarza, piewcy głębokiej, naiwnej, lecz uczciwej proźnicy, Klemensa Junoszy - Szaniawskiego.

Odczyt ten będzie transmitowany na wszystkie stacje polskie.

## PIERWSZA TRANSMISJA Z KOŚCIOŁA MARJACKIEGO W KRAKOWIE.

Dziś, w niedzielę, dnia 7 grudnia stacja krakowska transmituje koncert religijny, który o godz. 17,30 odbędzie się w kościele Marjackim, stanowiąc zakończenie uroczystości, zorganizowanej przez ogólnopolski związek chórów kościelnych z okazji walnego zjazdu przedstawicieli tychże chórów w Krakowie.

Interesujący ten koncert transmitowany również przez rozgłośnie łódzką „Polskiego Radja”, — znajdzie doskonałych wykonawców w osobach pp. Kazimierza Garbusińskiego, J. Mistrzyka i Stefana Proffica, kompozytorów i dyrygentów chóru „Echa” i chóru mieszanego tow. muzycznego pod dyr. Wallek-Walewskiego.

Wykonane zostaną utwory Żeleńskiego, Walewskiego, ks. dr. Gieburowskiego, Garbusińskiego, Nowowiejskiego i Przystala.

Z okazji tego koncertu — poraz pierwszy dopiero mikrofon zainstalowany zostanie w tej dostojnej świątyni krakowskiej, drogiej sercu wszystkich Polaków, której restaurację przeprowadza się obecnie.

# Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

## DZIS

Łódź (233,8 m.)  
10,15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej.

11,58 Sygnał czasu z Warszawy hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12,15 Poranek symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Ork. filharm. warsz. pod dyr. Br. Wolfstala i Roman Micewicz (fort.). 1) P. Czajkowski: Symfonia VI „Patetyczna”.

14,00 Komunikat teatralno - kinowy.

15,40 Program dla dzieci: a) Obrazek pióra Ewy Zarembiny p. t. „Gdy wracał św. Mikołaj”, b) Rozwiązanie konkursu zagadkowego — p. Henryk Ładosz.

16,10 Skrzynka pocztowa łódzka — omówi red. J. Piotrowski.

16,30 Muzyka z płyt gramofonowych.

16,40 „O Klemensie Junoszy - Szaniawskim” — wygl. dr. Włodzimierz Jampolski.

17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne.

17,30 Koncert z Krakowa.

19,00 Rozmaitości.

19,25 Feljton p. t. „Odczucia i przeczucia ludzkie” — wygl. dr. med. Jerzy Szpakowski.

19,40 Komunikat sportowy łódzki. Odczytanie programu na dzień następny.

20,00 Transmisja z Krakowa. Słuchowisko p. t. „Kumoszki dobrze radzą” — Tetmajera.

20,30 Koncert popularny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Lidji Kmitowej (skrz.), Jana Popiela (bas) i prof. L. Ursteina (akom.).

W przerwie koncertu kwadrans literacki: „Szalony prorok” — fragment z powieści „Ojciec Krystyny Alberty” — Wellsa.

22,00 Feljton p. t. „Literatura w powietrzu Paryża” — wygl. p. Józef Wittlin.

22,15 Recital śpiewaczy Doroty Gutowskiej (sopr.)

22,35 Komunikaty: PAT-a, meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)  
20,00 Opera Ryszarda Straussa „Ariadna z Naxos”

Berlin (419)  
18,40 Recital H. Marteau (La Folia Corellego, Kaprysy Marteau, Fantazja „Carmen” Sarasatego).

Stuttgart (360)  
11,00 Kwartety smyczkowe: Mozarta C-dur i Beethovena Es-dur.

Langenberg (472)  
20,00 Opera Lortzinga „Undina”

Londyn (356)  
22,05 Koncert (Symfonia G-dur Haydna, Szeherazada Ravela, Koncert fortepianowy Irelanda, Tańce Kodaly'ego).

Mediolan (501)  
20,50 Opera Donizetti'ego „Don Pasquale”.

Wiedeń (516)  
15,05 Kwartety smyczkowe: Regera Es-dur i Dworzaka F-dur.

Sztokholm (435)  
13,30 Koncert (Uwertura „Egmont” i Symfonia B-dur Beethovena, Koncert fortepianowy G-moll Saint - Saensa, Tańce Borodina).

Praga (486)  
21,00 Koncert (Konzertstück Webera, Symfonia C-moll Beethovena).

## JUTRO

10,15 Transmisja nabożeństwa  
11,58 Sygnał czasu z Warszawy hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12,15 Poranek symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Ork. filharm. warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego i Marja Wilkomirska (fort.). W programie utwory Edwarda Griega: 1. Suita „Sigurd Jorsalfar”. 2. Suita „Z czasów Holberga”. 3. Suita „Peer Gynt” nr. 2 4. Tańce symfoniczne 5) Koncert fortepianowy.

14,00 Komunikat teatralno - kinowy.

15,40 Program dla dzieci starszych. „Skąd się w sklepach biorą różne piękne futra” — opowie prof. St. Sumiński. Program dla młodzieży: „Rybak z wyspy Chios” — opowiadanie Andrzeja Narewskiego.

16,10 „O kolejach podziemnych” — opowie inż. Zygmunt Kacprowski.

16,30 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16,40 „Piękno w postaci zwierząt” — wygl. prof. dr. K. Simm.

16,55 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne.

17,40 Koncert popularny w wyk. ork. „P. R. pod dyr. St. Sielskiego

19,00 Rozmaitości.

19,25 Feljton p. t. „Kłamcy” — wygl. p. Helena Buczyńska.

19,40 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

20,00 Kwadrans literacki.

20,15 Pogadanka muzyczna.

20,30 Operetka „Paganini” Fr. Lehara.

22,00 Feljton p. t. „Poezja powstania listopadowego” — wygl. p. M. Smolarski.

22,15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

22,35 Komunikaty: PAT-a, meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (419)  
21,10 Kwartety smyczkowe: Mozarta D-moll i Brahmsa A-moll.

Stuttgart (360)  
19,30 Koncert (Symfonia Sekle-sa Sześć pieśni z instrumentowanych Stephana, „Sowizdrzał” R. Straussa).

Langenberg (472)  
21,15 Muzyka kameralna (Kreisleriana Schumana, Kwartet smyczkowy Bettingena).

Daventry (479)  
22,00 Koncert (Uwertura „Leonora nr. 3” Beethovena, Symfonia Mozarta, Fragmenty z „Tristan i Izolda” R. Wagnera).

Londyn (356)  
21,35 Recital fortepianowy (Utwory Bacha, Gliere'a, Szopena i Brahmsa).

Wiedeń (516)  
20,30 Utwory Brahmsa (Uwertura Akademicka. Koncert fortepianowy B-dur i Symfonia C-moll).

Praga (486)  
21,00 Koncert (Uwertura „Wilhelm Tell” Rossiniego, Koncert skrzypcowy D-moll Wieniawskiego, Tańce symfoniczne Griega Marsz Smetany).

Bratislava (279)  
18,25 Trio fortepianowe op. 106 Szuberta.



Usuwaj natot tytoniowy

## Na góralską nutę

Chór zakopiański w studjo krakowskim i słuchowisko literackie: „Spowiedź zbójnika” — na wszystkich falach polskich

Dziś, w niedzielę, dnia 7 grudnia transmituje rozgłośnia łódzka z Krakowa koncert pieśni góralskich. Tony zakopiańskich gęślików i basów oraz gwara podhalańska po płyną szeroką falą ze studja krakowskiego na anteny wszystkich stacji polskich.

Naprzód o godz. 14,20 doskonały chór góralski z Zakopanego pod kierunkiem p. J. Mistrzyka wykona szereg oryginalnych pieśni góralskich w układzie Wallek-Walewskiego oraz większy utwór tegoż kompozytora do słów Tetmajera (Ze „Skalnego Podhalu”), „Jak Jasiek Mosiężny nie mógł znaleźć szczęścia”.

Wieczorem zaś o godz. 20,00 wykonane zostaną pogodnie półgodzinne dramatyczne słuchowisko z muzyką „Spowiedź zbójnika”.

Radjofonizacja świetnej tetmajerowskiej noweli, obrazującej z niezrównanym humorem i kunsztem charakterystyki życia i psychikę dawnych górali tatrzańskich, tych „skrzydlatych” podhalań, opromienionych przez poetę czarem legendarnej junakerji, przeprowadzona została przez p. L. Szczepańskiego w sposób oryginalny.

Wykona ją zespół dramatyczny

„Polskiego Radja”, złożony z osób władających gwarą zakopiańską, wraz z zespołem muzycznym prof. Stanisława Bursy.

Główną postać starego myśliciela i zbójnika Smasia odtworzy rodowity podhalań, p. Władysław Doruła, sympatyczny „gawędziarz” gwarowy radjostacji krakowskiej.

\*

W bieżącym tygodniu radjowym czekają radjofaluchaczy dwa niezwykle interesujące słuchowiska.

Dziś, w niedzielę, dnia 7 grudnia o godz. 20,00 transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” z Krakowa przepiękne słuchowisko znakomitego poety, Kazimierza Tetmajera, oparte na jednym z jego arcydzieł, zawartych w nieśmiertelnym „Na Skalnym Podhalu”.

Słuchowisko to usłyszymy w wykonaniu artystów scen krakowskich.

Z pietyzmem, należnym wielkiemu twórcy i wielkiemu dziełu, przygotowało Wilno na dzień 11 grudnia o godz. 21,30 słuchowisko, na które złożą się potężny fragment Stefana Żeromskiego „Wszystko z nie”.





# DARMO NA GWIAZDKĘ

## oryginalną francuską PUDERNICZKĘ napelnioną PUDREM

do daje przy zakupie towarów od 10 złotych perfumerja  
Wielki wybór najnowocześniejszych i najmodniejszych  
**PERFUM I KOSMETYKÓW**

**L. DZIWIŃSKI**  
PIOTRKOWSKA 35. Telefon 128-29

# Patefon

### NA GWIAZDKĘ NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK!

Polecamy aparaty silnodźwięczne po następujących cenach:

Aparat walizkowy 2-usprężynowy mod angielski	— 220 zł.
Aparat szafkowy mod. „Perfekt” 2-wu sprężynowy	— 239 zł.
Aparat szafkowy 2-usprężynowy model „Ideal” dęb.	— 290 zł.
Aparat szafkowy 2-usprężynowy mahoń	330 zł.
Aparaty salonowe	— — — — — od 480 zł.

Pozatem polecamy na najodpowiedniejszych warunkach

instrumenty muzyczne jak:	
Cytry	od 90 zł.
mandoliny	od zł. 24
skrzypce	„ 24 „
gitary	„ „ 35
harmonje	„ 35 „
stoliki	„ „ 25
szafka	od zł. 100

Na składzie posiadamy olbrzymi wybór płyt, igieł, strun i części wszystkich instrumentów. Warsztaty reperacyjne na miejscu. Kupujemy i przyjmujemy do sprzedaży wszelkie instrumenty muzyczne. Największa ładownia akumulatorów.

Łódź, 11 Listopada 32 (Konstantynowska)  
(sklep narożny) tel. 171-71.  
Na 15-to miesięczne spłaty  
Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych



## MITOL ....???

rozpuść go w wodzie, wyszczotkuj brudne ubranie, a będziesz miał

**nowy garnitur!**

„Mitol” to pralnia chemiczna u siebie w domu.

Cena 1 pud. Zł. 1.50. Do nabycia wszędzie.  
Jener. Przedstawiciel: J. Janowski, Szkołna 33.



## Tylko

naczynia tej marki są najlepsze

Żądajcie wszędzie!

## Ogłoszenie

Zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 grudnia 1930 r., komunikuję, iż ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności firmy „N. Frydman” w Łodzi odbędzie się w dniu 10 stycznia 1931 r. o godz. 13 w poł. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi (Pl. Dąbrowskiego Nr. 5).

Wierzyciele, którzy do wyżej wskazanego terminu pretensji swoich nie zgłoszą, ulegną skutkom przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy:

(—) Bernard Teppar, Adwokat 12007-1

## JEDYNE I NAJLEPSZE ŹRÓDŁO KUPNA I SPRZEDAŻY używanych samochodów

Łódź, ul. Gdańska 82 tel. 190-00

Na miejscu garaże, własne warsztaty reparacyjne. Benzyna, oleje i smary. Spawanie aparatem.

## PORCELANE przyjmuje do repara-cji oraz wy-robę z marmuru, szkła i ko-ści słoniowej. Wykonanie trwałe i tanio.

**OBRAZY** kupuje i sprzedaje także restauruje zarówno nowej jak i starej szkoły.

Piotrkowska 82, pr. of. IV wejście I p.  
**WATTENBERG, tel. 165-92**

EGZYSTUJE OD 1896 R.

Najstarsza fabryka mebli żelaznych  
**I. B. Wołkowyski, Łódź**

skład fabryczny

**Narutowicza 11** Tel. 137-70

poleca:

Łóżka metalowe, Materace wszelkiego rodzaju Wózki dziecięce w wielkim wyborze Umywalnie serwisy wyżymaczk, Łóżka połowe dywanowe Perfekt patent.

Krzesełka i rowerki dzieci. itp.

Ceny ściśle fabryczne.

Na okres przedświąteczny specjalny rabat.

# RADIO-LLOYD

PRZEJAZD 8

## ZAANGAŻUJE

- 1) samodzielnego monterka
- 2) 2-ch dzielnych akwizytorów.

ZGŁOSZENIA OD 10—11 RANO.

11039



# PIECE

żelazne szamotowe dla większych lokali, fabryk i mieszkań oraz majolikowe luksusowe — poleca: —

Hurtownia artykułów kuchenne-pieczowych i kanalizacyjnych

## I. Rajchman

Łódź, Pr. Narutowicza 22, tel. 147-19, w podwórzu.

Nr. E. 3041 1930  
Do akt.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Leokadii Matwiejew i Konstantego Gurynowicza i składających się z różnych mebli ocenionych na sumę zł. 1610.—  
Łódź, 28.11.30 r.  
Komornik L. Naborowski

## Dr. Donchin

Specjalista chorób oczu przeprowadził się na Piotrkowska 90 telef. 221-72.

przyjmuje od 10—1 i od 4—7.30 wieczor. w niedz. od 10—1 po poł.

Dr. med.  
**MACZEWSKI**  
CHIRURG-UROLOG

Trauguta 5, tel. 107-73 godz. przyjęć od 3 do 5 prócz niedziel.

Dr. med.  
**Z. DATYNER**  
UROLOG

Piramowicza 2 tel. 148-95  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych  
Godz. przyjęć od 9—10 i od 6—8 w.

Do akt.  
Nr. 3273/30.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „J. Krakowski i A. Zylberberg” i składających się z 100 grossów guzików i 50 pudełek haków do spodni oszacowanych na sumę Zł. 1100.—  
Łódź, 25.11.1930 r.  
Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 1544 | 1930

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 234 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Alfonsa Zappa składających się z dwu maszyn przedzielniczych oszacowanych na sumę zł. 1266.—  
Łódź, 3.12.30 r.  
Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 2045, 4 i 3 | 1930

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi K. Suzin. zam. przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 P.U.C. ogłasza, że dnia 16 grudnia 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Główniej 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Anny Liss i składających się z maszyny do przyszywania koronek marki „Dürkopp”, maszyny do szycia „Bürgera” i mebli oszacowanych na sumę zł. 1070  
Łódź, d. 6.12.30 r.  
Komornik K. Suzin

Od zaraz

### dowynajęcia

4 pokoje z kuchnią  
2 wejścia, wszelkie wygody  
Wiadomość u dozorcey domu Pusta 11

## Botynowany BOCHALTER

przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzenie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.  
Łask. ogłoszenia pod „Blunelata”

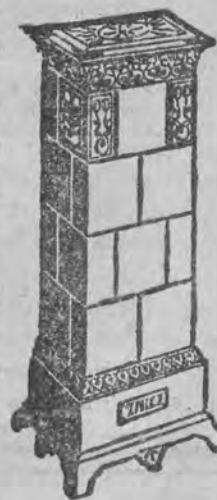
GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

## Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odes. uniw.

Łódź, Zielona Nr. 17, telefon 127-99  
przyjmuje od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.



# PIECE

przenośne szamotowe  
Zakłady Ceramiczne  
**ZNICZ**

Wodna 12/14 Tel. 105 22  
Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych  
B. JANKOWSKI, Piotrkowska 91.

# SZKOŁA TAŃCÓW

Henryka Henrykowskiego (Piłsudskiego 57)  
Lekcje prywatne Gdańska 9 tel. 163-93  
Wycza najnowsze tańce salonowe jako Fox-trott, Slow-vox, Fox-anglais i innych w grupach i pojedynczo w asystencji wybitnego mistrza z zagranicy p. Fren. Costell

# WIADOMOSCI SPORTOWE

## Mecz Warszawianka-Ruch 21 b. m.

Na ostatnim posiedzeniu wczorajszym wydział gier i dyscypliny ligi rozpatrywał już po raz trzeci z rzędu nieszczęsną sprawę zawodów Ruchu z Warszawianką, rozegranych jakoby na nieodpowiednim boisku.

Jak już donosiliśmy uchwała wydziału, umiawniająca ten mecz i wyznaczająca spotkanie na dzień 7 grudnia, t. j. na dzień dzisiejszy, została przez zarząd ligi ponownie zakwestjonowana, gdyż termin powtórnej rozgrywki jest zbyt krótki od chwili powzięcia uchwały i nie dający możliwości

ewentualnego założenia protestu przez Ruch.

Walkowano więc znów ten sam temat i w konsekwencji wyznaczono termin spotkania na dzień 21 grudnia. Tymczasem jak zdołaliśmy ustalić, Ruch przeciwko uchwale tej wniósł protest do zarządu. Niewątpliwie naczelne władze ligi idąc konsekwentnie po raz obranej linii przychyliła się do wywodów Ruchu i uchwałę wydziału obala.

Lecz teraz kolej na Warszawiankę: wykorzysta ona rozbieżność orzeczeń dwu pierw-

szych instancji i skoczy do P. Z. P. N. domagać się swej racji. Niewiadomo więc kiedy ten pojedynek przy zielonym stoliku znajdzie swój epilog.

**Hallo! Hallo!**

Jedyny i pożyteczny podarunek gwiazdkowy to nasz odbiornik detektorowy.

Nadeszły już aparaty detektorowe na nową stację Warszawską Komplet z materiałem na antenę oraz jedną parą słuchawek zł. 30.

Uwaga: Dla reklamy magnesyjny słuchawki na miejscu.

**„ELEKTROS”**

Łódź, Cegielniana 28 tel. 156-59.

**Doktor W. Łagunowski powrócił**

Specjalista chorób skórnych, wenezyjnych i moczopłciowych przeprowadził się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta) Tel. 81-35.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-jej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-2

**Dr. med. H. LUBICZ**  
specjalista chorób skórnych, wenezyjnych i moczopłciowych  
Cegielniana 43, tel. 141-32.  
Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**DR. St. Biberthal**  
MONIUSZKI 11  
TELEFON 168-22  
Choroby skórne i wenezyjne, elektroterapia  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

**LE NARCISSE BLEU**  
de Mur  
NAJLEPSZE PERFUMY I WODY KOŁONSKIE

Gabinet dentystyczny  
**E. FUCHS**  
Nawrot 4, tel. 127-31  
czynny.

SKŁAD MATERJAŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH  
**„ELEKTROPOL”**  
właśc. A. Kurc  
Główna 22 Łódź Główna 22  
poleca w wielkim wyborze: żyrandole, żarówki wszystkich rodzajów oraz wszelkie inne materiały elektrotechniczne i radiowe. Przyjmuje wszelkie reperacje światła i siły.

PRECYZYJNY  
**TERMOMETR „OMEGA”**  
winien być w każdym domu: oświetla on drogę do uzdrowienia. Biuletyn do wykresu i literatura załączona.  
11097-8

**OKAZYJNIE**  
STOŁOWY POKÓJ  
prawie nowy, natychmiast  
**DO SPRZEDANIA.**  
UL. LIPOWA Nr. 1,  
front 2 piętro, m. 7.

**Podziękowanie**  
General. Przedst.  
„RADJUMCHEMA” St. Joachimstah  
WARSZAWA  
Stwierdzam z przyjemnością, że nabyłem u W.Panów poduszeczkę radiową „RADIUMCHEMA”, która oddała mi dobre usługi przy uporczywych bólach neuralgicznych ramienia.

Poprzednio przez dłuższy okres czasu stosowałem najróżniejsze inne środki bezskutecznie, a dopiero kompres W.Panów przyniósł pomyślne skutki.  
(-) Antoni J. Landau  
Adwokat,  
Warszawa, Śniadeckich 10  
Bezpł. inform. udziela  
Apteka M. Rozenblum  
Łódź, Cegielniana 12  
Tel. 111-27.

*Oslabienie  
blednice  
leczy  
Hemogen  
oryginalny  
tylko z firmy  
Klawe*

**DOGODNE WARUNKI!**  
Po powrocie z Paryża z najnowszymi modelami przyjmuje wszelką damską garderobę oraz roboty futerane w najwykwintniejszym wykonaniu z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych  
**M. ROZENBERG**  
CEGIELNIANA 30, TELEF. 163-97  
Lowa oficyna, II-gie piętro.

**CHERYS**  
MYDEŁKO DO ZĘBÓW  
PASTA - LIKSIR  
NAJSKUTECZNIJ  
KONSERWUJĄ ZĘBY

Już się ukazał pierwszy zeszyt nowego czasopisma żydowskiego w języku polskim pod nazwą  
**„MIESIĘCZNIK ŻYDOWSKI”**  
poświęconego zasadniczym problemom życia i kultury żydowskiej, wydawanego przez spółkę wydawniczą „Menora” w Warszawie, pod redakcją dra Zygmunta Ellenberga  
Treść pierwszego zeszytu — grudzień 1930 (96 stron)  
M. Balaban: Kiedy i skąd przybyli Żydzi do Polski. — A. Ruppin: Przemiany w strukturze gospodarczej Żydów w Europie. A. Tartakow: Z socjologii życia partyjnego w współczesnym żydostwie. M. Kanfer: Szalom Asz (Z okazji 50 lecia urodzin poety). — S. Warszawski: Gwardja miejska m. stol. Warszawy podczas powstania listopadowego (1830-31) — M. Kahany: Mandat palestyński „Biała Księga” a Liga Narodów. — M. Balaban: Szymon Dubnow (Z powodu 70 jego urodzin) — J. Frenkel: Encyklopedia żydowskie. M. Brandstätter: Na podobieństwo Boga. — T. Nussenblatt: Biblia Hebrajska XIV wieku w Krakowie. — Nadja Stein: Amerykanin o żydostwie i Palestynie. ■ Warunki prenumerat: kwartalnie zł. 8.—, półrocznie zł. 16.—, rocznie zł. 32.— Cena zeszytu pojedynczego 3.— zł. Na żądanie wysyła się obszernie prospekty. Adres administracji: Warszawa, Rymarska 8, tel. 253-37 Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 90, skrytka poczt. 469, tel. 152-85

**Elizabeth Arden**  
Nev-Jork London  
Wszelkowi sławy preparaty „Venetian” do pielęgnowania i udelikatniania cery poleca:  
agentura na Łódź  
**PERFUMERJA**  
**„VIOLET”**  
Piotrkowska 83. Tel. 158-59.  
Sprzedaż wyłącznie detaliczna po cenach fabrycznych

**Dr. med. Stupel**  
choroby skórne, wenezyjne, moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), elektroterapia.  
Mielczarskiego (Szkolna) 12  
tel. 118-28  
Przyjmuje od 6 do 9 wieczór.

**MEBLE LAKIEROWANE NOWOCZESNE**  
Pokój sypialny 650—zł. Panioński 340—złoty. Wielki wybór urządzeń kuchennych  
Wytwórnia B-ci **KOERPEL**  
Piotrkowska 114 w podwórzu

**F. Grędziński Piotrkowska 53.** **F. Grędziński Piotrkowska 53**  
**NIE TRWŃCIE**  
ciężko zapracowanego grosza na zbyt wysokie podarki!  
**NAJPRAKTYCZNIJSZY**  
podarek gwiazdkowy - to **ŁADNE I TRWAŁE OBUWIE**  
Otrzymaliśmy na święta nowy transport wyborowego obuwia krajowego  
**Boksy pantofelki** kombinowane we wszystkich kolorach, jak również lakierki z paseczk. fantazyjn. **25.-**  
Cena jednolita zł.  
Wykwintne lakierki z przybraniem z jaszczurki, zamszu, lub czółenka lakierowane z perforacją fantazyjną na podkładce jaszczurkowej, oraz eleganckie lakierki męskie. **38.-**  
Cena jednolita zł.  
Tylko ograniczona ilość! — Towar nawskroś ze skóry, 100-procentowo gwarantowany! — Prócz powyższych wysoce luksusowe obuwie stosowne do każdego stroju!  
**F. Grędziński i S-ka PIOTRKOWSKA 53.**

**SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. Szwarzman**  
Narutowicza 42  
(sklep frontowy) tel. 166-31.  
Poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po wyjątkowo niskich cenach.  
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Pp. Urzędnikom państw. udzielam rabatu.

Do akt. Nr. 383/30  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Rafał Sakkilari, zam w Łodzi, przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 16 grudnia 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Karola 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Łódzki Przemysł Zarobkowy” w. Z. Bromberg i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 785. — Łódź, d. 3/12 30 r. Komornik R. Sakkilari

Do akt. Nr. 1570/30  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 12 grudnia 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Lipowej 92 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Augusta Beutlera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.—  
Łódź, 29.11.1930 r.  
Komornik J. Tomaszewski

**BETECO**  
najlepsze głośniki i słuchawki  
Żądajcie wszędzie.

**Gewes!**  
najlepsze  
Kryształki i detektory. Żądać wszędzie.

Największy wybór materiałów radiowych i elektrotechnicznych poleca  
**Marek Hamer**  
Sienkiewicza 39, tel. 224-47.

Pamiętajcie! gdy w Waszym domu cierpią na **KATAR** stosujcie natychmiast **PINOMETHYL** następnstwa **KATARU**, **CHRONI I USUWA** Cena 1.75  
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. w Polsce i w Gdańsku Reprez. na Woj. Łódzkie apteka J. CYMERA, Łódź, Wólczajska 37.

**Dr. med. J. M. Barciński**  
RENTGENOLOG  
Zakład rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu własnym pacjenta.  
Przyjmuje od godz. 5-jej do 8-jej, ul. 11 Listopada 20, tel. 214-50



CZEM ZACHĘCIĆ MŁODZIEŻ DO ZABAWIENIA SIĘ



W domu??

Przez kupno  
pierwszorzędnej  
PIANINA

Fabryki Pianin

B. SOMMERFELD — BYDGOSZCZ

Największa fabryka pianin w Polsce.

Dogodne warunki spłaty. — Przystępne ceny.

WYŁĄCZNY PRZEDSTAWICIEL:

**Karol Koischwitz**

Skład Fortepianów i Pianin.

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA NR. 67. TELEFON 154-78.

**Wszyscy już mogą oszczędzać!**  
**SKARBONKI OSZCZĘDNOŚCIOWE**

BANKU POLSKICH KUPCÓW

PRZEMYSŁOWCÓW CHRZEŚCIJAN w ŁÓDZI, Sp. Akc.

PIOTRKOWSKA 113

otworzyły drogę do oszczędności nawet najbiedniejszym.

Skarbonki oszczędnościowe są nadal wypożyczane bezpłatnie do domu.

Własne kapitały Banku zł. 4.123.662,72

ZAKŁADOWY — zł. 3.000.000  
REZERWY — zł. 1.123.662,72



Gmach Banku w Łodzi, ul. Piotrkowska 113.



Gmach Banku w Warszawie, Al. Jerozolimskie 17.

Dla wygody Szan. Posiadaczy rachunków Oszczędnościowych Kasy n/Banku czynne są przez normalnych godzin biurowych, od 9 do 2 po poł. jeszcze dodatkowo od 6 do 7 wiecz.

W dniu dzisiejszym, jako w Dniu Oszczędności wydział oszczędnościowy Banku czynny będzie od godz. 9-ej do 2-ej. Wypożyczający skarbonki oszczędnościowe otrzymają książeczki wkładowe z zapisaną już kwotą zł. 1.— z własnych funduszy Banku



Nareszcie nadszedł...  
**Clou Sezonu 1930-31**  
**TELEFUNKEN 12 W**

3 lampowy odbiornik z wbudowanym głośnikiem (do włączenia wprost od sieci). Akumulator i baterie zbędne.

Cena tylko zł. 675. Pokazy i sprzedaż

**RADIO-AUDION** TRAUGUTTA 1. —

Gmach Grand-Hotelu

— TELEFON 153-71

**MOTORY**

elektrycz. nowe i używane.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

**Warsztaty**

REPERACYJNE.

Budowa kolektorów i rozruszników.

**INSTALACJE**

elektryczne wszelk. rodzaju.

**REKLAMY NEONOWE**

Inż. J. REICHER i S-ka  
Południowa 28, tel. 21-000

**Gabinety**

**Kosmetyki lekarskie**

D-ramed. Marii LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, telef. 143-63.

Godz. pracy dla pań i panów

10-2 i 4-8

- Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
  2. Beauté
  3. Kuracji odmładzających.
  4. Masażu (ogólny i częściowy).
  5. Epilacji (electrocoagulaża elektroliza).
  6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
  7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
  8. Chirurgii estetycznej (blizny, zylekt, zniekształcenia, nowotwory i t. p.). Leczenie odmrożeń.
- pod kierunkiem chirurga  
D-ra Z. LEWINSONA  
ordynującego codz. od godz. 1-4

**Lecznica**

i gabinet lek.-dentystyczny

dla przychodzących chorych

i INSTYTUT

**ROENTGENOWSKI**

(Djagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)

Zgierska 17,

tel. 116-33.

Gabinety wenerologiczne

czynne codz. od 1-2 p. p.

**DYWANY**

**PERSKIE**

NADSZEDŁ

ŚWIEŻY

TRANSPORT



we wszelkich wymiarach

CENY KONKURENCYJNE.

— DOGODNE WARUNKI. —

**ALI-BEY**

(Z KONSTANTYNOPOLA)

ul. Zawadzka 10, I p. m. 4.

Telefon Nr. 155-77.

**Nadzwyczajna okazja!**

Na Zawadzkiej 48, front I piętro m. 29 tam gdzie znana nauczycielka nauca kroju i szycia została utworzona wielka pracownia sukien. Najnowsze modele i fasony tylko od 10-25 zł. Suknie wykonują specjalistki z Paryża. Co miesiąc świeże paryskie zurnale. Spieszcie póki czas!

**F. Grynblatowa.**

**LECZNICA**

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystryka.** Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, anality (moczu, kału, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

**COGNAC DUBOUCHE**



**BISQUIT DUBOUCHE & Co**

**FUTRA**

**L. PINKUS**

PIOTRKOWSKA 58

TEL. 112-24.

FRONT II PIĘTRO

**Związek Zawodowy Techników Dentystycznych w Łodzi, Gdańska 40**

Wzywa wszystkich techników-dentystycznych m. Łodzi i wojew. Łódzkiego, do zgłoszenia się w sekretariacie związku, z świadectwami, celem rejestracji do 17 grudnia r. b.

Po tym terminie świadectwa bezwzględnie przyjmowane nie będą. 177-1

Uwaga: Sekretariat czynny w środy każdego tygodnia od 9 do 11 wieczór. Zarząd.

**Oddział Położniczy**

szpitala ewangelickiego przy **Domu Miłosierdzia**

w Łodzi, ul. Północna 42.

Poród na III. klasie złotych	120.—
„ „ II. „ „	220.—
„ „ I. „ „	300.—

Powyższe stawki obejmują 10-ciodniowy pobyt w szpitalu i wszelkie wydatki szpitalne.

Zarząd Szpitala Ewangelickiego przy Domu Miłosierdzia w Łodzi.

**Zarząd Spółki Akcyjnej „PRZEMYSŁ JEDWABNY”**

zawiadamia niniejszem P.P. Akcjonariuszów, iż w dniu 29 grudnia 1930 r. o godz. 12 w południe, w lokalu własnym, przy ul. Cegielnianej Nr. 13, w Łodzi odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego,
2. Sprawozdanie Zarządu o stanie interesów,
3. Powzięcie decyzji, dotyczącej dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa,
4. Sprawa nowelizacji Statutu,
5. Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów,
6. Wybory uzupełniające.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w dniu 29 grudnia r. b. odbędzie się w dniu 12 stycznia 1931 r. o godz. 12 w południe powtórne Walne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, które w myśl § 17 Statutu będzie zdolne do powzięcia uchwał, bez względu na liczbę obecnych Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni do dnia 22 grudnia r. b. złożyć swe akcje, lub odnośne zaświadczenia instytucji bankowych. 11051-1



**PIECYKI-KUCHENKI**

we po cenach przystępnych poleca

**M. ELECHNOWICZ**

1. Złoty 1-a

# PORCELANA

KRYSTAŁY,  
SZKŁO W  
WIELKIM WYBORZE

po cenach  
zniżonych  
poleca

# TEA SANNE

Tel. 203-44. PIOTRKOWSKA

# 175

## Niebywała okazja

Hurtowy Skład wyrobów trykotowych  
i swetrów wełnianych

# IZRAEL FALKE

Łódź, Północna 4  
FRONT I PIĘTRO

Urządza Jedno miesięczną-hurtowo  
detaliczną

## WYPRZEDAŻ

wszelkich artykułów po niebywale  
niskich cenach

**z rabatem do 50%**

**UWAGA:** Sprzedaż detaliczna, tylko  
we wtorki, środy i czwartki.

Od 100 lat modne 1830 — 1930!

# THONET-MUNDUS

POLSKIE FABRYKI MEBLI CIĘTYCH I BIUROWYCH  
SPÓŁKA AKCYJNA

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA M. ŁÓDŹ I OKOLICĘ

## N. ROZEN

PUSTA Nr. 13.

TELEFON 141-90

CENY FABRYCZNE

Na meblach wypalony stempel „THONET“



jest metoda  
najpraktyczniejszą  
i najprzejrzystszą  
dająca przy  
wielkim zaoszczędze-  
niu pracy i czasu  
codzienne bilanse,

PRZEJŚCIE w każdej chwili  
możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje  
i bliższych informacji udziela

## O. R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57,  
Tel. 166-83.

0988-3

REORGANIZACJE.

Zaprowadzenie też innych metod  
Kontrola ksiąg handlowych.  
Sporządzanie bilansów

Nadzorcy sądowi firmy: „Tkalnia Mecha-  
niczna Wyrobów Wełnianych Leopold Lands-  
berg” i Leopolda Landsberga w porozumieniu  
z Sędzią Komisarzem podają do wiadomości, że  
ostateczny termin sprawdzenia wiarygodności w  
celu ustalenia listy wierzycieli wyznaczony zo-  
stał na dzień 30 grudnia 1930 r. o godz. 12 w  
poł. w pokoju 15 Sądu Okręgowego w Łodzi  
(Plac Dąbrowskiego 5). W tym terminie wszy-  
scy wierzyciele, jeszcze nie wpisani na listę, win-  
ni się zgłosić i przedstawić Nadzorcom Sąd-  
owym dowody przypadających im należności.  
Lista sprawdzonych wierzycieli wyłożona bę-  
dzie w Sądzie Okręgowym w Łodzi w dniu  
5 stycznia 1931 r. W terminie 7-dniowym od  
tej daty osoby zainteresowane mogą skarżyć  
postanowienia nadzorców sądowych co do wcią-  
gnięcia lub odmowy wciągnięcia wiarygodności  
na powyższą listę.

Spór rozstrzyga Sędzia-Komisarz ostatecz-  
nie, co nie pozbawia stron prawa wytoczenia  
powództwa przed Sąd właściwy.

Nadzorcy Sądowi:

adw. **Stefan Konorski**  
**Józef Kon**

2162-1

# TRAN

lecniczy świeży  
nadszedł

do Apteki

## St. Hamburga i S-ki

w Łodzi, Główna 50, tel. 218-61.

## ślawia institut cosmetique

Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876

prowadzony przez absolwentkę

„Académie Scientifique de Beauté” w Paryżu.

Racjonalna nowoczesna higiena urody. Masaże plastyczne  
i kosmetyczne twarzy i szyi. Usuwanie nadmiernego  
tłuszczu z podbródka i karku. Pielęgnowanie cery. Pielę-  
gnacja włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Masaże ogólne ciała. Lampa kwarcowa. Sollux  
d'Arsonvalizacja. Maquillage (dzienny i wieczorowy).  
Godz. przyjęć od 10—2 i 4—8 wiecz.

## W OKRESIE PRZEDŚWIATECZNYM

**CENY ZNIŻONE**

na wszelkie artykuły kosmetyczne krajowe  
i zagraniczne, których bogaty wybór poleca

# PERFUMERJA J. DRUKERA

ZAWADZKA NR. 5.

TELEFON NR. 175-92

**UWAGA:** Dla p. p. urzędników państwowych i komunalnych  
specjalny rabat.

## Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

**Pomoc i skutek bez operacji!**

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno za-  
niedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są  
bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką  
jak głowa ludzka i konewka, spowodować może  
powikłania kiszki i śmierć.



Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne  
gumowe mojej metody usuwają skutecznie naj-  
niebezpieczniejsze i najzastarszalsze ruptury u  
mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie krę-  
gosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn.  
gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg  
i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne.  
Sztuczne nogi i ręce.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ,  
Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.

Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

**UWAGA:** Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.

Przyjmują ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

**PODZIĘKOWANIE.**

W Panu Specjaliście Dyrektorowi J. RAPAPORTOWI dziękuję serdecznie za wyra-  
towanie mojego dziecka z ciężkiego kalectwa niedowładu (paraliżu) nóg z powodu  
skrzywienia kręgosłupa i bolącego ropnego garbu przez założenie specjalnego leczni-  
czego gorsetu ortopedycznego wedle Jego metody. Dziecko nasze cierpiało ogromnie  
z powodu noszenia skamieniałych opatrunków gipsowych, sporządzanych po szpitalach  
— Dziecko nasze jest obecnie zdrowe i chodzi prosto!!!  
10625 SZKLAROWIE.

Teatr świetlny  
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

óg Kopernika. Dojazd tramwajami  
5, 6, 8, 9 i 16

**Ostatnie 2 dni!**

Największa Symfonia miłości, cierpienia i szczęścia wyśpiewana na ekranie za sprawą  
znakomitego reżysera F. W. MURNAU'A, pod tyt.

# „Po zachodzie słońca”

przy udziale tak znakomitej pary kochanków jak: uwodzicielska **MARY DUNCAN** i męski a naiwny **CHARLES FARREL**

Muzyka symfoniczna pod batutą p. A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł.  
W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10-jej w. Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.

W sobotę d. 6 grudnia o godz. 12 i w niedzielę dn. 7-go i w poniedziałek d. 8-go o godz. 11 rano. **Poranki dla dzie-  
ci i młodzieży:** wyświetlane będzie wielkie arcydzieło historyczne p. t. „Sąd Boży” w roli głównej: **MARION DAVIES**,  
Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. Nast. program: „Czarna Dama” w rol. gł. **LIA TORA**

# KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

## „SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa

**OPIEKA LEKARSKA**

nad matką i dzieckiem.

**CENY PORODU**

na II-jej klasie wraz z zabiegami  
200 zł.

**Oddział chirurgiczny**

D-RA MED. M. KANTORA  
godz. przyjęć 1—2 p. p.

**Oddział oczny**

D-RA MED. J. KRAUSZA  
godz. przyjęć 11—12.

Dr. med.

## G. Gersztajn

spec. chorób oczu

Trąkocinowa 12, telefon 175 10  
przyjmuje od 11—1 i od 7—8 w.

**PORADNIA**

## WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12 ) przyjmuję

2— 3 ) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i kórnych

Badanie krwi i w. iajelin na

syfilis i trypan.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Świątło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddziałna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236



**MECHANICZNA  
FABRYKA**

**MEBLI M. Gelermana**  
59 Napiórkowskiego 59  
tel. 186-71.

Poleca nowoczesne **urządzenia mieszkań**  
wykonane z wszelkich szlachetnych drzew i **Gabinety z kaukaskiego orzechu od 1750 zł.**  
Za trwałość mebli gwarantuje, gdyż posiadamy nowoczesną suszarnię do suszenia drzewa wszelkiego rodzaju.

**JASNEJ SŁONCA**



**PRAWDZIWA TYLKO w ORYGINALNYCH PUDEŁKACH. UWAGA! ZAPRAWY NA WAGĘ, NIE WYRABIAMY, ODRZUCAJCIĘ JĄ JAKO FALSYFIKAT.**

**Ogłoszenie**

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Sz. Żak i T. Wojski” na mocy art. 512 K. H. podają do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 14 listopada 1930 r. został wyznaczony nowy dwutygodniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 12 grudnia 1930 r. o godzinie 10 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndycy tymczasowi:  
(-) **Marek Szmulewicz**  
apl. adwok. Łódź, ul. Piłsudskiego 38 tel. 108-76  
(-) **Zygmunt Bońkowski**  
Łódź, Wólczańska 29.  
11039-1

**Ogłoszenie**

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 listopada 1930 r. zaoocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Majer Joskowicz” 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 24 listopada 1930 r. tymczasowo 3) zamianować Sędzią-Komisarzem Sędzię Handlowego Pawła Szulca 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Tadeusza Lipińskiego 5) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

za zgodność Kurator masy upadłości adw. **Tadeusz Lipiński**  
Łódź, 11 Listopada Nr. 18 tel. 121-20

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 13 grudnia o godz. 12.30 w poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5 pokój 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.  
11040 1

Sędzia-Komisarz (-) **Paweł Szulc**

**ZAKOPANE.**

**PENSJONAT „ELDORADO”**  
UL. PIŁSUDSKIEGO.

**JADWIGI KORLANDOWNY** (dawniej Zarząd) (willi „Stochówka”) TEL. Nr. 558.

Komfort. Willa murowana, położona w lesie. Poleca pokoje słoneczne z balkonami. Tarasy i oszklone werandy. Ciepła i zimna woda w każdym pokoju. Łazienka. Pianino. Centrum.

Zgłoszenia na miejscu lub w Łodzi, tel. 147-58

**Do sprzedania**

dobrze prosperująca 035-1

**księgarnia**

w Łodzi, w dobrym punkcie, posiadająca wyrobioną firmę na dogodnych warunkach. Oferty składać pod „Księgarnia” w administracji.

**NA GWIAZDKĘ**  
na taniej kupić można wyroby  
**Widzewskiej Manufaktury**

Żyrardowskie  
Gliksmana Jarischa

oraz innych firm  
w naszym bogato zaopatrzonej hurtowym składzie  
**SZ. REICHMAN I SZ. SZPAJSHENDLER**  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 18, tel. 148-43  
UWAGA: Posiadamy stale na składzie duży wybór wyrobów  
**O. K. Widzewskiej Manufaktury**

**ZABAWKI!** w największym wyborze po cenach niezwykle niskich poleca

**„Raj Dziecięcy”**

34. NARUTOWICZA 34.

**Uwaga!** Na miejscu wczorowa kłótnia lalek. **Uwaga!**

Niezawodnie zależeć powinno każdemu na tem, aby w dzisiejszych trudnych czasach nie przepłacać. O tem należy pamiętać i o ile zamierzamy cokolwiek kupić, należy wstąpić przede wszystkim do „Raju Dziecięcego”, Narutowicza 34, a napewno tego nie pożałujemy.

Obejrzenie najrozmaitszych zabawek i gier towarzyskich absolutnie nie obowiązuje do kupna.  
Pp. urzędnicy, instytucje, szkoły, stowarzyszenia otrzymują specjalny rabat.

Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą od

**ARTRETYZMU**

Reumatyzmu, Ischiasu i bólu krzyża?

Reumatyzm jest straszny, wszędzie rozpowszechnionym cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w palacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niezem innym, jak

**Reumatyzmem.**

Czasem są to bóle w członkach i stawach, czasem opuchnięcie członków, zniekształcenie rąk i nóg, drganie, klucie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikstury, maści, lekarstwa i t. p. które się przeciw tej chorobie stosuje. Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródłano-leczniczym, który już wielu cierpiącym dopomógł.

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach **choroby chronicznej, zastarzałej.**

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródłano-leczniczej **Zupełnie darmo.**

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze

August Märzke, Berlin — Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 46.

*Aha!*



**Aha!**  
**JASNE KRYSZTAŁ!**

uznane niedoścignionej dobroci poleca

**Browar Gustaw Keilich Orla**

Ządajcie wszędzie!

ZOSTAŁA OTWARTA  
**LECZNICA CHOROBY OCZU**

ze stałymi łózkami i  
**D-ra Donchina**  
ul. Piotrkowska 90,  
tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjść od 9-1 i od 4-7 1/2

**BACZNOŚĆ !!**

Bocian się zbliża, czy masz już błędną niemowlęcą?



Do nabycia u  
**I. FRYMERA**  
Piotrkowska Nr. 75  
Filje Piotrkowska 112  
Piotrkowska 148



Na dogodnych warunkach!

**WIELKI WYBÓR**

**Wózków**

dziecinnych

**Łózek**

metalowych

**Materaców**

sprężynowych „PATENT”

**Wyżymaczek**

amerykańskich

Nabyć można

**w FABRYCZNYM SKŁADZIE**

**„DOBROPOL”**

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 73

w podwórzu

TEL. 153-61.

Do akt. Nr. 1373-30

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu

Powiatowego

w Łodzi, Stanisław

Dulkowski, zam.

w Łodzi przy ul.

Al. I Maja 34

na zasadzie art.

1030 U. P. C. o-

głasza, że w dniu

16 grudnia 1930

od godz. 10 rano

w Łodzi przy ul.

Piotrkowskiej 33

odbędzie się

prze-

zartgu publicznego

ruchomości, nale-

żących do

firmy „Dom Spe-

dycyjno-Komiso-

wy” Sz. Goidkorn

i składających się

z urządzenia skle-

powego, opony do

Do akt. Nr. 3266

1930 r

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu

Powiatowego w Ło-

dzi, Stefan Górski

zamiesz. w Łodzi,

przy ul. Sienkiewi-

cza 9, na zasada-

zie art. 1030 U.

P. C. ogłasza, że

w dn.

19 grudnia

1930 r. od g. 10 r.

w Łodzi, przy ul.

Pomorskiej 4

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, należą-

cych do

firmy „J. Krakow-

ski i A. Zylber-

berg” i składających się

z guzików

oszacowanych na

sumę zł. 1100.—

Łódź, d. 25.11.30 r.

Komornik:

Stefan Górski

Do akt.

Nr. E. 2913/30 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu

Powiatowego

Łodzi, Leon We-

sowski, zam.

w Łodzi przy ul.

Narutowicza 10

na zasadzie

art. 1030 UPC. o-

głasza, że dnia

18 grudnia

1930 r. od g. 10 r.

w Łodzi przy ul.

Piotrkowskiej 26

odbędzie się

prze-

zartgu publicznego

ruchomości, nale-

żących do

firmy „Dom Spe-

**Na gwiazdkę** najpraktyczniejsze podarunki dla meża, ojca, brata i in. **BONJOURKI, SZLAFROKI I PYJAMAS** w wielkim wyborze. oraz **BIELIZNA** krajowa i wiedeńska. Bogaty wybór **KAPELUSZY: Habig, Borsalino, HENRYK PFEFFER, Piotrkowska 111.**

światowej marki „Nicki”, Milano Hückel, Scotts i t. d. **PALTA** i **UBRANIA** z towarów zagr. oraz najlep- **FUTRA** sportowe i wia- zych bielskich i Leonhardowskich. Poleca Sz. Klienteli

**50.000.000**

**PAR**

**NOŻONICH**

**w EUROPIE**

**JEST GWARANCJA**

**ICH DOBROCI**

**REZINOTRUST**

**LAMPY**

najnowszych modeli poleca

**A. Rejder**

Łódź, Piłsudskiego 56

(daw. Wschodnia)

Telefon nr. 167-64.

**Magaryn Jarostawski**

**19 PIOTRKOWSKA 19**

**ODCISKI**

USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE

**KLAWIOL**

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA

AP. KO W A L S K I

WAR SZ A W A

poleca:

**Płótna Iniane** w różnych szer.

**Wyroby bawełniane** na bieliznę Światowej fabryki „Schrolla“

**Chusteczki** inlane i batystowe

**Ręczniki** inlane i kąpielowe

**Wielki wybór krawatów** w najnowszych deseniach

**Na gwiazdkę ceny niższe!!!**

**Bielizna stołowa** biała i kolorowa — wielki wybór

**Bielizna** męska i damska

**Sweatry i pulowery** męskie, damskie i dziecięce

**Parasole i laski**

**RATUJCIE ZDROWIE!**

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

**SLYNNE OD 45 LAT W CAŁYM ŚWIECIE**

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA**

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**UWAGA!** Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.

Reprez. na Polskę „PROTON”, Warszawa, ul. św. Stanisława 9/11

Światło zgasło, motor stanął? dzwoń **telef. 170-17** „Pogotowie Elektryczne”

dyżury przez całą dobę, w w niedziele i święta.

?? Naprawa natychmiastowa ??

**PIANINA**

**I FORTEPIANY**

nowe i używane, firm Ed. Seiler, Schiedmeier, Grand, Arnold F. biger i inn. poleca

**ERNEST WEILBACH**

Piotrkowska 154.

**Poszukiwane**

rytmowane szwaczki do pracy u siebie w domu. Oferty składać do administracji sub „A. G. L. 100“

**Kursy Handlowe**

**I. Mantinbanda w Łodzi**

ul. Przejazd Nr. 12 tel. 157-91.

Zawiadamiam, że wykłady w następnym półroczu kursów Półrocznych rozpoczną się 15 stycznia 1931 roku o godz. 6 wieczór. Zapisy przyjmuje Kancelaria Kursów codziennie od 11-1 pp. i od 4-8 w.

Kierownik kursów I. Mantinband.

**CO I GDZIE KUPIĆ**

**na gwiazdkę???**

Polecamy MIŁYM PANIOM w dużym wyborze najmodniejsze **RESZTKI na SUKNIE** od 5 do 25 zł. A mianowicie: muśliny, jedwabiki, welny, georgety, tweedy i wiele innych materiałów, oraz płótna, obrusy i ręczniki **ŁADNIE ODPOWIEDNIO I TANIO**

**M. BRYL, Piotrkowska 58.**

**P. P. Rzeźnicy, Wędliniarze**

Pierwszorządny zakład wyrobów metalowych

**Leopold TALER**

ul. Engla 8 (róg Aleksandrowskiej 75)

Telefon 150-42, wyrabia różnego rodzaju instrumenty sklepowe, gablotki, barjery, szyny z hakami (niklowane). Pobielanie, wszelkie odświeżanie i reperacje w tym zakresie. Niklowanie i ostrzenie łyżew.

**Iskra-Radjo**

Prez. Narutowicza 9 tel. 177-79

**POLECA**

aparaty lampowe i detektorowe oraz wszelki sprzęt radjowy.

**Materiały elektrotechniczne.**

**CHORZY NA PŁUCA.**

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchoty umiera więcej ludzi niż od innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc oraz koksusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat **FAGOSOL**. Przy użyciu **FAGOSOLU** w krótkim czasie ginie kaszel, wzrasta apetyt i chory nabiera ciała. — **FAGOSOL** dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Skład główny: Apteka H. ROSENSTADTA Warszawa, Pl. Grzybowski 10.

Ogłaszam w niedzielę **Przekonać się można cały Tydzień,** że wykwintne wyroby dziecięcej i damskiej galanterji, również bieliznę niemowlęcą nabywać można po najniższych cenach

**M. Szerman**

156 Piotrkowska 156

Tanio! **Futra** Tanio!

Wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.

**J. OPATOWSKI, Nowomiejska 5.**

Telefon 140-08,

Uwaga! Dla pp. krawców i kuśnierzy specjalny rabat!

Dr. med.

**Sadokierski**

**Stomatolog-chirurg**

choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.

regulacja zębów

Renigen elektroterapia

Ordynuje 3-7 7627

**PIOTRKOWSKA 164 tel. 114-20**

Dr. med.

**HELLER**

Choroby skórne i weneryczne

**UL. NAWROT 2**

TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamężnych

**CENY LECZNIC.**

Dr. med.

**H. Borzekowska**

choroby kobiece i akuszerka

**POWRÓCIŁA**

Chłopka 44, tel. 185-88

przyjmuje od 5-7.

DR. MED.

**IG. MARGOLIS**

okulista operator

przeprowadził się

na Al. Kopernika 9 tel. 165-17

Przyjmuje od 1-2, 4, i od 5-7ej

**ZAKOPANE** 444

**PENSJONAT „ŚWIT“**

Heleny Oderbergowej, Zamojskiego 8, tel. 437. Pokoje komfortowe. Ciepła i zimna woda w pokojach. Tarasy słoneczne. Kuchnia wykwintna. Ceny b. przystępne.

Tanio! **FUTRA** Tanio!

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie **J. Opatowski** **Kilińskiego 134**

tel. 154-95. Dojazd tramw. 16, 4, 10, 17

Profesor chorób nerwowych

Dr. med. **Wł. Dzierżyński**

rozpoczął ordynację od g. 5-6

ul. Kopernika 21, telefon 123-83.

Dr. med.

**S. Neumark**

Moniuszki 5, tel. 170-80

Choroby skórne i weneryczne

Łeczenie djabetu, djastermokoagutacja

oraz lampą kwarcową

Przyjmuje od 1.30-2.30 i od 3-7

# Ogłoszenia drobne

**NIEMIECKIEGO**  
udziela Niemka po cenach przystępnych. Konwersacja i gramatyka. Główna 41, II front, m. 7  
Tel. 146-65. 2150-3

**NIEMIECKI**  
gruntowny, gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja Pomorska 22 front I p. mieszk. 4 lewa strona od 12 — 4 p.p. Proszę dzwonić! 2181-1

**WIENKA**  
uczy gruntownie niemieckiego, francuskiego, literatury, konwersacji, stenografii. Godzina 2 zł. Cegielniana 4-9. Telefon 168-60. 2175-1

**NIEMIECKIEGO**  
udziela Niemka (Reichsdeutsche) po cenach niskich. Piotrkowska 189, mieszk. 1; tel. 143-84. 2158-3

**50 ZŁ. NAGRODY!**  
Za odprowadzenie pieska czarnego ratlerka, który zaginął dnia 3/12 r. b. wieczorem na ulicy Piłsudskiego. Odprowadzić na ul. Piłsudskiego 76. m. 7 do p. Tempła. 10974-2

**TANIO!**  
Do sprzedania odbiornik czterolampowy. Wólczańska 148, 2-ga lewa ofic. I p. Chociszewski. 10984-2

**POLISY AMERYKAŃSKIE.**  
Przyjmowanie nowych polis Tow. „Equitable“ przedłuża się do 10-go grudnia. Polisy, które będą zgłoszone Towarzystwu przez mego adwokata do 1-go stycznia skorzystają z najlepszych warunków likwidacji. Sz. Goldman, Wschodnia 36, od godz. 4 do 6.

**MACA MASZYNOWA** codziennie świeża  
**Maka macowa. Zacierki jajeczne.**  
**SUCHARKI** na wzór KARLSBADSKICH poleca znana **CUKIERNI N. WEINBERGA** PIOTRKOWSKA 33, tel. 143-82.

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**  
Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalfografii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej oraz ekonomii. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

**NA WYPŁATY!**  
Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Eleganckie płaszcze damskie z futrzanymi kołnierkami, palta, ubrania męskie, swetry, rękawice, buty, chustki, biały towar i wiele innych artykułów. Najtańsze warunki. Tylko u Leona Ruhaszki. Kilińskiego 44. Stałym klientom nawet bez wkładu

**BIZUTERIA,**  
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa“, Piotrkowska 123. w podwórzu. 7433-8

**MASZYNY DO SZYCIA**  
„Bürgera“. Warunki dogodne. Ceny przystępne. Piotrkowska 82 w podwórzu. 1525-1

**FUTRO DAMSKIE**  
francuskie foki w dobrym stanie okazują do sprzedania. Przejazd nr. 40, m. 10. 2164-1

**ANTYCZNY**  
garnitur mebli mahoniowych okazują do sprzedania Sienkiewicza 53, II p. fr. m. 5; 10-12

**HERBATA „E.W.I.G.”**



**WSZYSTKICH ZADAWALNIA!**

**ZAKOPANE**  
Pensjonat „Zagłoba“ Magidowej i Birgerówny ul. Zamojskiego Pokoje komfortowe Łazienka, Kuchnia wykwiłtna. Ceny przystępne. 2188-1

**SRÓDBURÓW**  
Pensjonat „Sosnówka“ S. Biełochowej poleca komfortowe pokoje z wodą bieżącą w każdym pokoju. Kuchnia wykwiłtna. Na żądanie djetetyczna. Tel. Otwock 128. 2190-1

**SKLEP**  
z jednym mieszkaniem do odstąpienia niedrogo. Miedziana 7.

**ZKŁAD TAPICERSKI I magazyn mebli Stanisława Gabały, Łódź, Karola I posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych stołowych, gabinetów, saloników i pojedynczych mebli. Duży wybór otoman, kozetek, krzesel i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie daje na spłaty. 11037-13**

**BUCHALTER**  
bilansista (żyd) korespondent polsko-niemiecki ma kilka wolnych godzin dziennie. Zgłoszenia sub „Zaufany“ 2187-1

**NOWO OTWORZONA**  
pracownia ubiorów dziecięcych wykonywa robotę po cenach przystępnych E. Frejlichowa Cegielniana 47 m. 7. 2191-1

**LEKCJI**  
języka francuskiego po niskich cenach, udziela młodzieży szkolnej, studentka uniwersytetu belgijskiego. Oferty proszę złożyć do redakcji „Głosu Porannego“ pod „AB“. 2180-1

**BIURO**  
Buchalteryjne i Rewizyjne, sąd. rej. rzeczozn. ks. handl. i kontrol. syndyk. przemysł., wykonuje wszelkie prace buchalteryjne, bilansowe i kontrolne, z gwarancją uznania je w sprawach podatkowych. Informacje 7-9 w. Piotrkowska 183 I p. ofic. 2169-1

**KILIMY**  
Okazyjnie kilka kilimów tanie do sprzedania, może być na dogodnie spłaty. Piramowicza 9 m. 9 godz. 3-6. 11068-1

**PRZEMYSŁ DRZEWNY HERMANN SCHUETT, CZERSK**



## KUCHNIA SCHUETTA

jest dla każdej pani domu nabytkiem niezmiernie cennym. Kuchnia Schuetta oszczędza pani domu tysiąca niepotrzebnych zabiegów dziennie, czyni prowadzenie gospodarstwa domowego zajęciem łatwym i przyjemnym. Wszystkie sprzęty i zapasy są rozłożone tak wygodnie, że pani domu może po nie sięgać nie wstając z miejsca dzięki obracalnemu krzesłu SCHUETTA.

Kuchnia SCHUETTA umożliwia ekonomiczne i higieniczne przechowywanie środków żywnościowych.

Kuchnie SCHUETTA są budowane z mocnej dykty i emaljowane łatwo oczyszczalnym lakierem. Mają ładny wygląd zewnętrzny, są zaopatrzone w eleganckie okucia i firanki.

Prosimy odwiedzić skład bez obowiązku kupna.



**H. T. Kunert, Łódź, ul. Piotrkowska 87**  
**A. Müller wł. G. Günther Łódź, ul. Wschodnia 65**  
**W. Łuczak, Łódź, ul. Piotrkowska 104**  
**Magazyn Mebli Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów, Sp. z ogr. odp., Łódź, Piotrkowska 86 i w innych miarodajnych składach mebli m. Łodzi**

**W CIĄGU MIESIĄCA**  
i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko uczę praktycznie na samodzielniego buchaltera-bilansistę, rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontr. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Bliższych informacji 7-9 wieczór. Piotrkowska 183, I p. ofic.

**PODLICZNIK**  
Dr. P. Meyer, 5 Amp., 120 Volt, prądu zmiennego natychmiast do sprzedania. Sienkiewicza 147, m. 2, pierwsza—druga popoł. 10939-3

**BUCHALTERJI**  
pojedynczej i podwójnej (włoskiej i amerykańskiej) oraz pisanie na maszynie gruntownie uczę za 30 zł. Pisanie na maszynie 10 zł. Udzielam również korespondencji i arytmetyki handlowej. Kilińskiego 50, poprzeczna of., I p. (dawnej Cegielniana 55). 471

**NIANIĘ**  
wykwalifikowaną z dobrymi świadectwami do dwumiesięcznego dziecka poszukuję. Zgłaszać się Piotrkowska 164, I p. m. 1. 010-2

**AJENTURĘ**  
na rejon Tomaszowa odda poważne Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń ustosunkowanej osobie. Oferty nadsyłać Warszawa, Natolińska 4, Związek Ziemiaków. 1024-2

**MEBLE!!! Łóżka metalowe, Dywany.** Po cenach niższych w dużym wyborze poleca na dogodnych warunkach **Magazyn Mebli Wł. Romiszowskiego, Piotrkowska 116 I piętro, tel. 121-61. 10791**

**MOTOR**  
elektryczny o sile 40-60 PS poszukiwany. Oferty zgłaszać tel. 160-92 i 175-98 lub piśmie do red. „Głosu Por.“ pod „Motor“ 2182-1

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 sepale): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsza ogłoszenie al. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejacowe obliczane są o 50 proc. drożej, fraz są ograniczonych o 1/3 oraz. Za ogłoszenia tabliczki lub fantaz. dodatk. 5000

# K O N S U M

przy **Widzewskiej Manufakturze S.A.**  
Ul. Rokicińska 54. Tel. 182-10.

**Baczność gospodynie!** ● **Ceny wyjątkowe!**  
**Najtańszy zakup na święta Bożego Narodzenia!!!**

<b>Towary białe</b>	
Koszulowe	1.21
Madapolam	1.64
Macco za 17 m.	27.24

<b>Towary na męską bieliznę spodnią</b>	
	od 1.81

<b>Płótna na obrusy</b>	
Obrusowe białe	od 3.37
„ kolorowe „	4.58

<b>Płótna na ręczniki</b>	
Ręcznikowe białe	od 1.27
„ żak.	1.51
„ kolor.	1.30

<b>Barchany</b>	
Barchany białe	od 1.94
„ pikowe „	1.94
„ tkane „	1.60
„ drukowane	od 1.60

<b>Flanelki</b>	
kolorowe w deseniach	od 1.51

<b>Towary kolorowe</b>	
na bluzy robocze	
niebieskie	od 1.21
na ubrania robocze	1.16
na bieliznę damską	2.16

### Towary deseniowe

Oxford na koszule męskie	od 1.30
na koszule męskie	1.30
na ubrania męskie	1.21
na suknie damskie	1.27

### Prześcieradła

białe	od 5.18
„ z kolorowym szlakiem	od 5.78
flanelowe	6.04

### Obrusy żak.

białe	od 5.27
kolorowe	6.21

<b>Ręczniki</b>	
żakardowe	1.99
Frotte	2.85

<b>Serwetki</b>	
białe 55 x 55	1.30
kolorowe 55x55	1.56

<b>Skurzawki</b>	
kolorowe	od 0.36

<b>Chusteczki do nosa</b>	
białe za tuzin	od 3.89
„ ze szlakiem za tuzin	od 5.18
drukowane damskie za sztukę	od 0.40

<b>Kołdry pikowe</b>	
białe	od 10.36
gobelinowe	35.—

<b>Resztki</b>	
białe	od 0.98
kolorowe	od 1.01
drukowane	od 1.09

<b>Towary Sekunda i Braki</b>	
białe	od 1.13
kolorowe	od 1.13
drukowane	od 1.21

<b>Ubrania zawodowe</b>	
z nieb. płótna	od 11.55
z płótna khaki	11.55

<b>Bielizna męska</b>	
Koszule białe	od 4.25
„ kolorowe	4.80
Kalesony kolor.	4.60
„ białe	4.35

<b>Towary wełniane</b>	
na męskie ubrania kam-garnowe i sztrajch-garnowe	od 18.—
na suknie damskie	3.45

<b>Firanki</b>	
białe	od 0.95
kolorowe	1.—

<b>Trykoty</b>	
Kalesony ciepłe	3.40
koszule ciepłe	3.12
reformy damskie	1.45
reformy damskie ciepłe	3.40

<b>Rękawiczki</b>	
wełniane damskie	1.65
„ męskie	1.95
„ dziecinne	1.15

<b>Artykuły kosmet.</b>	
pudry	
wody kolońskie	
perfumy	
kremy	
mydła i t.d. w wielkim wyborze	

<b>Obuwie</b>	
męskie, damskie i dziecinne w wielkim wyborze	

<b>Kaloszki i śniegowce</b>	
Kaloszki pół ciepłe	8.20
Kaloszki zimowe	9.70
śniegowce dziecinne	10.10
„ damskie	10.50

<b>Naczynia kuchenne</b>	
Aluminiowe (komplet) składające się z 28 sztuk na spłaty do 10 miesięcy. za 175.	
Emaljowane i fajnsowe w wielkim wyborze.	

<b>Towary kolonialne</b>	
pierwszorzędne w dużym wyborze po bardzo niskich cenach	

<b>Towary spożywcze</b>	
Faryna	1.55
mąka pszenna 0000	0.54
kasza tatarska	0.60
„ perłowa	0.65
chleb 2-kilowy	0.62

## NA BIELIZNĘ...

tylko materiały Widzewskie  
**gdyż odznaczają się one:**

1. Trwałością
2. Pięknym wyglądem.
3. Jedwabistym dotykem

Żądajcie towarów bawlnianych



**Widzewskiej Manufaktury**

Sp. Akc.  
w Łodzi



<b>Bielizna damska</b>	
Koszule białe	od 2.45
Fartuchy gospodarskie domowe	od 7.95
Fartuszki	od 2.70

<b>Artykuły damskie</b>	
Swetry	od 7.—
Pulowery	7.—
Apaszki jedw.	4.95
Paski z gumami	2.80
Chustki wełniane	11.—

<b>Artykuły męskie</b>	
Kołnierzyki	od 1.20
Krawaty	2.50

Szalki	od 1.40
Palta zimowe	57.50
Ubrania wełniane	57.50

<b>Jedwabie i aksamity</b>	
w dużym wyborze po bardzo niskich cenach.	

<b>Pończochy i skarpetki</b>	
damskie jedwabne	od 3.95
„ fil d'ecosse „	3.15
męskie skarpetki w deseniach	od 1.50
męskie skarpetki wełn.	od 2.20
damskie pończochy wełn.	4.45
pończochy niciane	1.30

**Rokicińska 54. Tel. 182-10. Dojazd tramwajem 10 i 16.**

**APARATY RADJOWE** nadejdą w wielkim wyborze w najbliższych dniach i sprzedawane będą na bardzo dogodnych warunkach.

MARJAN PIECHAL

# „POEZJA POLSKI ODRODZONEJ”

Są dzieła, których ukazanie się tyleż jest zasługą firmy wydawniczej, co autora. Do nich należy „Poezja Polski Odrodzonej” Adama Galińskiego, antologia poezji polskiej (za lata od 1918 do 1930 włącznie), wydana przez ruchliwą firmę nakładową Karola Neumillera w Łodzi.

Sam fakt podjęcia się takiej pracy, jak i jej wydanie, zasługuje na niewątpliwe uznanie zarówno dla autora jak i dla wydawcy. Godną uwagi jest również tendencja, towarzysząca autorowi tej pracy, wyrażona na wstępie książki, której zadaniem jest być przewodnikiem „w krainie poetyckiej doby współczesnej, tak mało znanej, tak obcej dzisiejszemu inteligentowi”.

Na tem miejscu zwracam, nie tak dawno zresztą, uwagę na fatalny stan wiedzy w szkołach średnich o literaturze współczesnej i niepożądanych skutkach takiego stanu rzeczy z punktu widzenia wychowawczego. Zamiast otworzyć rzeczową dyskusję, zbyt miłe milczeniem. Odtąd zacząłem wątpić, czy nauczyciele nasi czytają nawet zwykłą niedzielą gazetę. Przecież w niedzielę nie ma „wykładów”, ani „wieczorówek”. I oto znalazł się człowiek, który wrócił mi odrobinę wiary. Jest nim p. Adam Galiński, autor „Poezji Polski Odrodzonej”. Nietyle samą książką, ile tą króciutką przedmową do niej. Sam, jako nauczyciel szkoły średniej, przypieczętował wszystkie moje przeciwko jej nauczycielom zarzuty. Już samo to, że książkę swą autor przeznacza nie dla młodzieży, a dla „inteligentów” dostatecznie świadczy o jego zrozumieniu braków z tej dziedziny wśród naszej t. zw. „inteligencji”. — Z całym więc entuzjazmem powitać należy ten pierwszy u nas oddech niezadowolenia z do tymczasowego stanu rzeczy, a jednocześnie chęć zaradzenia zle mu — czego wymownym wyrazem jest książka p. Adama Galińskiego. „Poezja Polski Odrodzonej” jest doskonałym prospektem pracy i lektury, jakiej musi się poświęcić współczesny polonista, aby stanąć na wysokości zadania i obowiązkom swego powołania sprostać. Dla uczniów jest zbyt trudna. Jest w niej tyle materiału encyklopedycznego i bibliograficznego, że wprost nie do ogarnięcia przez najzdolniejszego na-

wet ucznia. Niemniej jednak niektóre działy tej książki, jak np. dział wierszy współczesnych poetów, mogą być wydatną pomocą (jakby wstępnym elementarzem) w przyswajaniu sobie współczesnych form i stylów języka poetyckiego.

Po stwierdzeniu faktu napisania i wydania tej książki jako niewątpliwiej zasługi, niepodobna jednak przemilczeć jej wad i niedociągnięć. Z ogólnym układem i podziałem książki można się zgodzić, aczkolwiek rażą pewne niewspółmierności np.: jest rozdział o nowych rymach, niema rozdziału o nowych rytmach, aczkolwiek nowe rytmy nie mniejszą odegrały rolę w poezji współczesnej niż rymy. Poza to o obrazowaniu nowoczesnym, tym podstawowym elemencie nowej poezji — ani słowa! Nie mówiąc już o takich precedensach, jak składnia nowoczesnego zdania poetyckiego, jak układ stroficzny, nleużywanie dużych liter, znaków przestankowych i t. p., o których przecież parę słów wyjaśnienia i umotywowania należało powiedzieć.

Następnie brak samodzielności w wypowiedzaniu pewnych sądów czy o rzeczach, czy o ludziach, brak samodzielności, wypływający nie z chęci obiektywizacji sądów, ale z lęku przed ich zbyt zdecydowanym formułowaniem! Stąd te dłużyzny przytoczeń i cudzoziłowów w odniesieniu do poszczególnych charakterystyk (zwłaszcza poetów) — zamiast ich streszczeń, skrótów i zwięzłych omówień.

Nakoniec cała masa błędów, niepoprawionych i niepodanych w „erracie”: nie „Dom jak codzień”, a „Dzień jak codzień”, nie „Gniazda na strychu”, a „Gwiazdy na strychu”, nie „Krzyk miasta”, a „Krzyk z miasta” i t. d., nie licząc już bardzo niechlujnej korekty. Poza to spieszę z poprawką, że „chamuly”, to wcale nie tom wierszy Juliana Przybosa, tylko artykuł w nr. 7 „Zwrotnicy”, zaś „Nasza Biblioteka”, to nie grupa poetycka, tylko firma wydawnicza w Warszawie, która przypadkowo wydała trzy tomiki wierszy secesjonistów „Metaora” czyli L. K. Su (Łazowertówny, Kolonickiego i Sowińskiego). Dalej: wspomniany tu jest Światopełk Karpiński. Czyżby dlatego, że wstąpił do „Kwadrugi”? To jeszcze nie mówi. „Kwadruga” przyjmuje bardzo wielu młodych ludzi, z których jeszcze nie wiadomo, co będzie... Cóż on przedewszystkiem napisał? Sądzę, że to nie jest w porządku, zwłaszcza, że czołowy poeta „Kwadrugi” Stefan Flukowski, autor tomu wierszy „Słońce w kieracie” jest zupełnie pominięty (pomijam już wydrukowanie wierszy Józefa Czechowicza w dziale „Kwadruga”, aczkolwiek poeta ten od początku należał do „Metaora” i do „Kwadrugi” wstąpił dopiero w porozumieniu i jedno cześnie ze mną). Pominięty został również Włodzimierz Lewik, autor „Molch prowincjałek”, Roman Brandsteter, autor „Jarzmę” i Leon Kruczkowski, autor „Młotów nad światem”.

Jeśli się wymienia cały szereg autorów z okazji ich dwu czy trzech wierszy, wydrukowanych przypadkowo w jakimś czasopiśmie, jak np. Wernica, Karpińskiego, Makowieckiego, Żytomierskiego, Wokulską i innych, to tembardziej należało pamiętać o tamtych, o których pochlebne recenzje miały chyba niejednokrotnie okazję p. Galiński czytać, choćby nawet w tych „Wiadomościach Literackich”, które w swej „bibliografii przedmiotu” cytują. Poza to niepotrzebny tu cały szereg pozycji, o grafomanistwie których dawno już zdecydowała ofielajna krytyka literacka i opinia ogółu czytającego, jak np.: wierszorstwo Antoniego Bogusławskiego czy Miłosza Gembarzewskiego, z powodu których już kiedyś powiedziano, że „można pochodzić z salonów, a w poezji być najordynarniejszym formalnym”. W życiu salonowiec, a w wierszach, które pisze, formal! To nie dziwne, to się wszędzie i zawsze zdarza. Tylko rzeczą krytyka czy autora antologii jest to widzieć.

Przechodząc do poszczególnych działów, spostrzegamy ich rażącą nieraz niekompletność. I tak: wstępny dział wierszy poetów obcych, których wpływ na współczesną poezję polską jest bezsprzeczny, całkowicie chybia celu. Brak wielu poetów istotnie wpływowych na współczesnych poetów polskich jak np.: Verhaeren, Apollinaire, Pasternak — z drugiej strony nadmierne przytaczanie małoważnych jak np. Błoka, Sologuba, a już całkiem niezrozumiałych tu

jest Balmont. Jakże bez Apollinaire’a i Pasternaka wytłumaczy sobie p. Galiński twórczość Sterna, Ważyka, Czechowicza lub Flukowskiego? Najwięcej jednak obiektywnie budzą przytoczone przekłady ówczesnych poetów Przecież dramaturgia Marinetti’ego najmniejszego śladu nie zostawiła w Polsce. I nie w dramatach zresztą leżą oryginalność i atrakcja Marinetti’ego. Można było przecież przytoczyć z którychś jego wierszy w przekładzie Janu Kurka lub z tych, które były drukowane w „Zwrotnicy”. Apollinaire’a przekładał Ważyk i Czechowicz, a Pasternaka Broniewski. Zresztą, gdyby nie było takich przekładów, należałoby w interesie autora i jego pracy postarać się o nie.

Dział drugi, właściwa antologia współczesnych poetów polskich, zmontowana jest pod kątem już nawet nie „widzi mi się”, ale zupełnie anarchji. Nie wiadomo, czy wybrany przez p. Galińskiego wiersz danego poety jest tego poety najlepszym wierszem, czy mówi najwięcej o poecie, czy o temacie, który zawiera, czy o czasie, w którym został napisany, czy też najbardziej podobaj się p. Galińskiemu? W braku jakiegokolwiek śladów, zdradzających zdecydowaną postawę autora wobec tego zagadnienia, pozostaje to ostatecznie: „widzi mi się”. Stąd nierówność w doborze materiału i prosto chaos. Żadnej rytmicznej przewodniej w układzie. A jednak „Kwadruga” różni się zewnętrznie od „Skamandra” i to można było przy pewnym wysiłku w pewnym układzie i doborze wierszy uwydatnić. Wreszcie jeżeli z „młodopolskich” poetów przytacza się wiersze Bolesława Leśmiana, jako ojca chrzestnego „Najmłodszej Polski”, to należało przytoczyć parę wierszy również i Leopolda Staffa, bo ten jest jej ojcem chrzestnym nie „z wody”, a „z ognia”.

Te same zarzuty dotyczą i dalszych działów tej cennej skądinąd książki. Nie warto ich przeto powtarzać. Styl książki, to znaczy uwag, przypisków, objaśnień, dłuższych zestawień i charakterystyk nie zawsze szczęśliwy. Ale pomimo tych usterek i grzechów całość jest wartościowym i bardzo pożytecznym wydawnictwem ze względów powyżej przytoczonych.

### Sukces teatralny Stefana Jaracza



STEFAN JARACZ  
w roli Franka Morana w „Ulicy”  
Rice’a.



Scena z II aktu „Ulicy” Rice’a w teatrze St. Jaracza „Ateneum”  
w Warszawie.

FRANCISZEK EISENLOHR

# COSIMA WAGNER

Pewnego wieczoru roku 1853 w mieszkaniu matki Franciszka Liszta zgromadziły się dzieci słynnego wirtuoza. 17-letnia Blandina, 16-letnia Cosima i młodszy syn Daniel. Czekali niecierpliwie na swego ojca, który przybył z koncertem do Paryża a tego wieczoru miał przeprowadzić dwóch interesujących przyjaciół, którzy w niemieckim i francuskim życiu muzycznym zajmowali stanowiska bardzo sporne. Byli to: Hector Berlioz i Ryszard Wagner. Wagner przybył właśnie z Zurichu na krótki pobyt do Paryża. Poraz pierwszy miały do niego wziąć udział w zebraniu towarzyskim, na które zaproszono również feljetonistę i krytyka muzycznego Jules Janina.

Wagner odczytuje manuskrypt opery Nibelungów. W podnieceniu zaczyna mówić akcentem saskim, ilustrując muzykę urywanymi akordami. — Wrażenie pozostawia niezwykle, niejednolite, ale osoba Wagnera, jego namiętna ekstaza, wywiera na dzieciach wrażenie niezatarte. Wiedziały zresztą, że ubóstwiany przez nich i przez cały świat Franciszek Liszt, używa całego swego wpływu, aby roztoczyć opiekę nad wygnanym niemieckim rewolucjonistą i muzykiem przyszłości.

Następuje drugie wielkie przeżycie młodzieńcze Cosimy. — Spotkanie z matką na koncercie Berlioz. Księżna d'Agoult, po ostatecznym zerwaniu z Lisztem i po pojednaniu się z rodziną zamieszkała w „Willi Rose” na polach Elizejskich, gdzie prowadziła dom otwarty dla wszystkich sław ówczesnych. Dzieci widziały matkę tylko przelotnie kilka razy. Księżna zaprasza je obecnie do siebie. Dzieci ją odwiedzają i są oczarowane piękną, dowcipną panią, która pod pseudonimem Daniela Sterna wstępuje w literackie ślady swojej dawnej przyjaciółki Georges Sand. — Liszt patrzy niechętnym okiem na zacieśniające się stosunki dzieci z matką. Albo być może ulega wpływowi zazdrosnej, obecnej swej przyjaciółki, księżny Karoliny Wittgenstein, dzięki której wysyła do Paryża dawną wychowawczynię księżny, panią Patersi, i jej powierza całą kowitą opiekę nad swymi dziećmi. Ale utalentowane, pełne temperamentu dzieci zdążyły już poznać wszystkie szczegóły romansu ojca ich z księżną d'Agoult, a więc: spotkanie się

w Paryżu, romantyczną ucieczkę nad jezioro genewskie, gdzie się urodziła Blandina, szczęśliwe spokojne chwile nad jeziorem Coma, gdzie 25 grudnia 1837 roku urodziła się druga córka, którą nazywają imieniem romantycznej postaci Georges Sand, Cosimą, pobyt w Rzymie, miejscu urodzenia Daniela, idylla w Nonnenwerth nad Renem, pierwsze cienie zerwania i bolesne wreszcie zerwanie, gdy księżna się dowiedziała, że Liszt odnowił stosunki z tancerką Lotą Montez.

W salonie księżny d'Agoult zapoznają dzieci matkę z „Lohengrinem”, „Latającym Holendrem”, „Tannhäuserem”, które to utwory studjują na życzenie ojca. W salonie księżny poznają także poetę Lamartine'a, historyka Renana i innych wielkich i sławnych współczesnych. Tutaj słyszą o powieści Balzaka p. t. „Beatrice”, osnutej na tle szczegółów stosunku księżny do Liszta, szczegółów opowiedzianych Balzakowi przez Georges Sand.

Ale oto Liszt zaprasza dzieci do siebie, do Weimaru, gdzie mieszka, gdy nie rozjeżdża z koncertami. Pani von Bülow, matka ulubionego ucznia Liszta, zabiera dzieci z Paryża, dokąd tylko syn Daniel powraca, gdyż córki osiadają w Berlinie pod opieką pani von Bülow. — Rozmaite matrymonjalne plany dla dziewcząt rozbiły się jeszcze w Paryżu. O Cosimie wyraził się Liszt, że jej dumna, odpychająca osoba czuła się do brze z jakimś Bethovenem - nabobem, albo Rafaelem Krezusem. Od Hansa v. Bülowa, któremu powierza muzyczne wychowanie córek, żąda, aby je uczynił propagatorkami przyszej muzyki, na co pani von Bülow robi ironiczną uwagę, że być wagnerjaninem należy niemal do kariery.

Cosima i Hans von Bülow odnajdują się na punkcie umiłowania muzyki Wagnera i zainteresowania niespokojną egzystencją „samotnika z Zurichu”. Gdy uwertura z Tannhäusera, którą dyryguje v. Bülow zostaje wygwizdana, omdlewa nerwowo i przeczulony dyrygent. Cosima zna i kocha ten utwór jeszcze z czasów dziecięcych, grała go w Paryżu na cztery ręce. Uważa za obowiązek pocieszyć dyrygenta po tem, co przeżył. Liszt odprowadza Bülowa do drzwi, nie idzie z nim jednak do mieszkania, mimo, że się światło jeszcze pali. Bülow znajduje Cosimę samą. Zaręcza ją się potajemnie.

Liszt zgadza się na małżeństwo, ale nalega, aby termin ślubu odsunąć. Dopiero w następnym roku 1857 odbywa się ślub Cosimy, która ma wówczas lat 20, ze starszym od niej o sześć lat Bülowem. W podróży poślubnej kierują się najpierw nad jezioro Genewskie, a potem do Wagnera, który mieszkał pod Zurichem w pięknie położonym domu, ofiarowanym mu z przyjaźni przez rodzinę Wesendonk. Cosima przeżywa ukończenie dzieła „Tristan i Izolda” które na długie lata przerywa rozpoczęte Nibelungi.

Państwo von Bülow wracają do Berlina, gdzie skupiają w swoim domu cały świat muzyczny. Cosima pisze do Paryża korespondencje dla „Revue Germanique”, gdzie pracuje także jej matka (Daniel Stern) i tłumaczy Hebla „Marję Magda-

lenę”. Wszelkimi sposobami wpływa na swego męża, aby sam tworzył, pisze dla niego tekst do dramatu muzycznego „Orestia”, którego jednak wątpiący w siebie Bülow nigdy nie ukończył.

W następnym roku jadą znowu do Wagnera, do Szwajcarii. Księżna d'Agoult oczekuje ich w Zurichu i odprowadza do „ustronia”, gdzie stają się świadkami ostrego konfliktu między żoną Wagnera i rodziną Wesendonk, rezultatem czego był rozwód Wagnera z żoną. Państwo Bülow pozostają tak długo, aż Wagner ostatecznie opuszcza Zurich.

Wracają do Berlina, skąd po pewnym czasie spotykają się z Wagnerem w Paryżu, Reichenhallu, Viebrichu i Wiesbaden. W Paryżu bowiem wystawieniu Tannhäusera towarzyszył niebywały skandal, który się powtórzył na następnym przedstawieniu, mimo obecności Napoleona i Eugenji. Cosima coraz jaśniej widzi różnicę między twórczymi siłami Wagnera, a odtwórczymi zdolnościami swego męża, który się wyczerpywał koncertami i pracą dyrygenta.

W roku 1863 przybywa Wagner do Berlina kilkakrotnie. W listopadzie, podczas przejażdżki uświadamiają sobie wzajemną miłość, przynależność wzajemną i bezgraniczne nieszczęście, które polega na ich stosunku do Bülowa. Od tej pory walczą przyjaciele wszystkimi siłami o kobietę, która stała się między nimi. Cosima przeżywa najcięższe chwile, trawiona walką wewnętrzną. Urodziła Bülowowi dwie dziewczynki, do których była przywiązana całym sercem macierzyńskim.

Wagner jeździ z koncertami i ucieka przed swoimi licznymi dłużnikami. Bülow w drodze do Petersburga, gdzie go czeka po sada dyrygenta, dowiaduje się, że młody 19-letni król bawarski, Ludwik II, natychmiast po wstąpieniu na tron, zawezwał do siebie Wagnera. Poczem odbiera zaproszenie, aby wraz z żoną przybył do Monachjum, do niego i do króla. Bülowowi grozi rozstrój nerwów, mimo, że król przyjmuje go z otwartymi ramionami.

Minał okres romantycznych snów i młodzieńczych ideałów, które żyły w olśniewającym blasku imienia Franciszka Liszta i jego królewskiej pozycji w świecie muzyki europejskiej. Rzeczywistość żąda daniny. Cosima jest zdecydowana. W ostatnich latach uświadomiła sobie jasno, że jej małżeństwo z Bülowem było młodzieńczą pomyłką i że Wagner jest jej przeznaczeniem. Z własnej dobrej woli chce być pomocą i oparciem geniuszowi muzyki owej epoki, aby mu ułatwić spełnienie posłannictwa. To bohater-skie zadanie staje się jej najwyższym obowiązkiem, leitmotywem całego późniejszego życia. Podobnie jak w Paryżu istniał promieniejący ośrodek życia muzycznego, który się skupiał około Liszta, podobnie ma powstać w Niemczech, w Monachjum, pod opiekunictwem skrzydłem młodego króla nowe centrum z Ryszardem Wagnerem na czele. Ale jeszcze nie jest pora na zrealizowanie tego wielkiego zadania.

Rząd monachijski, arystokracja, cała opinja występują przeciwko Wagnerowi, którego

wpływ na młodego króla, którego drogie projekty teatralne i luksusowy sposób życia rodzą zawzięcie i niezadowolenie. Cosima naprzekór wszystkiemu prowadzi wystawny dom, korespondencje z królem, pomaga Bülowowi, który, pokonawszy osobiste urazy, dyryguje na pierwszym przedstawieniu Trystana. Ale przeciwnicy zwyciężają. Wagner musi opuścić Monachjum i osiada w Triebsehen pod Lucerną. Cosima z dziećmi idzie za nim, pośrednicząc pisemnie między nim, a królem. Bülow poddaje się po ciężkich walkach wewnętrznych. Nie chce stracić zupełnie żony i przyjaciela. Isoldzie którą już jest córeczką Wagnera, daje swoje nazwisko.

W 1866 roku umiera w Dreźnie pierwsza żona Wagnera. Cosima coraz natarczywiej domaga się rozwodu. Jedzie z Wagnerem do Włoch. Bülow jeszcze się waha. Jeszcze czwartej córeczce (1867) daje swoje nazwisko, jest samotny, zmęczony, znużony, myśli o pojedynku z Wagnerem i o samobójstwie. „Zniszczyła mnie doszczętnie, Wagnera także zniszczyła!” — mówił do swego przyjaciela. A Wagner twierdził: „Wiedziała, że mi pomóc trzeba i pomogła mi. Stawiła czoło każdej hańbie i nie uległa się żadnego wygnania. Z nią osiągnęto, czego bez niej nie umiałbym zdobyć!”

Rozwód z Bülowem następuje w lipcu 1870 roku. Ślub z Wagnerem odbywa się w sierpniu w Lucernie. Świadkiem tej uroczystości był Fr. Nietzsche, który przez szereg lat przyjął z Bazylei do Triebsehen, dopóki nie poszedł na wojnę jako ochotnik - sanitariusz francuski. Nietzsche wyraził się o Cosimie: „Jest to jedyna kobieta, która się mieści w ramach wielkości”, i jeszcze później, gdy się już odwrócił od Wagnera, był pełen dla niej uwielbienia i szacunku.

W Triebsehen dokonywują się Nibelungi. Cosima zużywa wszystkie siły, aby Wagner „to najbardziej niemieckie dzieło skończył. Wagner przyznaje, że

bez Cosimy nie byłby wytrwał. Pierwsze przedstawienie tego utworu odbyło się w Bayreuth. Tymczasem dojrzewa myśl zbudowania niemieckiego przybytku muzyki. Bayreuth wybrany zostaje, jako jego miejsce. Wojna francusko - niemiecka kończy się zjednoczeniem krajów niemieckich. Wagner komponuje marsz cesarski. Potem pisze odezwę, aby stworzyć patronat nad budową przybytku sztuki muzycznej w Bayreuth. Następuje chwila właściwa i Cosima porusza wszystkie rozległe stosunki, aby osiągnąć realizację celu swego życia. Czyni to bacznie, energicznie, pokonywując wszystkie przeciwności i zdobywając najwyższe uznanie.

Wszędzie tworzą się związki wagnerowskie, które popierają plany Cosimy. Król Ludwik ofiarowuje 25.000 guldenów. Wagner decyduje się na objazdy z koncertami dla propagandy i w calych Niemczech jest przyjmowany uroczysto. W Berlinie zaprasza go do siebie Bismark.

Przesiedlenie się z Triebsehen do Bayreuth, położenie kamienia węgielnego pod budowę do mu muzyki, budowa — wszystko to stało się wydarzeniem. Król Ludwik daje wreszcie w roku 1875-76 swój podpis, jako gwarancję i w roku 1876 ujmuje Wagner poraz pierwszy pałaczkę dyrygenta na inauguracji uroczystości muzycznych. Następca tronu, stary cesarz, a potem prawie wszyscy europejscy książęta przybywają do Bayreuth. Zaczyna się fala pielgrzymek niemal ze wszystkich stron świata. Punkt szczytowy to rok 1882 — rok wystawienia Parsivala. 10 lat niezłomnego szczęścia przeżywa jeszcze Cosima, aż do śmierci Wagnera, która nastąpiła w Wenecji. Po 24-godzinnem czuwaniu przy zmarłym obcina sobie włosy i kładzie je do trumny umarłego na piersi.

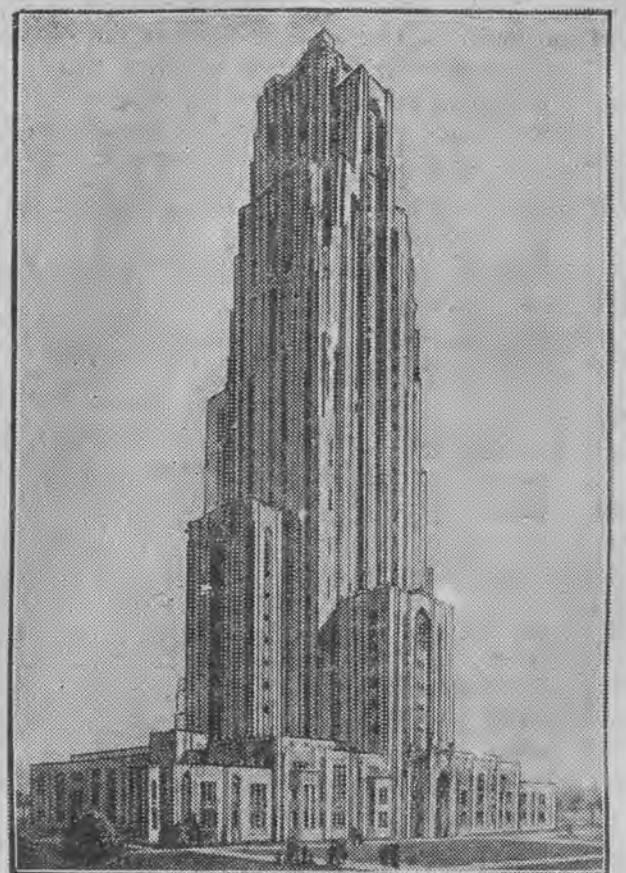
Resztę swego życia poświęca wyłącznie dziełu w Bayreuth. W roku 1910 nadaje jej filozoficzny fakultet uniwersytetu berlińskiego tytuł doktora honoris causa.

## Konstanty IV



b. patriarcha kościoła grecko-katolickiego zmarł w Atenach w wieku lat 70.

## Uniwersytet w Pittsburgu



budowany jest w formie drapacza nieba i mierzyć będzie 165 metrów wysokości, podzielonych na 40 pięter.

**Oscar Wilde**

(W 30 rocznicę zgonu poety)

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych spotkano na bulwarach paryskich w kawiarniach dwie szczególnie rzucające się w oczy i zanedbane postacie: Jedną z nich był major Esterhazy, osławiona figura z procesu Dreyfusa; drugą postacią był jego przyjaciel, Oscar Wilde, któremu nie tak łatwo udało się uniknąć więzienia, jak majorowi, aczkolwiek mógł uciec przed wykonaniem wyroku. Karjera wspaniałego dandysa i poety dobiegała końca, poprzedzonego strasznie długą agonją w ubogim Hotel d'Alsace, gdzie zmarł 30 listopada 1900 roku, jako Sebastian Melmoth.

Życie jego rozpoczęło się cztery ma poetycznie promieniącymi imionami. Oscar Finliffe O'Flaherty Wills Wilde urodził się w Dublinie, z którego to miasta pochodzi również ironja i fantazja Shawa i Joyce'a. Bardzo szybko biegle opławał wszystkie rodzaje literatury (aczkolwiek, wedle jednego z jego paradoksów, w dzieła swoje włożył tylko talent, a cały geniusz spożytkował w życiu). Zaczął tomikiem „Poems”, w których sfinks odgrywa żywą rolę liryczną. Nastąpiła powieść „Portret Doriana Gray'a”; wszystkie przynajmniej podpory londyńskiej dekadencji walczyły wówczas o zaszczyt, by nazywać się wzorem tego portretu, a Wilde zaprosił pewnego dnia na wieczorek, na którym będzie można spotkać osiemnastu oryginalnych Dorianów.

Niebawem przerzucił się do komedii. „Wachlarz Lady Windermere” — owe dzieje kurtyzany, która się poświęca dla małżeństwa swej córki, — wykazuje najlepiej styl Wilde'a, będący amalgamatem intelektu i sentymentu, przyjaźni dla człowieka i cynizmu. Jego rozprawki, jak „Zmierzyć kłamstwa”, lub „Dusza człowieka i socjalizm”, wykazują już w tytułach jego pa-

Ale w roku 1895 pupilek Anglii zostaje obalony przez jeden bilecik wizytowy, który mu przesyła w klubie ojciec jego przyjaciela, lorda Douglasa: Oskarżenie o homoseksualne uwiedzenie nieletnie-

**ILJA ERENBURG**

**Co kraj, to obyczaj**

W Sarajewie turecki kupiec wychodzi ze swego namiotu. Cały swój dobytek pozostawia na łasce Opatrzności. Nie obawia się złodziejasków.

— Zagałem róg dywanu, aby wszyscy widzieli, że mnie nie ma. W ten sposób nie potrzebuję się niczego obawiać.

A widząc pełne zdumienia spojrzanie turysty, dodaje:

— Gdy jestem tutaj, muszę uważać, aby mnie nie okradziono. Ale wtargnięcie tutaj podczas mojej nieobecności byłoby bezczelnością, na którą się nikt nie zdobydzie!

W Hiszpanji slyszalem często jak tłum, pragnący się w słońcu podczas corridy, wołał pod adresem niezręcznego torreadora:

— Morderca! Morderca! Uważali go za mordercę, ponieważ nie umiał zabić byka.

Brygadę rosyjską wysłano podczas wojny do Francji. Chłopi z permskiej gubernji natknęli się na właścicieli winnic z Szampanji i na paryskich pracowników biurowych.

Rosjanie skarżyli się:

— Go. Już po godzinie jest pogardzany, nie dostaje pieniędzy, jego książki znikają z półek księgarskich, dyrekcje teatrów zdejmują jego sztuki z repertuaru. Już po tem, jak został skazany na maksymalną karę dwóch lat ciężkiego więzienia, raz jeszcze potężniejsza fala jego sławy, ponieważ podczas odsiadywania przezeń kary Lugne-Poe odważył się wystawić w Paryżu jego napisaną po francusku „Salome”. A Wilde napisał wtedy swe obydwa najsilniej wstrząsające utwory „Balladę o więzieniu w Reading” i „Epistola in carcere et vinculis”, które ujrzały światło dzienne po raz pierwszy jako fragment „De profundis”. Ale aż do ostatniej chwili słuszne było, przynajmniej jeśli chodzi o Anglię, jego własne powiedzenie, równające się całej autobiografii poety: „Społeczeństwo często niewinnia zbrodniarza, ale nigdy marzyciela!”

— Jeśli mamy pieniądze, to są z nami, jeśli już nie mamy gotówki, to dowidzenia. Gdy postawię butelczynę, siada obok mnie; ale gdy tylko wyrzyci dno butelki, to już nie powie ani słowa. Stygnie. Wina mi nie żał, ale taki człowiek obraża mnie. Jakkdybym nie był człowiekiem. Mówi do mnie: „Towarzyszu!” Jakimż on jest towarzyszem? To jest przecież dla nich obce pojęcie. Każdy tylko myśli o sobie... Są oni nieznośnie zarozumiali.

Szczególnie przyjaźnili się rosjanie z arabami i murzynami. Wśród rosjan znajdowali się baszkierowie, którzy są muzulmanami. Pewien mułła żołnierski chciał się zaopatrzyć w Paryżu w rozmaite przybory do odprawiania modłów. Skierowano go do turkosów. Mułła mógł się z nimi porozumieć językiem arabskim. Początkowo byli przerażeni, ale potem jakoś rozwiązały im się języki. Ten mułła opowiadał mi, jak pewien senegalczyk powierzał mu swoje wątpliwości:

— Dlaczego właściwie Allah nie uczynił nas białymi? Mułła pokazał mu, że i on nie jest biały, a żółty. Allah lubi wszystkich. Na to odparł senegalczyk:

— Allah jest dobry. On jest napewno czarny. Albo żółty. Ale nie jest biały. Zresztą to również jest względne: Nasze pokolenie jest dobrze obeznane z filozofją daltonizmu. Poza tem wiemy przecież, jak szybko kolory się zmieniają: sztandary, lata, twarze.

Zanotowałem te spotkania wojenne nie dlatego, że książka Remarqua ma takie wielkie nakłady. Skusiły mnie one przez względność obyczajów, w nich przedstawionych. Jeszcze niedawno rodzice małżonka po wsiach rosyjskich żądali po nocy poślubnej koszuli panny młodej. Chłopcy bawili się a dziewczęta siedziały w zamknięciu. Obecnie wprowadzono nowe prawo co do alimentów: ojciec musi płacić na utrzymanie swego dziecka. O-

becnie ostrożni rodzice zamykają wieczorem swych synów: boją się alimentów. Natomiast córki swoje zachęcają: „Idź, pobaw się jeszcze trochę i rozerwij!” Córeczka może sobie przecieć w letni wieczór wypracować alimenty. A 18 rubli na miesiąc stanowi przyzwoity posag. Żaden człowiek nie żąda już od niej niewinności. Lepsze sto grzechów i jedna renta. Ci chłopcy nie są przestępcami i nie są zwierzętami. Są poprostu ludźmi: gdy zmienia się życie, zmienia się jednocześnie istota prawdy.

Znałem pewną chłopkę w młynie na Podolu. W młynie mieszkał stary żyd. Był on bardzo pobożny, a ponieważ ściśle wypełniał wszystkie przepisy wiary, więc gotował sobie strawę w osobnym garnku. Codziennie rano moja chłopka ukradkiem wkładała do tego garnka kawał słoniny.

— POCO to czynisz? — Daj pokój! Chociaż jest po bożny, to i tak nie pójdzie do nieba!

Kto odgadnie, jaki był kolor jej boga. W każdym razie słoniny nie oszczędzała.

Wszyscy wiedzą, że nasze pokolenie jest nieszczęśliwym po koleniem. Nasza biografia została rozdarta na dwie części. Gdybyśmy powiedzieli, że urodziliśmy się zapóźno, to zdradzilibyśmy nasze czasy. Po wiem wobec tego, że urodziliśmy się za wcześnie: prawie nie widzieliśmy z czasów przedpotopowych. I za to płacimy tanim cynizmem i przedwczesną sklerozą. A mimo to nie skarżę się na losy naszego pokolenia. Płacąc wiele, wiele też otrzymaliśmy, nietylko pamiętkę w postaci wojny, nietylko patos jednej wielkiej i kilku mniejszych rewolucji, nietylko melancholiję jazzbandu, nietylko lakoniczną miłość bez słów. Zdobyliśmy również nadzwyczajne poznanie: Nie będziemy się już sprzeczać i walczyć o kolor Alla ha — wiemy teraz, że kolory się zmieniają, że zmieniają się jeszcze prędzej, niż sny.

**Nowości wydawnicze**

ALEKSY RZEWSKI. „W walce o Polskę niepodległą”. Łódź, 1931. Wydawnictwo księgarni „Czytaj”, str. 251. — Od czasu do czasu na półkach księgarskich ukazują się pamiętniki, zawierające dzieje pełne przygód i niesamowitych zdarzeń. Naogół jednak daje się zauważyć, że w przeżyciach tych brak jest dążeń wyższych, brak przyświecającego ideału.

To też należy baczną i błębką uwagę zwrócić na zbiór nowel Aleksiego Rzewskiego, które w treści swej tworzą pamiętniki walk o ideał...

Uważamy za bardzo udatną formę pamiętnika zbiór nowel, gdyż w ten sposób unika się rzeczy szarych, a w formie zajmującej i żywej uwypukla się ciekawe przeżycia.

W zbiorze nowel Aleksiego Rzewskiego, jak podkreśliłem, dominującym pierwiastkiem jest walka o ideał, o niepodległość Polski. Nie zyski materialne (jak to bywa w pamiętnikach amerykańskich self-made-menów), nie żądza przygód (jak u międzynarodowych globtrotterów), ale dążenie do walki o Ojczyznę, wystawianie swojej osoby na tysiączne niebezpieczeństwa w walce ze wszystkim najeźdźcami Polski — oto treść zbioru nowel p. t. „W walce o Polskę niepodległą”.

Jak w barwnym kalejdoskopie przewijają się etapy walki: „W walce z caratem”, „W drodze na Sybir”, „Na zesłaniu”, „Na emigracji”, „W walce z okupacją niemiecką”, „Obleżenie Łodzi”, „W walce z okupacją austriacką”, a wreszcie przystań, do której dąży strudzony wędrownik — „W wyzwolonej Ojczyźnie”.

Nowele Al. Rzewskiego pisane są stylem lekkim, naturalnym, brak w nich wszelkiego sztucznego patosu; dają fakty takie, jakimi były w rzeczywistości — to też czyta się je z dużym zajęciem i ochwylami śledzi się z zapartym oddechem dzieje bohatera, który roll swej nie wyolbrzymia, a dąży tylko do wiernego odzwierciedlenia swych tragicznych przeżyć.

Książka jest godna polecenia i powinna się znaleźć w księgozbiore każdego społecznika. Z. L.

**P. ENG**

**Bohaterski tenor odbiera sobie życie**

Giovanni: Już po obiedzie, piękna pani?

Eliza: Tak, mój drogi, proszę na czarną kawę, filiżanka moki już czeka na pana. Ale co się stało? Skąd tyle powagi?

Giovanni: Tyle powagi? Nie ma o czem mówić. To mój los. Niech pan pomyśli o Beethovenie, Schubercie, a wówczas i mnie pani zrozumie.

Eliza: Nie proszę pana, absolutnie pana nie rozumiem.

Giovanni: Więc słuchaj: Eliza: Od kiedy jesteśmy na „ty”?

Giovanni: Od chwili mojej decyzji...

Słuchaj: ja cię kocham. Co noc, we śnie, widzę ciebie, nerwy mam poszarpane, przy tobie jest ukojenie, jednym słowem, postanowiłem przestać śpiewać, raz na zawsze. Koniec.

Eliza: Ależ, Giovanni, czy pan rozum stracił, czy pan jest pijany?

Giovanni: Pijany? Nie. Upojony. W upojeniu ślubowałem sobie. Nie będę już śpiewać! Właśnie przed dziesięcioma minutami złożyłem przysięgę

Eliza: Tam, w kawiarni, w której pan bywa?

Giovanni: Tak, niech się pani śmieje. Dźwięku nie wydobydę z mej krtani, zanim mnie nie wysłuchasz.

Eliza: Chyba nie myślisz tak poważnie.

Giovanni: Jednak tak jest. Po myśl, umysłowa praca studjowania ról, fizyczna podczas występów, psychiczna ciągłego myślenia o tobie...

Eliza: Okropne!

Giovanni: Bez sztuki jednak, moja droga, życie jest jałowe. Cóż mi jeszcze pozostaje? — Chodź na kanapę!

Eliza: Aż dotąd zachowywał się pan przyzwoicie. Nie pojmuję pana.

Giovanni: Wierzę temu. Pani mnie nigdy nie rozumiała! Czy starała się pani zrozumieć głód moich oczu, tęsknotę w moich ruchach!...

Eliza: Ale mimo to rozumieliśmy się znakomicie.

Giovanni: Ach „rozumieliśmy się”! Gdy poprzedniej nocy — zaledwie zamilkły ostatnie tony mego śpiewu, parter pozostał szaleć. — gdy pedziłem

przez opustoszałe nocą ulice, godzinami...

Eliza: Giovanni, przecież natychmiast po koncercie pojechał pan do Poperów i grał tam pan w bridge'a...

Giovanni: Istotnie. Ale znaczenie, znacznie później. Uciekałem, jak szczone zwierzę, przed oklaskami, duchowym wzrokiem zapatrzony w twój obraz.

Eliza: Woźny powiedział mi, że pan był w biurze i obliczał rachunki z dyrektorem Schulzem...

Giovanni: Tak jest, walczyłem, sprzeczałem się, gdyż jestem twardy. Przysięgłem nigdy już nie śpiewać...

Eliza: Myślałam, że pan dopiero dzisiaj zaprzysięgił? Więc to już było wczoraj wieczorem?... Czy nie krzychał pan także: „omówiliśmy 65 procent brutto, czarne na białem”?

Giovanni: To już za wiele! Podśluć pod drzwiami? Szpiegować?... Więc takie jest podziękowanie! Ile ja dla pani poświęciłem!!!

Eliza: Właśnie o to samo się pytam.

Giovanni: O to się pytasz? Co ja uczyniłem dla ciebie, pardon, dla pani? Czyś ty, przepraszam, czy pani nie korzystała zawsze i ciągle z mego śpiewu za darmo? Czy dobio-

wczoraj nie zarezerwowałem dla pani dwóch biletów?...

Eliza: Rzeczywiście, zgadza się. Jeszcze raz dziękuję.

Giovanni: I to poco, naco? „Jeszcze raz dziękuję”. I to wszystko.

Eliza: Niech się pan uspokoi, bardzo proszę. Czy pije pan ze śmietanką? Czy dwa kawałki cukru?

Giovanni: Nie, dziękuję. Nie mogę już dłużej, nie chcę już dłużej.

Eliza: Pragnie pan się odsunąć ode mnie?

Giovanni: Od wszystkiego, moje dziecko. Dawno już tak postanowiłem. I to nawet w tym kochanym pokoju. Na tem miejscu.

Eliza: Niechże pan da spokój żartom. Czy pan oszalał?

Giovanni: Istotnie. Straciłem całą nadzieję. Nerwy mam potargane. Nie pozostaje mi nic innego, jak samobójstwo.

Eliza: Ależ, najdroższy przyjacielu...

Giovanni: Słuchaj, ty wszak masz rewolwer?

Eliza: Tak, w szufladzie...

Giovanni: Przynieś go!

Eliza: Kochany, drogi Giovanni. Pan jest podrażniony, pan drży, płacze... Giovanni!

Giovanni: Błagam cie, przynieś rewolwer!

Eliza: Ależ najdroższy, nie mogę tam pójść, nie należy!

Giovanni: A więc usłuchaj mnie, zrzuć z siebie to wszystko.

Eliza: Niel!

Giovanni: Przynieś rewolwer! Nie lękaj się. Nic ci nie zrobię. Ty musisz żyć. Ja nie!... Przynieś rewolwer!

Eliza: Ależ zrozumiem: ja nie mogę tam wejść. Dzisiaj chory jest na dyfteryt...

Giovanni: Co?... Jak?... Dyfteryt? Gdzie moje okrycie! — Ach, tak. Bardzo przepraszam. Nie, lepiej nie! Tylko bez pocałunków, na miłość Boga.. Nie dotykać! Żeby już wyjść! Gdzie mógłbym ręce umyć?... Do diabła! Proszę o książkę telefoniczną! Dziękuję... Apteka... Apteka... Gdzież jest ta przeklęta apteka. Tu, dziękuję, tylko ręce zdaleka!

Eliza: Giovanni!

Giovanni: Niech cię... Przepraszam! Proszę nie mówić, proszę nie oddychać w moim kierunku! — Ognisko zarazy! Dowidzenia. Serdecznie dziękuję, serdecznie dziękuję! (Trzaska drzwiami).

Eliza: Gio - van - ni!!!

Giovanni: Niebezpieczny człowiek. Nic mi nie powiedziała! A ja siedzę i gawędzę. W atmosferze pełnej zarazków!

# WYSTAWA MALARSTWA I RZEZBY

## Prace Hirszfanga, Finkelsteina, Kudewicza, Czeczotta, Lubelskiego i Kahanego

Sztuki plastyczne wiodą w Łodzi już od szeregu miesięcy żywot koczowniczy. Nie znaczy to wcale, by wtedy, gdy formą bytowania naszego malarstwa i rzeźby było życie osiadłe, wiodło się artystom w Łodzi jakoś specjalnie dobrze i by sztuki plastyczne żyły życiem bujnym i pełnym tężyzny.

Tak dobrze nigdy nie było; nawet i wtedy, gdy płótna i figury znajdowały w galerji w parku Sienkiewicza schronienie i... izolację. Dziś niema galerji. Były jej dyrektor obwozi po kraju Styków („Leda z Labędziem” — tylko dla dorosłych), galerja szykuje się do wystawy książki, a kieszenie tych, którzy rzadka do niej zagląдали i jeszcze rzadziej coś w niej kupili, są dziś puste, bardzo puste...

Koczujące sztuki plastyczne już tak zeszyły — jeśli o możliwości techniczne wystawy chodzi — na psy, że malarze, aby urządzić pokaz swych prac, musieli zabiegać o autorytet komitetu honorowego: zupełnie jakby chodziło o bal na Piccadilly, albo na innego Mantuffla.

A że jednak sztuce łódzkiej należy się lepsza dola, o tem świadczy wystawa, która ulokowała się — czasowo, jak na koczowników przystoi — w pałacyku Geyerów przy ul. Moniuszki.

Oprócz starych znajomych ze „Startu” — Hirszfanga i Finkelsteina — oglądamy przy ul. Moniuszki prace rzeźbiarzy: Czeczotta i Lubelskiego oraz malarza Kudewicza — dekoratora teatrów miejskich. Ponadto również stary znajomy — Joachim Kahanę — wystawia swe prace w miedzi.

Od dwóch mniej więcej lat nie widzieliśmy płócien ani Hirszfanga, ani Finkelsteina. Z radością stwierdzamy u obu znaczne postępy. HIRSZFANG pogłębił skalę swej palety, sięgnął dalej, poza granicę swego zielonego tonu i stał się, zarówno w wyrazie swych płócien, jak i w ich technice, więcej poważny, niż był dawniej. Świadczy o tem najlepiej „Portret p. A.”: praca najlepsza bodaj nie tylko w fakturze i kolorystyce, ale i w rysunku (ręce). Martwe natury, w których artysta zawsze celował, pogłębione w tonach, nabrały obecnie nowych walorów plastycznych; no-

wego, pełnego skupienia, życia. Mocne w rysunku są pastele, szczególnie „Akt”, oddający snąc ulubioną przez artystę pełnię i obłość kształtów. W tym dorobku, bogatym i wartościowym, pewnym zgrzytem są niektóre akwarele, szczególnie pejzaże. Znac w nich szybką pracą. Rzeczy te jednak nie wpływają na ogólne bardzo do datnie wrażenie prac Hirszfanga.

Równie, a może jeszcze większe postępy, niż u Hirszfanga, konstatujemy u FINKELSTEINA. Jest

może w tych pracach pewien eklektyzm, jest wyraźna różnica ujęcia między poszczególnymi płótnami, lecz czy eklektyzm i szukanie dróg nie są godne najwyższego uznania wtedy, gdy prowadzą do doskonalenia się artysty. To doskonalenie stwierdzamy bezsprzecznie u Finkelsteina. W większych płótnach, malowanych przeważnie szpachlem, jest rytm i logika układu, jest wiele wartościowych pierwiastków czysto malarskich, jak subtelne operowanie walorem, i są

ciekawe fragmenty, świadczące o zdolnościach artysty operowania plamą świetlną. (Mury domów w Gdańsku — w oleju, szkice akwarelowe z nad Bałtyku). Postępy Finkelsteina wyrażają się nie tylko w sposobie rozwiązywania już od dawna przez artystę rozwiązywanych zagadnień malarskich — postępy te znajdujemy w nowych pracach, którym dawniej Finkelstein nie poświęcał się wcale, lub stosunkowo nieznacznie. Mamy tu na myśli martwą naturę. Prace te

mają może pewną patyję, ów poważny bronz muzealny, ale nie bacząc na to zdradza się w nich talent i duża wiedza, a to przecież najważniejsze.

Większość akwarel Finkelsteina uradowała nas szczerze: jest w nich lekkość i wdzięk, jest ciekawie oddane naswietlenie i jest rytm i dynamika.

Prace BOLESŁAWA KUDEWICZA oglądaliśmy po raz pierwszy. Co w tych płótnach uderza przedewszystkiem — eliminując jaknajstaranniej ewentualną sugestję, wynikającą z obecnego zajęcia artysty — to ich dekoracyjność i barwność. Bardzo dobre w rysunku, często przejęskrawione w kolorze, są jednak płótna Kudewicza, naogół twarde i to nie bacząc na miękkość motywów; miękkość, jaką artysta, zdaje się, rozmyślnie w swych motywach wybiera. „Fragment z parku”, spokojny w tonie, i obie „Kapluczkę” — to chyba najlepsze prace artysty, który naogół wystawił niewiele i przez to nie pozwolił na wyrobienie sobie o jego pędzlu sądu zdecydowanego.

ALEKSANDER CZECZOTT jest rzeźbiarzem dużej miary. Z wielkim umiarem wystylizowana „Głowa A. C.”, wyraziście w rytmie i szlachetnie w wyrazie „Studjum”, „Baletnica” i „Tancerka” — pełne tętna i dynamiki w wyrazie, a rozmachu w wykonaniu — to prace ze wszech miar wartościowe. Technika i umiar, siła i opanowanie cechują tego prawdziwego artystę.

MIECZYSLAW LUBELSKI, wznosząc pomnik Kościuszki, stawia i pomnik swej twórczości; dla tego pewnie nie miał artysta możliwości wystawić nic godnego uwagi. Pierskorzeźba marsz. Piłsudskiego i „Leda” — to niewątpliwie jakieś mało znaczące prace rzeźbiarza, którego wielka, zupełnie go absorbująca praca stanie niedługo na Placu Wolności.

Prace w metaloplastyce Kahanego są nam znane od dawna i pisaliśmy o nich już obszernie.

Nowe ciekawe motywy zdobnicze świadczą o tem, że sztuka Kahanego w zakresie sztuki stosowanej ma wielkie pole przed sobą.

S. Gł.

## Co słyszeć w świecie literackim?

Słowacki i Wyspiański w Warszawie — O stosunkach Verlain'a z Rimbaud'em — Strzaskany miecz o słowo — Gra miłości i śmierci — W piątą rocznicę śmierci Żeromskiego — Nowa Kadra — Minęło dwadzieścia lat jak umarł Tolstoj — Corona — Dehmel i Przybyszewski — Młodzi pisarze, łączcie się!

Ku czci święta narodowego teatry stołeczne wystawiły „Kordjana” cz. III (Teatr Narodowy), tudzież „Warszawiankę” (Teatr Nowy) i „Noc listopadową” (Teatr Polski). Na wyróżnienie zasługuje „Kordjan” w świetnej obsadzie (Osterwa, Junosza - Stępowski, Erydziński) i opracowaniu scenicznym Osterwy, który położył duży nacisk na nadaniu fragmentom „Spisku koronacyjnego” pewnej dramatycznej całości z pominięciem strony lirycznej.

O stosunkach łączących Verlaina z Rimbaudem traktuje sensacyjnie pod tym względem artykuł M. Dullaert'a, zamieszczony w czwartym zesz. kwartalnika liter. „Nord” wyd. w Brukseli. Autor tego artykułu, opartego na znajomości aktów sądowych, listów i innych dokumentów epoki, bierze w obronę sędziów trybunału belgijskiego, którzy skazali swego czasownika na dwa lata więzienia za zamach na Rimbauda.

O poezji i o życiu — o związku tym, wyrażającym się w powstaniach narodu, mówi pięknie w ostat. art. swoim („Gazeta Polska”, z 30.XI r. b.) Jul. Kaden - Bandrowski. — „To właśnie oni, polscy poeci, od Mickiewicza aż po gro-

mowiadnego zaiste Wyspiańskiego, schylił się miłośnie nad klęską tą. To oni klęską straszną zdolali oprząść tęczową tajemnicą pociechy. To oni wśród potwornych gliczyców szumieć poczęli skrzydłem wieszce mowy. To oni jęli z najgorszego upadku tworzyć jakąś naukę wiary, odkupienia. To oni wzięli w siebie ogień tej utraty i przekazali ostatnie płomienie następnym pokoleniom jakoby w kształcie blasków przyszłej zorzy. Wielcy poeci — słowo najdroższe, udreżone nieśmiertelnie, słowo sądu, który zawsze przebacza, słowo najprzenikliwsze, które zawsze zbawia swą miłością”.

Teatr Polski wystawia nową sztukę Román Rollanda „Gra miłości i śmierci”. Jak i poprzednie ma ona za tło czasy rewolucji francuskiej. Przeciwwstawienie — motoch, terror i humanitarny idealizm, wyrażający się w osobach uczonego Courvoisiera i jego żony.

W piątą rocznicę śmierci Stefana Żeromskiego odbyła się w Warszawie uroczysta akademja ku czci wielkiego pisarza. Przemówienia wygłosili Wacław Sieroszewski, Jul. Kaden - Bandrowski („Nad mogiłą St. Żeromskiego”), Konrad Górski („Tradycja i postęp w twórczości Żeromskiego”). Późem nastąpiły recytacje. Wyjątek z „Puszczy jodłowej” rec. Stefan Jaracz, z „Syzyfowych prac” rec. Marjusz Maszyński, z „Między morza” rec. Julian Osterwa.

Pojawił się trzeci zeszyt czasopisma literackiego młodych autorów p. t. „Kadra” i zawiera: W. Czereśniewski „O wychowawczości sztuki”, L. Fryde „Dwa źródła”; poezje: A. Madej, W. Czereśniewski, J. Szczawiej, E. Żytomirski; proza: E. Góra i W. Wernic; tudzież krytyki literackie i aktualja.

Minęło dwadzieścia lat jak umarł Lew Tolstoj. Rocznicą tą jest wszędzie uroczyste obchodzona. W Warszawie staraniem rosyjskiego towarzystwa literackiego odbyła się uroczysta akademja ku czci wielkiego pisarza. Przemówienia wygłosili literaci rosyjscy, przebywający w naszej gościnie, m. in. Dymitr Filosołow mówił na temat „Tolstoj a chwila obecna”. W czę-

ści artystycznej wystąpił artyści rosyjsey, którzy recytowali fragmenty z prozy Tolstoj'a oraz wiersze ulubionych jego poetów.

Corona! Tak się nazywa nowe czasopismo niemieckie wyd. przez Bremer Presse. Pierwszy zeszyt zawiera prace Hoffmannstahla, Rilke'go, R. Schroedera, Pawła Valery, Tomasza Manna oraz in.

Uptywa dziesiąta rocznica śmierci Ryszarda Dehmila. Wszystkie pisma niemieckie ogłaszają artykuły i wspomnienia bliskich. Dla nas jest to ciekawe, gdyż R. Dehmel był bliskim przyjacielem Przybyszewskiego. W „Moich współczesnych” tom I. Przybyszewski opowiada o tem, jakoto nieraz czytał Dehmlowi swe utwory, a ten udzielał mu, jak powiada, wskazówek.

W Monachjum powstało nowe wydawnictwo „Selbstverlag Junger Autoren”, które ma na celu taniość książki i wyższe honorarium autorskie z pominięciem pośredników wydawców. Warto przypomnieć, że w Rosji oddawna są sklepy i bazy, gdzie sprzedają sami autorzy.

### „Pierwszy śnieg”



Rodzajowy obrazek Fryderyka Bischoffa (1819—1873)

### Pomnik poległych w Mezopotamji



zbudowany dla uczczenia ofiar wielkiej wojny światowej na olbrzymich płaszczyznach między Tygrysem i Eufratem